

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Oddział w Bydgoszczy
Wyższa Szkoła Gospodarki

KULTUROTWÓRCZA ROLA KSIĄŻKI I BIBLIOTEKI

redakcja
Bożena Sowińska



Bydgoszcz 2018

Materiały zawarte w książce przygotowano na konferencję naukowo-szkoleniową organizowaną przez Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Oddział w Bydgoszczy i Wyższą Szkołę Gospodarki w dniu 16 marca 2018 r.

Wydanie publikacji zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu Miasta Bydgoszczy.

REDAKCJA

dr Bożena Sowińska

RECENZENCI

prof. dr hab. Włodzimierz Jastrzębski

dr Katarzyna Domańska

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Elżbieta Rogucka

SKŁAD I OPRACOWANIE

KOMPUTEROWE

Adam Kujawa

Copyright © by Wydawnictwo Uczelniane WSG

Copyright © by Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół
Polskich Oddział w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2018

ISBN 978-83-65507-16-7

Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki

85-229 Bydgoszcz, ul. Garbary 2

tel. 52 567 00 47, 52 567 00 48

www.wsg.byd.pl, wydawnictwo@byd.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
-------------	---

CZĘŚĆ I

Ryszard Maciołek

Człowiek a kultura współczesna	11
--------------------------------------	----

Grażyna Walczewska-Klimczak

Współpraca bibliotek publicznych i szkolnych w świetle wspierania czytelnictwa dzieci i młodzieży – wybrane wnioski z badań ankietowych	37
---	----

Aldona Chlewicka-Mączyńska

Działalność Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w obszarze kultury w latach 2013–2017	51
--	----

Zbigniew Gruszka

Nie tylko książka. Edukacja regionalna z wykorzystaniem zbiorów nieksiążkowych jako jedno z kulturotwórczych zadań bibliotek	73
---	----

Małgorzata Lewandowska-Pyż

Nowoczesne technologie i tradycyjne metody promocji czytelnictwa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy	87
---	----

Bożena Sowińska

Książka w życiu młodzieży z dysfunkcją wzroku	97
---	----

Jacek Lindner

Od glinianej tabliczki do pendrive'a. Kulturotwórcza rola książki i biblioteki	127
---	-----

CZEŚĆ II

<i>Wiesława Papierska, Barbara Tomkiewicz</i> Geneza, zamierzenia i rozwój Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich	141
<i>Danuta Brzezińska</i> Standardy dla bibliotek szkolnych	149
<i>Jolanta Niwińska</i> Bookcrossing. Książki na wolności	157
<i>Hanna Kubiak</i> Rola książki i głośnego czytania w życiu przedszkolaków	161
<i>Dorota Lipowska, Alicja Witkowska</i> Rola biblioteki w świetle nowych wyzwań na przykładzie działalności biblioteki szkolnej Zespołu Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy	167
<i>Małgorzata Grot-Rapicka</i> Z praktyki nauczyciela bibliotekarza Szkoły Podstawowej nr 36 w Bydgoszczy	173
O Autorach	177

Wstęp

System kultury jest zjawiskiem niezwykle złożonym i bogatym. Do najważniejszych jego funkcji należy wymienić funkcje służące upowszechnianiu kultury.

Szeroko rozumiana działalność kulturotwórcza biblioteki to całe spektrum zadań, które są nierozłącznie związane z jej pracą. Już na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku nastąpiło znaczne poszerzenie pól zainteresowań bibliotek i ich funkcji kulturotwórczych. Biblioteka, w której przez wieki dominowało czytanie, stała się placówką, w której występują takie formy odbioru, jak oglądanie i słuchanie lub ich połączenie (np. oglądanie filmów). Dzisiaj możemy podzielić użytkowników bibliotek na: czytelników, słuchaczy prelekcji, inscenizacji czy koncertów, radiosłuchaczy, widzów, uczestników wystaw czy wernisaży, odbiorców komunikacji elektronicznej, facebooków itd.

Od wieków książka i biblioteka wnoszą aktywny wkład w rozwój życia kulturalnego społeczeństwa. Dawno odszedł w niepamięć klasyczny model biblioteki ze skrzynkową informacją katalogową, przywiązaną tylko do swoich zbiorów piśmienniczych. Hybrydyzacja bibliotek, Internet, elektroniczne środki przekazu spowodowały, że współczesna biblioteka jest „oknem na światowe zasoby informacji”, a przy tym bibliotekarze nie zapominają o kulturotwórczej roli swoich placówek i biorą czynny udział w różnych przedsięwzięciach społeczno-kulturalnych.

Niniejszą publikację, która składa się z dwóch części, przygotowano w związku z konferencją naukowo-szkoleniową „Kulturotwórcza rola książki i biblioteki”. Pierwszą tworzy siedem artykułów o charakterze naukowym lub popularnonaukowym. Na drugą składają się teksty, często rozbudowane wypożyczenia praktyków, czyli nauczycieli bibliotekarzy. Zwracamy uwagę czytelników na odmienną ujęć, wynikającą z szerokiej (otwartej) formuły zaproszenia, która pozwoliła zająć się różnymi środowiskami, w których funkcjonują biblioteki i książki – od biblioteki akademickiej poprzez bibliotekę pedagogiczną, bibliotekę publiczną, po bibliotekę szkolną. Interesowała nas również rola książki w środowisku osób niepełnosprawnych oraz w życiu przedszkolaków.

Pierwszą część rozpoczyna artykuł Ryszarda Maciołka *Człowiek a kultura współczesna*. Zaproszony gość wprowadza czytelnika w arkaana współczesnej kultury, omawiając m.in. jej wymiary i funkcje, filary, wartości fundamentalne.

Następnie Grażyna Walczewska-Klimczak z Biblioteki Narodowej w Warszawie przedstawiła wyniki badań w ramach realizowanego w Polsce Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, tytuł jej artykułu to: *Współpraca bibliotek publicznych i szkolnych w świetle wspierania czytelnictwa dzieci i młodzieży – wybrane wnioski z badań ankietowych*. Autorka przedstawia wyniki badań na temat współpracy bibliotek publicznych i szkolnych w realizacji zadań Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

Działalność kulturalną biblioteki szkoły wyższej omówiła Aldona Chlewicka-Mączyńska, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, w artykule *Działalność Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w obszarze kultury w latach 2013–2017*.

Edukacją regionalną w bibliotece zajął się Zbigniew Gruszka z Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego. W publikacji *Nie tylko książka. Edukacja regionalna z wykorzystaniem zbiorów nieksiążkowych jako jedno z kulturotwórczych zadań bibliotek* autor wskazał nowe metody przydatne w pracy dydaktycznej z uczniem, zmierzające do (roz)budowy jego zainteresowania społecznością lokalną i regionem.

Stosowanie różnorodnych środków, metod i form pracy z czytelnikiem, mających wpływ na popularyzację czytelnictwa wśród użytkowników bibliotek, przybliżyła nam Małgorzata Lewandowska-Pyż z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy – w tekście *Nowoczesne technologie i tradycyjne metody promocji czytelnictwa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy*.

Z kolei Bożena Sowińska, dyrektor Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Gospodarki w artykule *Książka w życiu młodzieży z dysfunkcją wzroku* przedstawiła wyniki badań dotyczące roli książki w życiu młodzieży niewidomej i słabowidzącej, a także wpływu nowoczesnych form dostępu do słowa pisanego na czytelnictwo młodzieży z dysfunkcją wzroku.

Na zakończenie tej części proponujemy tekst Jacka Lindnera z Katedry Przemysłów Kreatywnych Wyższej Szkoły Gospodarki *Od glinianej tabliczki do pendrive'a. Kulturotwórcza rola książki i biblioteki*, który w skrócie przedstawia znaczenie książki i bibliotek w rozwoju kultury światowej, szczególnie polskiej.

Drugą część otwiera artykuł Wiesławy Papierskiej i Barbary Tomkiewicz *Geneza, zamierzenia i rozwój Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich [TNBSP]*. Autorki, współzałożycielki TNBSP, omawiają 25-letnią działalność

Towarzystwa, m.in. przedstawiają realizowane przez członków Towarzystwa projekty i programy edukacyjne, działania na rzecz pożytku publicznego, udział w tworzeniu podstawy programowej MEN itd.

Następny artykuł, napisany przez Danutę Brzezińską, prezes TNBSP, *Standardy dla bibliotek szkolnych*, porusza zagadnienia związane ze standaryzacją w zakresie bibliotekarstwa szkolnego. Przedstawia najnowsze rozwiązania zawarte w dokumentach międzynarodowych. Zwraca uwagę na skutki braku standardów w Polsce, które regulowałyby warunki pracy bibliotek szkolnych i nauczycieli bibliotekarzy.

Z kolei Jolanta Niwińska, koordynatorka ruchu bookcrossingowego w Polsce, fundatorka Fundacji Bookcrossing Polska, inicjatorka i współorganizatorka corocznego Święta Wolnych Książek, w tekście *Bookcrossing. Książki na wolności* ukazuje ideę krążącej książki, historię bookcrossingu. Jak twierdzi autorka: „Bookcrossing to bezinteresowna przyjemność dzielenia się literaturą, budowanie więzi między czytelnikami, skuteczny sposób integracji”.

Upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci przedszkolnych oraz rozwijanie zainteresowań książką przybliżyła Hanna Kubiak z Przedszkola Niepublicznego „Chatka Puchatka” w Bydgoszczy w publikacji *Rola książki i głośnego czytania w życiu przedszkolaków*.

Nowe wyzwania stojące przed biblioteką szkolną w dobie szybkich zmian technologicznych ukazane zostały w tekście Doroty Lipowskiej i Alicji Witkowskiej *Rola biblioteki w świetle nowych wyzwań na przykładzie działalności biblioteki szkolnej Zespołu Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy*. Publikacja prezentuje konkretne narzędzia i źródła materiałów wykorzystywanych w pracy biblioteki.

Małgorzata Grot-Rapicka ze Szkoły Podstawowej nr 36 w Bydgoszczy w tekście *Z praktyki nauczyciela bibliotekarza Szkoły Podstawowej nr 36 w Bydgoszczy* zauważa, że poziom aktywności czytelniczej uczniów nie zależy od wielkości szkoły czy liczby uczniów. Duże znaczenie ma przede wszystkim zaangażowanie i pasja nauczycieli bibliotekarzy, współpraca z gronem pedagogicznym i rodzicami. Istotny jest też stały dostęp do biblioteki, jej nowoczesne wyposażenie i ciekawy księgozbiór.

Niniejsza publikacja nie wyczerpuje tematu, nie było to zamiarem autorów. Traktujemy ją raczej jako przyczynek do podjęcia dalszych dyskusji w środowisku. Mamy nadzieję, że lektura zebranych tekstów zachęci jakże liczne środowisko bibliotekarzy do kontynuowania refleksji nad kulturotwórczą rolą książki i biblioteki.

CZEŚĆ I

Ryszard Maciołek

Wyższa Szkoła Gospodarki

Człowiek a kultura współczesna

Man and contemporary culture

Streszczenie

Artykuł pt. *Człowiek a kultura współczesna* podejmuje często podnoszony współcześnie temat domniemanego czy też rzeczywistego kryzysu kultury, dostrzegalnego zwłaszcza w kręgu cywilizacji transatlantyckiej. Naczelną tezę artykułu są słowa papieża Jana Pawła II *Przyszłość człowieka zależy od kultury* wypowiedziane w 1980 r. w Paryżu na konferencji zorganizowanej przez UNESCO. Artykuł składa się z trzech rozdziałów, wstępu i zakończenia. We wstępie określono zakres tematyczny artykułu, jego aktualność oraz dokonano precyzacji terminów występujących w tytule artykułu. Nie można zrozumieć kultury bez odniesienia jej do człowieka. Człowiek jawi się jako twórca i adresat kultury. W rozdziale pierwszym ustala się zakres i treść pojęcia „kultura” w opozycji do takich pojęć, jak: „natura” i „cywilizacja”. O ile demarkacja pomiędzy kulturą a naturą wydaje się naturalna, a nawet oczywista, o tyle w przypadku cywilizacji i kultury relacje są bardzo złożone. Okazuje się jednak, że ww. pojęcia, są w wielu punktach zbieżne z pojęciem „kultura”. W rozdziale drugim ukazuje się związek kultury ze sferą aksjologiczną, co daje nam możliwość odseparowania kultury od antykultury. W rozdziale tym mówi się także o wymiarach (funkcjach) kultury. W ostatnim rozdziale dokonuje się oceny na ile kultura współczesna, rozważana w ramach jej czterech filarów, dąży do odzwierciedlenia naczelnych wartości i ostatecznie, na ile spełnia ona współcześnie swoje zadania, zwłaszcza zadania wychowawcze, edukacyjne i formacyjne. Okazuje się, że każdy z tzw. filarów kultury, tj. religia, moralność, sztuka i nauka dążą do afirmacji czterech naczelnych wartości: odpowiednio świętości, dobra, piękna i prawdy. Tymczasem widoczne jest odchodzenie lub nawet zamiana tych wartości duchowych na inne wartości, o charakterze użytkowym. W zakończeniu artykułu dokonano krótkiego podsumowania, uwypuklając zasadnicze jego tezy i ukazując perspektywy dalszych badań w tym zakresie.

Słowa kluczowe: kultura, cywilizacja, antykultura, wymiary i funkcje kultury, filary kultury, wartości fundamentalne.

Summary

The article „*Man and contemporary culture*” deals with the topic of the alleged or real crisis of culture, which is often brought up today, especially in the sphere of transatlantic civilization.

The main thesis of the article are the words of Pope John Paul II „*The future of man depends on the culture*” spoken in 1980 in Paris at a conference held by UNESCO. The article consists of three chapters, an introduction and an ending. The introduction defines the thematic scope of the article, its timeliness and clarifies the terms used in the title of the article. Culture cannot be understood without reference to man. Man appears as the creator and addressee of culture. The first chapter defines the scope and content of the concept of „culture” in opposition to such concepts as „nature” and „civilisation”. While the demarcation between culture and nature seems natural and even obvious, in the case of civilization and culture relations are more complex. It turns out, however, that the above mentioned concepts coincide in many points with the concept of „culture”. The second chapter reveals the connection between culture and the axiological sphere, which gives us the opportunity to separate culture from anticulture. This chapter also deals with the dimensions (functions) of culture. The last chapter assesses the extent to which contemporary culture, considered within its four pillars, seeks to reflect its core values and ultimately the extent to which it fulfils its contemporary tasks, in particular its educational and formational tasks. It turns out that each of the so-called pillars of culture, i.e. religion, morality, art and science, strive to affirm the four fundamental values of holiness, goodness, beauty and truth, respectively. On the other hand, we can see the departure or even the conversion of these spiritual values into other values, of a utilitarian nature. At the end of the article, a brief summary was made, highlighting the main points of its thesis and showing the prospects of further research in this area.

Keywords: culture, civilization, anticulture, dimensions and functions of culture, pillars of culture, fundamental values.

Wstęp

Za motto artykułu i poniekąd jego inspirację posłużyły słowa Jana Pawła II, który w 1980 r. na Konferencji UNESCO w Paryżu w czasie przemówienia zatytułowanego „W imię przyszłości kultury”, wypowiedział jako rodzaj przesłania do jego uczestników następujące słowa: „Przyszłość człowieka zależy od kultury”¹. Przemówienie to zostało ocenione jako jedno z ważniejszych publicznych wystąpień Papieża, adresowanych do całej ludzkości. Na tym początkowym jeszcze etapie pontyfikatu zapowiadało m.in., że domena działalności nauczycielskiej Papieża nie będzie się ograniczała tylko do świata chrześcijańskiego, a świata katolickiego w szczególności, ale swoją misją nauczycielską zamierza objąć on całą ekumenę i wszystkie jej żywotne sprawy w imię zachowania godności człowieka i jego autentycznego rozwoju². Niniejszy artykuł nie

1 Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wybór tekstów i oprac. red. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkula, Rzym – Lublin, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1988, s. 68.

2 Papież wypowiadał się publicznie na tematy kultury bardzo często. Wypowiedzi te były adresowane do Papieskiej Rady ds. Kultury, do Papieskiej Akademii Nauk, do świata akademickiego i uniwersyteckiego, które często odwiedzał podczas swoich pielgrzymek i podróży apostolskich. Jego najważniejsze wypowiedzi w tym względzie zostały zebrane w cytowanej pracy w przypisie 1. Na forum organizacji ONZ wypowiedział się także przy innej okazji, ale tematyka kultury zaistniała najpełniej podczas wizyty 2 czerwca 1980 r. w Paryżu, w siedzibie UNESCO, jako agendy ONZ. Było to poniekąd wystąpienie programowe, ukazujące fundamenty kultury i wzywające do odnowienia kultury.

tylko nie sprzeciwia się tej prawdzie, że kultura powinna służyć obronie godności człowieka i jego rzeczywistemu rozwojowi, lecz czyni z niej założenie, a nawet kryterium oceny kultury. Jednakże sam tytuł artykułu zdradza niejaki dystans autora co do tego, czy współczesna kultura właściwie wywiązuje się ze swoich zadań wobec człowieka, poszczególnych społeczności i ludzkości.

Termin „kultura współczesna”, pomimo że nasuwa dość wyraźnie i jednoznacznie skojarzenia ze światem, w którym obecnie żyjemy, to jednak należy doprecyzować, że nie chodzi tutaj o jakiś rodzaj, typ, formę czy segment kultury, który wystąpił w jej dziejowych przemianach. Być może lepszym wyrażeniem podkreślającym czasowy, a nie typologiczny czy rodzajowy horyzont kultury, byłoby określenie „kultura współczesności”. Ale i to ostatnie sformułowanie, chociaż wskazuje, że chodzi o kulturę w jej aktualnym wydaniu, niesie ze sobą kłopotliwe do rozstrzygnięcia trudności. Od kiedy liczyć współczesność? A precyzyjniej rzecz ujmując, jakie zdarzenia czy wydarzenia w historii powszechnej, a w rzeczy samej w obrębie kultury, miałyby decydować, na jaki okres datować początek kultury współczesnej?³ Nie wchodząc głębiej w spory terminologiczne, związane m.in. z początkiem kultury współczesnej, dla objaśnienia tytułu wydaje się, że wystarczy słowo „współczesność” odnieść lub zastąpić słowem „teraźniejszość”. Interesujące rozumienie tego terminu wprowadza Mieczysław Gogacz. Jego zdaniem, współczesność powinna być rozumiana jako aktualność, „jako nasze, dzisiejsze, bieżące sprawy i nie może być wiązana z czasem. Współczesność jest bowiem tym, czym człowiek istotnie żyje, a żyje prawdą i dobrem”⁴.

Druga trudność, sygnalizowana już wyżej, związana jest z operowaniem pojęciem jednoznacznym „kultura”. Czy w stosunku do obecnej czy teraźniejszej kultury krajów europejskich, kultury krajów pozaeuropejskich, w tym kultur krajów egzotycznych, jak np. Wysp Wielkanocnych czy kultury Aborygenów itd., można używać tych samych określeń, w sposób, który nie zniekształca ujęć tych kultur, nie gubi ich specyfiki, a skupia uwagę na tym, co wspólne? Sprawa ta wydaje się mieć jakby drugie dno, wykraczające znacznie

3 Oczywiście pytanie to należy skierować do specjalistów w zakresie badania kultury, a ściślej do badaczy dziejów kultury. Ale i tutaj sprawa się komplikuje. Po pierwsze – na ile można przyjmować, że kultura, niezależnie od jej różnorodnych przejawów i niezależnie od etnicznych czy społecznych uwarunkowań, jest jednością? Jest to pytanie z gruntu filozoficzne, a nawet antropologiczne. Bowiem twórcą i adresatem kultury jest człowiek. Wydaje się, że wszelkie badania i analizy kultury od strony faktualnej czy zjawiskowej ujawniają bardziej różnorodność kulturową niż jej domniemaną jedność. W związku z tym zadanie postawione powyżej byłoby łatwiejsze do wykonania w odniesieniu do konkretnej kultury narodowej, np. polskiej, niemieckiej czy jeszcze innej, czy też w odniesieniu do jej konkretnego przejawu, np. sztuki muzycznej, architektury itd.

4 Gogacz M., *Szkice o kulturze*, Warszawa, Wydawnictwo Michalineum, 1985, s. 12.

poza warstwę językową. Dotyczy w zasadzie tego, czy nasze ujęcia poznawcze kultury mogą być neutralne, tj. czy mogą wychodzić poza samą kulturę jako taką i kulturę rodzimą w szczególności?⁵ Powyższa problematyka nie oddaje oczywiście zakresu wszystkich sporów dotyczących podstaw nauk o kulturze. Sygnalizuje jedynie pewne trudności, które związane są z właściwą determinacją przedmiotu niniejszego artykułu. Zaopatrzeni w powyższe uwagi możemy jednak w sposób nieco upraszczający uznać, że użyte w tytule słowo „kultura współczesna” wskazuje, że chodzi o kulturę teraźniejszości jako taką, i to we wszelkich jej przejawach i postaciach, a przede wszystkim o dominujące tendencje, przeciwieństwa i sprzeczności, których doświadczyć można obecnie w kulturze. Nawiązując do pierwszego członu tytułu artykułu, tj. do pojęcia „człowiek”, warto dokonać także drobnej adnotacji. Gdy mowa o człowieku, nie chodzi o jednostkę czy osobę żyjącą pod koniec drugiej dekady XXI w. W przekonaniu autora, twierdzenia wygłoszone w niniejszym opracowaniu odnoszą się jednak do człowieka, niezależnie od tego, czy rozważany byłby człowiek żyjący w XXI czy XX w., czy jeszcze we wcześniejszych wiekach. Chodzi bowiem tutaj także o gatunek człowieka, a może nawet najczęściej o człowieka w jego odniesieniu do kultury. Nie chodzi bowiem o człowieka historycznego i ocenę tego, na ile był czy jest on kulturotwórczy albo na ile uczestniczył czy uczestniczy w takiej czy innej kulturze i przejmując dobrodziejstwa tej kultury, ale o człowieka jako twórcę i adresata kultury, przedmiot i podmiot kultury, a raczej nawet jako nośnika sfery aksjologicznej, którą odzwierciedla kultura.

Uwagi powyższe wskazują, że rozważania na temat człowieka i kultury, jakie zamierza się tutaj prowadzić, mają charakter refleksji filozoficznej, która oparta jest na klasycznej, głównie neotomistycznej wizji kultury. Filozofia kultury jest jednym z nowszych obszarów badawczych w ramach filozofii, w tym także filozofii nurtu klasycznego. Jednakże obok historii kultury, która eksploatuje kulturę w wymiarze synchronicznym, i socjologii kultury badającą kulturę w wymiarze asynchronicznym, filozofia kultury stanowi nie tylko wyraźne dopełnienie tej drugiej, ale przede wszystkim podaje kryteria oceny kultury, oceny, czy i na ile dana kultura służy człowiekowi. W ramach tego podejścia, jak wskazują znawcy przedmiotu, obecne są także dwa różne nurty badawcze:

5 Kwestia ta sprowadza się niekiedy do sporu o to, czy istnieje współmierność między kulturami, tj. czy różne kultury mogą być „mierzone tą samą miarką”. Zwraca się przy tym uwagę na trudności, a nawet niemożliwość przekraczania granic kultury rodzimej. Wskazuje się, że np. Indianin znad Amazonki, który jest twórcą i odbiorcą swojej kultury, może być odbiorcą innej kultury, np. kultury Anglików czy Francuzów, może ją porównywać, a nawet naśladować, ale nie może być autentycznym twórcą tych drugich kultur i vice versa; Czerny J., Krzyspín B., *Wprowadzenie do cywilizacji XXI wieku*, Bytom, Wydawnictwo Hyla, 2006, s. 19-20.

genetyczno-historyczne, które wywodzi się od Martina Grabmanna⁶, żyjącego na przełomie XIX i XX w. badacza spuścizny intelektualnej Tomasza z Akwinu oraz strukturalno-funkcjonalnej, którą zapoczątkował Jakub Maritain, wybitny francuski mediewista⁷. W pierwszym nurcie badań charakterystyczne jest przyjmowanie pewnego historycznego przejawu kultury jako jej idealnego wzorca, do którego aspirowała, zdaniem niemieckiego filozofa, kultura średniowiecza, i przez porównanie z nim poszukiwanie podobieństwa różnic danej kultury. W drugim podejściu badaniu podlegała dana historycznie kultura, traktowana jako osobliwa i nieporównywalna do innych, ale poszukiwanie w niej trwałych struktur i badanie ich wpływu czy oddziaływania na życie ludzi. Niniejszy artykuł podąża tropem Maritaina. Poszukuje się w fundamentalnych obszarach kultury współczesnej charakterystycznych trendów i kierunków rozwojowych z uwzględnieniem ich wpływu na kształtowanie właściwego środowiska życia człowieka, zwłaszcza ocenę, na ile tworzy ona właściwe środowisko rozwoju człowieka i obrony lub afirmacji jego godności.

Rozważania prowadzone będą w trzech rozdziałach. Pierwszy poświęcony będzie człowiekowi jako twórcy i adresatowi kultury jako takiej. Drugi ukazywać będzie kulturę współczesną przez pryzmat wartości, które ona wyraża i które propaguje, wreszcie trzeci dotyczyć będzie osobliwości kultury współczesnej. Ukazane będą w tym rozdziale formy i przejawy kultury współczesnej i dokonana będzie ocena, na ile wyrażają one sferę aksjologiczną i na ile wartości te służą człowiekowi i umacniają jego godność.

1. Człowiek jako twórca i adresat kultury

W niniejszym paragrafie chodzi o udzielenie odpowiedzi na temat tego (1), czym jest i czym nie jest kultura i (2) jakie jest odniesienie czy też relacja człowieka do kultury. Odpowiadając na pierwsze z nich, warto podkreślić, że biorąc całe spektrum przejawów kultury, o wiele łatwiej udzielić odpowiedzi na pytanie, czym ona nie jest, niż podać enumeratywną listę tego, co ona obej-

6 Martin Grabmann, niemiecki teolog i historyk filozofii, żyjący w latach 1875–1949; Jak pisze Czesław Głombik nie był on jednak historykiem izolowanych zdarzeń i poszczególnych faktów, ile przede wszystkim historykiem idei. To właśnie zbliżyło Grabmanna do zagadnień kultury. Nie był on pionierem tego typu badań. Miał wielu przed sobą zarówno poprzedników, jak i mentorów, wśród także polskiego pochodzenia, ale to jemu, jak pisze Głombik, należy przypisać katolicki program badań historyczno-filozoficznych; Głombik C., *Metafizyka kultury. Grabmann-Maritain-neoscholastyka polska*, Warszawa 1982, s. 18.

7 Jakub Maritain, wybitny filozof francuski żydowskiego pochodzenia, przedstawiciel neotomizmu, żyjący w latach 1882–1973, związany z Instytutem Katolickim w Paryżu i środowiskiem neotomistów północnoamerykańskich, w tym z wieloma uczelniami, m.in. Uniwersytetem Chicagowskim i Papieskim Instytutem Studiów Mediewistycznych w Toronto. Zajmował się szerokim spektrum badań filozoficznych, w tym filozofią dziejów, kultury, filozofią prawa, historią filozofii itd.

muje. Sięgając do etymologii terminu „kultura”, który pochodzi z języka łacińskiego od słowa *colere*, który znaczy tyle, co „uprawiać”, „dbać”, „pielęgnować”. Termin ten w pierwszym znaczeniu używany był w kontekście uprawy roli, czyli *cultus agri* (stąd *agricultura*). Rzymski filozof i myśliciel stoicki Cynceron mianem kultury określał uprawę ziemi, czyli pracę rolnika. Używał on również słowa „kultura” w znaczeniu *cultura animi*, czyli kultury ludzkiego ducha. Połączenie tego znaczenia i zestawienie go z pracą rolnika zaowocowało ujęciem, według którego kultura to nic innego, jak „uprawa ducha”. Inni z kolei mówili o *ingenii cultura*, czyli o kulturze ludzkiego umysłu⁸. Jak zwraca uwagę cytowany autor, w kręgu kultury francuskiej ukonstytuowało się znaczenie słowa „kultura” w odniesieniu do różnych ludzkich atrybutów: mówi się o kulturze ludzkiego ducha, kulturze umysłu, kulturze serca. Mieczysław Gogacz, powołując się na poglądy S. Swieżawskiego, wybitnego polskiego historyka filozofii i mediewisty, że „kulturą zasadniczo i fundamentalnie jest właściwa uprawa intelektu i woli człowieka”. „Byłoby to więc kształtowanie osobowości człowieka, jego poznania i postępowania”⁹. Trudno powiedzieć, kto i kiedy po raz pierwszy zastosował to słowo w odniesieniu do tych czynności czy wytworów czynności, na określenie których bywa ono dzisiaj używane. A „kultura w szerokim tego słowa znaczeniu obejmuje takie sfery, jak: nauka, oświata, literatura piękna, szeroko rozumiana sztuka, rozrywka, sposób bycia człowieka itp.”¹⁰. Listę można uzupełnić o religię, filozofię, środki społecznego przekazu, a także sport, turystykę itp. Łatwiej zatem powiedzieć, czym kultura nie jest, niż czym ona jest.

W związku z tym należy już na wstępie wskazać *opositio* kultury. W najprostszym ujęciu można powiedzieć, że wszystko, co nie jest naturą, jest kulturą. Przy takim podejściu rzeczywistość rozpada się na dwie sfery bytu: naturę, czyli byt stworzony, i kulturę, czyli byt wytworzony. Ten pierwszy można sprowadzić do szeroko rozumianego świata przyrody, obejmującego zarówno świat bytów ożywionych, jak i nieożywionych. Kultura zaś to inaczej świat artefaktów, wytworów kulturowych człowieka, czyli powstałych w wyniku celowej jego działalności. Wynika stąd, że nie wszystkie wytwory człowieka wchodziłyby w zakres tego, co określamy mianem kultury¹¹. Niektóre wytwory powstałe na skutek procesów życiowych człowieka, jak chociażby mimowolne ślady stóp

8 Kowalczyk S., *Filozofia kultury*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2005, s. 14.

9 Gogacz M., *Szkice o kulturze*, Warszawa, Wydawnictwo Michalineum, 1985, s. 10.

10 Tamże, s. 10.

11 W tym miejscu należy przypomnieć, że samo słowo „rzeczywistość” może być także różnie rozumiane. Nawet przy minimalistycznym potraktowaniu jego treści, czyli wówczas gdy traktuje się go jako synonim tego, co istnieje, może oznaczać bądź (1) wszystko to, co ma postać rzeczy, bądź (2) wszystko to, co leży w zakresie ludzkiego doświadczenia.

na piasku, należałoby zakwalifikować jako wyrazy natury. Przypadki, o których mowa, naruszają zatem dychotomię stworzony i wy(tworzony), czyli, jak łatwo zauważyć, granica między naturą i kulturą nie jest łatwa do przeprowadzenia i przebiega przez samego człowieka. Zacieranie się tej opositio jeszcze bardziej uwidacznia się przy próbach pozytywnego opisowego ujęcia kultury. I tak powiada się, że w ujęciu podmiotowym: „Kultura to świadome przetwarzanie natury (ludzkiej i kosmosu)”, a w sensie przedmiotowym: „Kultura to rezultaty przetwarzania natury (artefakty)”¹². Należałoby z tego wnioskować, że po pierwsze, natura jest jakąś fundamentalną i bardziej pierwotną sferą bytowania, a po drugie, że sama kultura, jak i jej rozumienie odbywa się w perspektywie tej bardziej pierwotnej sfery bytów, jakim jest natura. Warto też zauważyć, że między naturą a kulturą istnieją pewne analogie. Kultura, podobnie jak i natura, podlega prawom dziedziczenia. Oczywiście odbywa się to na innych drogach, ale, jak wskazują niektórzy badacze, poprzez kulturę dziedziczymy o wiele więcej cech czy schematów zachowania niż nawet poprzez mechanizmy dziedziczenia przyrodniczego. Prawa genetyki są niezależne od podmiotu, tymczasem prawa dziedziczenia kultury, a ściślej mówiąc, wzorców zachowań, jest w pewnym przynajmniej stopniu kwestią wyboru. Analogia ta sięga nawet dalej. Zdaniem A.L. Kroebera: „Cała teoria dziedziczenia cech nabytych wyrosła z pomieszania tych dwóch procesów – procesu dziedziczenia i procesu cywilizacyjnego”¹³. Współcześnie coraz częściej mówi się o kodzie kulturowym, analogicznie jak mówi się o kodzie genetycznym¹⁴. Odczytanie tego kodu wiąże się ze skuteczną inkulturacją lub inaczej, inkorporacją w kulturę. Zadanie odczytania i ujawniania tego kodu wiąże się lub powierza się niekiedy filozofom. Podsumowując powyższe analizy, należy podkreślić, że próby zrozumienia kultury w opozycji do natury nie są pozbawione wartości poznawczej, ale obciążone są także pewnymi wadami, wynikającymi zarówno z formy negatywnej tego określenia, z nieostrością pojęć „natura”, jak i „kultura”, a także z paralelnością pewnych fenomenów natury i kultury. Nie zmienia to faktu, że dzięki powyższym zabiegom definicyjnym i porównawczym zakres wyrażenia „kultura” udało się ograniczyć.

Na pierwszy z obszarów demarkacji kultura – natura nakłada dodatkowo obszar tego, co określa się mianem „cywilizacja”. Termin „cywilizacja” pochodzi od łacińskiego słowa *civis* (obywatel). Przymiotnik *civilis* oznacza

12 Kowalczyk S., dz. cyt., s. 28.

13 Kroeber A.L., *Istota kultury*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002, s. 49.

14 Inny wątek tej kwestii rozwijany jest w socjobiologii. Jej przedstawiciele wykazują, że geny determinują kształt kultury oraz mają zasadniczy wpływ na nasze oceny i postawy etyczne. Zdaniem J. Życińskiego, który sceptycznie ustosunkuje się do tych pomysłów badawczych, wartość poznawcza prac samego prekursora E.O. Wilsona socjobiologii jest dosyć wątpliwa.

wszystko, co odnosi się do spraw obywatela. Mianem cywilizacji oznaczano zespół obyczajów, praw, organizację społeczno-państwową. Jak wskazuje Stanisław Kowalczyk, sensory pojęć „kultura” i „cywilizacja” uległy częściowej zmianie na skutek rozwoju przemysłowo-technicznego¹⁵. Niemniej w ujęciu różnych badaczy cywilizacji i kultury znaczenia tych słów fluktuowały, a w efekcie relacji między cywilizacją a kulturą ujmowano je różnie. Dla przykładu warto przywołać tutaj różne reprezentatywne ujęcia tego, czym jest cywilizacja i jak się ma do kultury. (1) Wąskie ujęcie pojęcia cywilizacji (J. Maritain), wedle którego: „Cywilizacja jest rzeczywistością obiektywno-zewnętrzną (*technika, przemysł, rolnictwo* itd.), a kultura wewnętrzno-duchową (*nauka, religia, sztuka, tradycje* itd.); (2) szerokie ujęcie pojęcia cywilizacji (F. Koneczny), zgodnie z którym: „Cywilizacja obejmuje całość życia społecznego, sektor materialno-techniczny i sektor umysłowo duchowy” oraz (3) wartościujące ujęcie pojęcia cywilizacji (O. Spengler) „Cywilizacja to najniższa, statyczna i zdegradowana forma kultury”.

Jak z powyższego widać, termin „cywilizacja” bywa niekiedy zamiennie używany z terminem „kultura”, zwłaszcza w przypadku wybitnych autorów badań historyczno-filozoficznych, traktujących o cywilizacji¹⁶. W większości jednak przypadków filozofów kultury udaje się te pojęcia rozgraniczyć. Jak wskazują cytowani już J. Czerny i B. Krzyszpín, do obszaru kultury należy zaliczyć „zespół poglądów, wierzeń, przekonań, zwyczajów, obyczajowości, sztukę, edukację i całe dziedzictwo kulturowe”, a do obszaru cywilizacji „wytwory wszelkich narzędzi, urządzeń, aparatury, pojazdów oraz kompleksów przemysłowych”¹⁷. Wydaje się, że intencją autorów było wliczenie do obszaru cywilizacji nie tylko wytworów narzędzi, aparatury itd., ale również samych tych narzędzi, aparatury, pojazdów itd. Jednym słowem, uważa się, że kultura należy do sfery duchowej, a cywilizacja do sfery materialnej¹⁸. Autorzy, którzy traktują obydwie sfery ludzkiej rzeczywistości autonomicznie, zauważają, że jednakże istnieją pomiędzy nimi różnice i rozdźwięki. Podkreśla się m.in., że ich prawa

15 Jak wskazuje S. Kowalczyk, mianem cywilizacji obejmowano wszelkie działania naukowo-badawcze i przemysłowo-techniczne, a kulturą wszelkie cele działania człowieka, tj. wartości wyższe, które go inspirują, język, myśl humanistyczną itd.; Kowalczyk S., dz. cyt., s. 14.

16 Tak traktowali to pojęcie wybitni badacze cywilizacji, m.in. Oswald Spengler, autor dzieła pt. *Zmierzch Zachodu* oraz Arnold J. Toynbee, autor monumentalnego dzieła pt. *Stadium historii*. Wydaje się, że podobnie jak Spengler i Toynbee, jako synonimy używał tych słów wybitny polski historyk Feliks Koneczny, autor dzieła pt. *O wielości cywilizacji*, uważany przez niektórych za poprzednika Toynbee’ego oraz Samuel P. Huntington w swojej poczytnej książce *Zderzenie cywilizacji*.

17 Czerny J., Krzyszpín B., dz. cyt., s. 19.

18 Jest to odpowiedni moment, aby przywołać Popperowski tzw. trzeci świat, który poza pierwszym światem materialnym, drugim światem tego, co psychiczne, obejmuje dzieła kultury, rozumiane jednak w sposób archetypiczny czy symboliczny, a nie poprzez materialne nośniki tych dzieł; Popper K. R., *Wiedza a zagadnienie ciała i umysłu. W obronie interakcji*, Warszawa, Książka i Wiedza, 1998.

rozwojowe i dynamika rozwoju są zupełnie odmienne. Kultura ma charakter raczej zachowawczy, a cywilizacja, odwrotnie, bardzo dynamiczny. Jednakże, jak wskazuje A.L. Kroeber, proces rozwoju cywilizacji ma także charakter akumulacyjny, mimo że wchodzi to, co nowe, stare zostaje także zachowane¹⁹. Ludzie bardzo chętnie przejmują lub nabywają artefakty czy wytwory cywilizacji, a zmiana wzorców kulturowych, jeśli w ogóle ma miejsce, to zachodzi bardzo wolno. Z tego też powodu można powiedzieć, że cywilizacja jest finansowo samowystarczalna. Jej rozwój napędzany jest endemicznie, czego nie da się powiedzieć o kulturze, która zawsze jest zdana na jakąś formę mecenatu²⁰. Rozdźwięk, o którym wspomniano wyżej, zachodzi głównie poprzez konflikt wartości, na których bazują te dwie sfery ludzkiej rzeczywistości²¹. Kultura ufundowana jest na wartościach duchowych, zaś cywilizacja na wartościach materialnych. Nie trudno zatem zrozumieć, dlaczego przedstawiciele danej cywilizacji i kultury stosunkowo łatwo przejmują zdobycze cywilizacyjne innej, bez dokonywania istotnych zmian w sferze kulturowej²².

Trzeba jednak i w tym przypadku zauważyć, że cywilizacja i kultura, chociaż autonomiczne, to jednak wzajemnie na siebie oddziałują. W powszechnym przekonaniu współczesnych przedstawicieli nauk o kulturze jest przekonanie, że cywilizacja jest tworem społecznym o wiele szerszym, jeżeli chodzi o jej zasięg terytorialny, niż kultura. W obrębie danej cywilizacji może współistnieć wiele kultur, jak to łatwo wykazać chociażby w przypadku cywilizacji Zachodu²³.

19 Kroeber A.L., dz. cyt., s. 34.

20 Trzeba jednak zauważyć, że współcześnie ekonomicznym uwarunkowaniom rozwoju kultury poświęca się sporo miejsca. Niektórzy przedstawiciele tego podejścia wskazują na możliwość potraktowania wydarzeń kulturalnych jako ekonomicznie samowystarczalnych. Wydaje się, że jest tak w przypadku tzw. kultury masowej czy popkultury. W przypadku kultury wysokiej sprawa wydaje się przedstawiać inaczej. Mecenat państwa jawi się jako konieczność, bez której funkcjonowanie instytucji, propagujących kulturę wyższą, byłoby niemożliwe.

21 Jak wskazują autorzy dzieła pt. *Wprowadzenie do cywilizacji XXI wieku, rozdźwięk pomiędzy cywilizacją i kulturą*, związany z inną domeną aksjologiczną i w połączeniu z rosnącą dynamiką zmian cywilizacyjnych, ciągle się pogłębia. Autorzy nazywają ten fenomen „hybrydą cywilizacji”; Czerny J., Krzyszpín B., dz. cyt., s. 20.

22 Tym faktem można m.in. tłumaczyć wiele zjawisk związanych z migracją. Wspomniana nieporównywalność kultur nie przenosi się na cywilizacje. Te stosunkowo łatwo można porównywać i oceniać, która z nich jest wyższa czy doskonalsza, a która stoi niżej. Migracja, niezależnie od innych ewentualnych przyczyn, przypadkowych czy nieprzypadkowych, jak bezpieczeństwo, stabilizacja itp., przebiega na ogół od cywilizacji niższych do wyżej plasowanych.

23 Na określenie tej cywilizacji używa się także innych określeń, np. „atlantycka”, „śródziemnomorska” czy „europejska”. Każda z nich obciążona jest pewnymi wadami. Wystarczy tutaj wskazać przykład Australii czy Nowej Zelandii, które przynależą do wspólnej cywilizacji krajów Europy Zachodniej, a geograficznie położone są na półkuli południowej poza Europą. Wydaje się, że aspekt geograficzny tworzenia się cywilizacji zaczyna tracić na znaczeniu. Na znaczeniu zyskuje natomiast aspekt społeczno-polityczny.

O ile np. w kręgu cywilizacji Zachodu możemy wyróżnić kultury narodowe, jak: polska, francuska czy angielska, które współistnieją w ramach tej samej cywilizacji, to w przypadkach innych cywilizacji zależność ta nie jest już tak wyraźna²⁴. Niemniej jednak teza o wzajemnym oddziaływaniu – cywilizacji na kulturę i odwrotnie – nie jest pozbawiona znaczenia. Jest wiele przykładów z historii powszechnej, jak bogata kultura oddziaływała stymulująco na rozwój cywilizacji, jak również szereg przykładów, że upadek kultury prowadził do upadku cywilizacji²⁵. Nie jest to jednak zależność przyczynowo-skutkowa o charakterze deterministycznym, jak w przypadku zależności przyrodniczych. Raczej mamy do czynienia z korelacją między zjawiskami cywilizacyjnymi i kulturowymi, jak to się dzieje w przypadku wielu procesów społecznych. Wracając do głównego nurtu naszych rozważań, warto jedynie skonstatować, że przy uwzględnieniu rozróżnień w sferze ludzkiej rzeczywistości – na to, co ma charakter cywilizacyjny i na to, co ma charakter kulturowy, że sfera kultury, zwłaszcza współcześnie, kiedy cywilizacja zdaje się epatować swoimi artefaktami, a nawet przytłaczać sferę duchową, jest trudna do uchwycenia i zrozumienia bez odwołania się do realistycznej wizji człowieka w świecie i do wartości wyższych (duchowych), na których kultura się zasadza²⁶.

Kierując się strukturalno-funkcjonalnym podejściem do badania kultury, reprezentowanym przez Maritaina, warto przytoczyć, czym jest dla niego kultura. Jego zdaniem przez kulturę należy rozumieć „rozumny rozwój człowieka w szerokim znaczeniu”. Chodzi więc o rozwój intelektualny, moralny czy też duchowy²⁷. Spośród wielu pozytywnych ujęć kultury znajduje się jej wizja personalistyczna, reprezentowana m.in. przez Karola Wojtyłę, a późniejszego papieża Jana Pawła II, którego słowa dały asumpt do niniejszych analiz. Warto przytoczyć w tym miejscu kilka jego stwierdzeń, ukazujących istotny związek człowieka z kulturą. Zdaniem omawianego autora (1) kultura jest właściwym

24 Wydaje się, że w przypadku innych cywilizacji mamy do czynienia z ujednostajnieniem kultur w ramach danej cywilizacji. Oczywiście wskazana tendencja nie neguje tego, co wyżej powiedziano. Przykładowo w cywilizacji arabskiej istnieją kultury takie, jak: arabska, turecka, berberyjska itd. Być może wpływ na to zjawisko ma tendencja do tworzenia w ramach jednej cywilizacji jednego organizmu politycznego. Ponadto autokratyczny system władzy, który nie toleruje różnorodności, ma także istotny wpływ na ten proces. Widać to we współczesnych procesach cywilizacyjnych i kulturowych (casus Unii Europejskiej), a jeszcze lepiej na przykładzie dziejów cywilizacji obecnie już nieistniejących (wymarłych lub poronionych, używając określeń Toynbee'ego).

25 Aby nie być gołosłownym, wystarczy podać przykład z ostatnich dziesięcioleci, tj. przykład rewolucji kulturalnej Mao Tse-tunga, który dla Chińczyków zakończył się ogromnym krachem cywilizacyjnym.

26 Znane jest powiedzenie, że twórczości służy dostatek i wygoda. Z kolei luksus i nadmiar ograniczają lub nawet zabijają zdolności twórcze człowieka.

27 Kowalczyk S., dz. cyt., s. 26.

sposobem „istnienia” i „bytowania” człowieka; (2) człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze; (3) człowiek jest jedynym podmiotem kultury i właściwym jej przedmiotem i celem; (4) poprzez kulturę człowiek staje się bardziej człowiekiem, bardziej „jest”; (5) kultura pierwotnie pozostaje w konstytutywnym związku z samym człowiekiem, a dopiero wtórnie w związku z całym światem jego wytworów; (6) człowiek i tylko człowiek jest sprawcą i twórcą kultury i wreszcie (7) człowiek w kulturze się wyraża i potwierdza²⁸.

Każda z powyższych tez wskazuje na istotny związek człowieka z kulturą i vice versa. Do niektórych z nich warto się odnieść z krótkim komentarzem. Po pierwsze, kultura konstytuuje, czyli niejako buduje człowieka (pkt 5). Wydaje się, że chodzi tutaj nie o to, że człowiek bez kultury czy poza kulturą nie będzie człowiekiem, że utraci on coś ze swego człowieczeństwa, a jedynie o to, że jako byt dynamiczny dzięki kulturze aktualizuje on swój potencjał rozwojowy. W istocie rzeczy jednak kultura jest w stałym związku z człowiekiem, jest z nim nierozzerwalna. Uzupełnieniem tej tezy jest inna, która mówi, że kultura pozwala człowiekowi bardziej „być” niż „mieć”²⁹ (pkt 4). Kultura zatem nie podnosi jego stanu posiadania, stanu majątkowego czy tego, co nazywa się ogólnie dobrobytem, lecz umacnia jego człowieczeństwo, afirmuje jego godność, wzmacnia jego siły duchowe. Nawiązując do tezy wyrażonej w pkt 7, należy zwrócić uwagę, że kultura pozwala nam poznawać człowieka, zarówno od strony tego, co wspólne, w każdym człowieku powtarzalne, co ogólne, a więc może być ujęte w poznaniu naukowym, ale także to, co jest w każdym niepowtarzalne, powiedzielibyśmy osobliwe czy osobnicze, co wymyka się ujęciom nauk humanistycznych. Kultura bowiem wyraża człowieka nie tylko w jego strukturze bytowej, psychofizycznym uposażeniu, jednym słowem – jego naturę ludzką, czyli człowieczeństwo, ale także jego troski i niepokoje, jego poziom samozrozumienia i niezrozumienia, samoposiadania i samozatrącenia czy zagubienia etc. Do tego należałoby jeszcze uwzględnić środki i narzędzia ekspresji, jakie są mu dostępne w danym okresie czasu, otoczenie i warunki przyrodnicze, które wpływają stymulująco albo hamująco na działalność kulturotwórczą. Podsumowując, można powiedzieć, że kultura przypomina człowiekowi, iż jest człowiekiem, na czym polega jego człowieczeństwo, przypomina o jego godności i niepowtarzalności. Ale jej zadania nie polegają jedynie na realizacji funkcji

28 Jan Paweł II, dz. cyt.; tamże, s. 54-55.

29 Parafrazując tę wypowiedź w nawiązaniu do słynnego dylematu ukazanego przez Gabriela Marcela w pracy pt. *Być i mieć*, można by pójść dalej i trzymając się rozróżnień na kulturę i cywilizację, powiedzieć, że kultura pozwala człowiekowi bardziej być, a cywilizacja bardziej mieć; Marcel G., *Być i mieć*, Warszawa, PAX, 1986.

samopoznawczej, ale także na kształtowaniu, formowaniu, czyli wychowywaniu człowieka do pełni człowieczeństwa. Kultura to jakby atmosfera, dzięki której człowiek oddycha, aby podtrzymać życie duchowe, intelektualne, moralne itd.

2. Aksjologiczny wymiar kultury

Analizy poprzedniego rozdziału wykazały, że kultura jest zrozumiała dopiero poprzez ukazanie jej związku z człowiekiem. Rozważana sama w sobie lub w kontekście natury, jak i cywilizacji traci wymiar aksjologiczny. Rozważana w odniesieniu do człowieka, który jest twórcą i adresatem kultury, ujawnia swój konstytutywny wymiar jako swoiste medium wartości. Główne pytanie, jakie w związku z tym się rodzi, dotyczy tego: (1) jakie wartości odzwierciedla kultura i jakie wartości odzwierciedlają jej fundamentalne obszary; (2) jaki charakter mają te wartości i jakie jest miejsce w hierarchii wartości; (3) czy kultura w jej współczesnym wydaniu odzwierciedla tylko wartości, które afirmują osobowy (personalistyczny) wymiar człowieka. Na końcu zaś poruszona będzie sprawa tego, co zostało tutaj określone jako wymiary kultury lub funkcje kultury.

Nie od rzeczy będzie przypomnienie w tym miejscu niektórych kwestii dotyczących wartości. Współczesne dyskusje odbywające się w przestrzeni publicznej, a nawet dyskursy społeczne, nacechowane są dużym zabarwieniem aksjologicznym. Jeszcze trudniej uniknąć tych aspektów, gdy dyskusja dotyczy kultury jako takiej lub tego, co uważa się za jej fundamentalne obszary. Co prawda, paradygmat nauki nakazuje unikać wartościowania, ale trudno go zrealizować zwłaszcza wtedy, gdy mowa jest o samych wartościach. A mówi się o nich w wielu naukach, np. w ekonomii, matematyce, socjologii i filozofii. Zwłaszcza ta ostatnia podejmuje próby sprecyzowania tego pojęcia. Jednakże próby zdefiniowania natrafiają na nieprzekraczalne trudności ze względu na to, że zakresowo pojęcie „wartość” wiąże się z pojęciem „byt”. Jak wiadomo, najszersze co do zakresu pojęcia są niedefiniowalne wedle tzw. definicji klasycznej³⁰. Ponadto: „Każda wartość zawiera element odczucia i oceny, co dodatkowo komplikuje jej opis”³¹. Cytowany wyżej autor wskazuje, że możliwe są jednak inne próby

30 Właściwie pojęcie „byt” jest pojęciem transcendentnym, tj. pozazakresowym. Definicja klasyczna jest definicją tworzoną poprzez podanie najbliższego rodzaju i różnicy gatunkowej w definiensie, czyli części definiującej. Definicja klasyczna jest jednak definicją realną, a nie nominalną, definiujemy obiekty (istności), a nie pojęcia. Ma jednak ważną zaletę, tzn. odzwierciedla istotę rzeczy. Niemożliwość tworzenia definicji klasycznej nie przekreśla jednak możliwości definiowania w inny sposób.

31 Kowalczyk S., *Filozoficzne koncepcje wartości*, „Collectanea Theologica”, [online], 1986, t. 56, nr 1, s. 37-51, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1-s37-51/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1-s37-51.pdf, [dostęp: 12.05.2018].

precyzowania znaczenia tego pojęcia. Po pierwsze, wartość polega na „przełamaniu obojętności podmiotu wobec przedmiotu, w wyniku czego dostrzeżona jest doniosłość i waga tego ostatniego”, a po drugie, „wartością jest to wszystko, czego poszukujemy i co kochamy”³². Konkluzja, jaka wypływa z tych określeń, jest taka, że wartość jest odzwierciedleniem sfery pożądawczej (wolitywnej lub /i afektywnej człowieka), przez co nabiera wartości, a dzięki temu, że przedmiot jawi się jako wartościowy, wzbudza uwagę i zainteresowanie, przestaje być obojętny³³. W dyskusjach o wartościach ważne miejsce zajmuje kwestia klasyfikacji wartości oraz zależności między wartościami. Wyróżnienie klas wartości związane jest ściśle z zastosowanym kryterium podziału (podziałów logicznych). W związku z tym dzieli się je np. na autonomiczne i instrumentalne czy też uznawane i odczuwane lub zinternalizowane i deklarowane. Ponadto w związku z klasyfikacją dokonuje się hierarchizacji wartości. Jedną z bardziej znanych hierarchizacji wartości zawdzięczamy Maksowi Schellerowi. Według niego istnieje 5 modalności (rodzajów) wartości, usytuowanych w odpowiednim porządku: (1) hedonistyczne (przyjemnościowe); (2) utylitarne (cywilizacyjne); (3) witalne (związane ze zdrowiem i sprawnością fizyczną); (4) duchowe (estetyczne, poznawcze itd.) oraz (5) absolutne (religijne). Spośród nich najwyższe to wartości duchowe (piękno, prawda, dobro) oraz absolutne (świętość)³⁴. W powszechnej opinii pomiędzy wartościami z tych dwóch najwyższych klas zachodzi koincydencja z fundamentalnymi obszarami kultury, zwanymi niekiedy filarami kultury, do których zalicza się: religię, moralność, sztukę i naukę. W domenie religii pozostaje najwyższa wartość absolutna, czyli świętość, domeną nauki jest prawda, domeną moralności jest dobro, a domeną sztuki piękno, które przynależą do klasy wartości duchowych. Oczywiście ww. wartości nie wyczerpują ani całej klasy wartości duchowych (kulturowych w ujęciu Ingardena

32 Tamże, s. 38.

33 Oczywiście zagadnienie istnienia wartości (ontologia wartości) i poznawania wartości (epistemologia wartości) należą do istotnych zagadnień filozofii (aksjologii) i na różne sposoby są one rozwiązywane. Np. w kwestii istnienia wartości rozwiązania przebiegają od naturalizmu (wartość jest redukowalna do naturalnych własności przedmiotów), poprzez subiektywizm (wartości istnieją w psychice ludzkiej lub w świadomości społecznej) poprzez umiarkowany obiektywizm (wartości są powiązane z obiektami, to cechy bytu, ale nie są redukowalne do naturalnych własności) do skrajnego obiektywizmu, wedle którego wartości istnieją niezależnie od rzeczy w odrębnej sferze rzeczywistości i – jak w przypadku poglądów Platona – są one prawdziwą rzeczywistością, w odróżnieniu od tylko pozornej, dostępnej naszemu poznaniu zmysłowemu.

34 Co ciekawe, dwaj wybitni polscy filozofowie, nawiązujący do fenomenologii, Roman Ingarden i Władysław Stróżewski, wyróżniają w swoich hierarchiach specjalną grupę wartości tzw. kulturowych, do których zalicza się wartości estetyczne, poznawcze i obyczajowe, odróżniając je od witalnych, moralnych i religijnych, w przypadku Stróżewskiego. Zdaniem autora omawianego tę kwestię, w przypadku Ingardena i Stróżewskiego mamy do czynienia raczej z klasyfikacją niż hierarchizacją wartości; Brzozowski P., *Uniwersalna hierarchia wartości – fakt czy fikcja?*, „Przegląd Psychologiczny”, [online], 2005, t. 48, nr 3, s. 262, http://www.kul.pl/files/714/nowy_folder/3.48.2005_artylul_3.pdf, [dostęp: 12.03.2018].

czy Stróżewskiego) z jednej strony, ani też nie wyczerpują wartości, jakie powiązane są z filarami kultury. Wypada się też zgodzić, że współczesna nauka służy także innym wartościom o charakterze utylitarnym czy witalnym, tak zresztą, jak religia posiada wartości poznawcze czy moralne. Fakt ten jednak nie przekreśla tego, że wartości z tych różnych poziomów hierarchii nie muszą pozostawać w niezgodzie czy rozbieżności w przypadku wymienionych filarów kultury. Jednakże wartości takie, jak świętość czy prawda, dobro i piękno, należy uznać za wartości naczelne, czyli najwyższe związane z odpowiednimi fundamentalnymi obszarami kultury. Trywialną prawdą jest jednak to, że o ile naczelne wartości są osiągane przez każdą z fundamentalnych sfer kultury, te niższe także mogą być osiągane. Zależność odwrotna nie zawsze jednak zachodzi. Czy kultura współczesna rzeczywiście odzwierciedla przypisywane jej wartości naczelnie i na ile nakierowana jest na ukazywanie tych wartości, czy też na ile twórcy kierują się nimi, wymaga osobnego rozważania, które przeprowadzone będzie w części trzeciej artykułu³⁵.

Inne pytanie, jakie się tutaj nasuwa, to pytanie o to, na ile wartości te są niezbędne dla pełni ludzkiego życia, czy można je zastąpić innymi wartościami itp., czy wreszcie wartości takie, jak prawda i piękno byłyby osiągalne w inny sposób niż poprzez uprawianie odpowiednio nauki i sztuki, czy bez religii i moralności człowiek mógłby obcować z dobrem i świętością. Z historii powszechnej wiadomo, że takie próby były czynione wielokrotnie i na ogół zawsze bez powodzenia³⁶.

Identyfikacja filarów kultury z naczelnymi wartościami, o których wyżej mowa, znajduje w literaturze przedmiotu wyraźne miejsce. W odróżnieniu od tzw. deskryptywnego czy opisowego ujęcia kultury mówi się o tzw. normatywnym czy też personalistyczno-aksjologicznym sensie kultury. Przy takim podejściu kultura ujmowana jest jako zespół wartości, które są niezbędne dla życia ludzkiego. W teorii wartości obok dyskusji dotyczących klasyfikacji, hierarchizacji czy też relacji między wartościami mówi się o tzw. wartościach pozytywnych, czyli po prostu wartościach i wartościach negatywnych, czyli antywartościach. Dla każdej wartości pozytywnej można podać wartość nega-

35 Zagadnienie to jest bardzo istotne, ale wymaga bardzo szerokich studiów i pogłębionych analiz historycznych, socjologicznych i filozoficznych, wykracza poza ramy tematu artykułu i poza możliwości jego autora. Trzeba też przyznać, że literatura na ten temat jest już obecnie ogromna. W zakresie możliwości autora pozostaje jednak kwestia oceny, na ile trendy i zjawiska współczesnej kultury ukierunkowane są w teorii i praktyce na realizację tych wartości, a na ile innych wartości.

36 Żle kończyły się próby zastępowania religii nauką i nauki religią, podobnie źle kończyły się próby niszczenia sztuki i zakazywania twórczości artystycznej lub też próby zastępowania moralności jakimiś wersjami moralności zideologizowanej czy też wprowadzania porządku społecznego bez moralności. Współcześnie spustoszenie w tej sferze kultury czyni permisywizm.

tywną, będącą jej przeciwieństwem czy zaprzeczeniem. Dla miłości będzie to nienawiść, dla sprawiedliwości niesprawiedliwość itd. Podobnie dla każdej z naczelnych wartości można podać antywartość. Dla świętości będzie to nieświętość, dla prawdy fałsz, dla dobra zło, a dla piękna brzydota³⁷. W związku z tym rozróżnieniem obok pojęcia „kultura” pojawia się pojęcie antykultury, która zamiast humanizować – dehumanizuje, zamiast utwierdzać – alienuje, zamiast umacniać w człowieczeństwie – osłabia. Zamiast bronić godności człowieka – atakuje go i podważa jego wartość itd. Współcześnie te dwie odmiany rzeczywistości kulturowej występują równocześnie, wzajemnie na siebie oddziałują i wzajemnie się zwalczają. Zjawisko rywalizacji między kulturą i antykulturą, aczkolwiek wydaje się być raczej powiązane ze sztuką czy moralnością, nie jest też zupełnie obce religii czy nauce. Niestety coraz częściej wkracza ono w te obszary i do tych instytucji, które powinny hołdować i służyć tylko wartościom³⁸. W związku z tym obok religii mamy antyreligię, obok nauki antynaukę, obok moralności niemoralność, obok sztuki antysztukę³⁹.

Jednym z niezwykle doniosłych zagadnień związanych z ww. zjawiskami zachodzącymi w sferze kultury jest zagadnienie znaczenia, a ściślej mówiąc, społecznej funkcji kultury. Autorzy, którzy z pozycji socjologicznych czy filozoficznych badają tę kwestię, wskazują na dwie naczelne funkcje, tj. funkcję wychowawczą i wspólnototwórczą.

Szczególnie przedstawiciele personalizmu wskazują na wychowawcze zadania kultury. Kultura zatem jest źródłem zarówno wzorców (celów) wycho-

37 Od strony językowej poszukiwanie odpowiedników nazw wartości polega na znajdowaniu dla nich antonimów. Język polski nie ma odpowiednika dla nazwy nieświętość. Można posiłkować się terminem profanum jako antonimu sacrum. Ale oznacza ono bardziej sferę tego, co świeckie w przeciwieństwie do tego, co sakralne.

38 Od antykultury, która związana jest wyraźnie z aksjologią, należy odróżnić takie zjawiska społeczne, jak: (1) kultura alternatywna, (2) kontrkultura czy też (3) subkultura. O ile w przypadku kultury alternatywnej chodziłoby raczej o zastąpienie oficjalnej kultury jakąś inną kulturą, o tyle w przypadku kontrkultury chodzi raczej o wyzwolenie z wszelkiej kultury. Nie oferuje ona zatem ani nowych wartości, ani nowych norm moralnych czy obyczajowych. Z kolei pojęcie „subkultura” oznacza grupę społeczną i jej kulturę wyodrębnioną według jakiegoś kryterium, np. zawodowego. O ile zjawisko subkultury mieści się w obszarze kultury, o ile kultura alternatywna może być przejawem kultury albo antykultury, o tyle kontrkultura wydaje się być przejawem antykultury.

39 O ile zjawisko antysztuki jest dość dobrze rozpoznane, o tyle byłoby niezwykle interesujące zbadać przejawy antynauki. Według Henryka Kieresa antysztuka to wewnętrznie zróżnicowany, lecz ideowo jednolity nurt sztuki współczesnej, wywodzący się z ruchów awangardowych z przełomu XIX/XX w., zwłaszcza dadaizmu, ale też ekspresjonizmu, symbolizmu, turpizmu, fowizmu, konstruktywizmu, futuryzmu, taszczu czy imażynizmu. Na „anty” w sztuce składają się komplementarnie: negacja kanonu sztuki tradycyjnej, opartego na mimetyzmie, czyli naśladownictwie i kalliście, czyli dążeniu do piękna, a zastąpienie go metakanonem wolności i kreatywności; Kiereś H., *Antysztuka* [W:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, T. 1, [online], Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2000, <http://www.ptta.pl/pdf/pdf/a/antysztuka.pdf>, [dostęp: 12.05.2018].

wawczych, jak również instrumentem (środkiem i narzędziem) wychowawczym. W związku z tym można zauważyć, że antykultura oddziałuje antywychowawczo, zarówno jeśli chodzi o wskazywanie celów, jak i metod wychowawczych⁴⁰. Uwzględniając powyższe opozycje, jakie można dostrzec pomiędzy kulturą i antykulturą, można powiedzieć, że tworzą one jakby dwa bieguny skali dla pomiaru i oceny rzeczywistości kulturowej. Każdy realny przejaw kultury, ale też każdy rodzaj, segment, filar itd. może być usytuowany na linii, której krańcem jest antynomia antykultura – kultura. Ta polaryzacja rzeczywistości kulturowej nie jest czymś statycznym. Powoduje napięcie, które na swój sposób udziela się każdemu członkowi społeczności, wpływając na jego wybory i ostatecznie na jego rozwój. Wybór wartości, których nośnikiem jest kultura, skutkuje rozwojem człowieka jako osoby, a społeczności jako wspólnoty.

Dochodzimy tutaj do drugiego ważnego zadania kultury, którym jest stymulowanie tworzenia się wspólnoty, komunii osób, czy też wspólnoty wspólnot itd. Nie każda społeczność zasługuje na miano wspólnoty, jeśli nie jest ona ukierunkowana na tworzenie więzi międzyosobowych. Więzy te w ujęciu wertrykalnym pozwalają na doskonalenie, wzrastanie i spełnienie duchowe każdej osoby, a w ujęciu horyzontalnym pozwalają wspólnocie rozwijać kulturę, która jeszcze w większym stopniu odzwierciedla wartości, które jej towarzyszą.

Na koniec tego rozdziału warto jeszcze do modalności związanych z kulturą, o których wyżej była mowa, dodać nowe, które tylko pośrednio związane są z wartościami. Wśród nich na pierwsze miejsce wybija się opozycja: kultura elitarna, czasem nazywana kulturą wysoką, a z drugiej strony kultura masowa. Ta ostatnia opozycja nie nakłada się w prosty sposób na opozycję kultura – antykultura. Kultura masowa niekoniecznie jest odzwierciedleniem wartości fundujących antykulturę, tak samo kultura wysoka nie zawsze i niekoniecznie ufundowana jest na wartościach duchowych czy wartości absolutnej. Dzisiaj jednak coraz częściej kultura masowa identyfikuje się i propaguje wartości niższego typu, witalne, utylitarne, a nawet hedonistyczne. Z kolei kultura elitarna, zwłaszcza sztuka, nastawiona jest na realizację wartości artystycznych, które nie

40 Współcześni pedagodzy skupiają się bardziej na kształceniu niż na wychowaniu. Niemniej jednak jest to o wiele ważniejsze zadanie, zwłaszcza na początkowych etapach edukacji, niż kształcenie. W związku z wychowaniem mówi się często o aksjologicznym i prakseologicznym wymiarze wychowania, co ma odzwierciedlenie także w teoriach wychowania. Pierwsze podejście wskazuje bardziej na to, aby wychowanie odbywało się do wartości i poprzez wartości. Drugie koncentruje się bardziej na skuteczności czy efektywności zabiegów wychowawczych. Obydwa podejścia wydają się niezwykle cenne i wzajemnie komplementarne z punktu widzenia dobra wychowanka. Trzeba jednak przyznać rację tym, którzy podchodzą sceptycznie do jednostronnego widzenia złożonego zjawiska wychowania. Widoczne jest współcześnie u teoretyków wychowania, co potwierdza także praktyka, przeakcentowanie podejścia aksjologicznego. Niezauważanie drugiego z tych aspektów powoduje, że współczesne teorie wychowania nie tworzą podstaw do kształtowania praktyki wychowawczej.

są pochodnymi piękna. Uzupełnieniem tej perspektywy jest ten wymiar kultury, który związany jest z aktywnym lub biernym uczestnictwem w kulturze. Kultura aktywizująca to kultura o dużej sile perswazyjnej, która zachęca niejako do bycia twórcą, w przeciwieństwie do kultury receptywnej, zachęcającej do bycia odbiorcą. We współczesnej kulturze wydaje się, że równowaga między tymi biegunami została naruszona na korzyść tej drugiej. Wydaje się, że rozwój kultury masowej działa bardziej stymulująco na rzecz biernego uczestnictwa w kulturze niż aktywnego włączania się w krąg twórców⁴¹.

Najważniejszą tezą tego rozdziału jest stwierdzenie, że kultura humanizuje, a antykultura dehumanizuje. Przedstawione w tym rozdziale zróżnicowanie kultury ze względu na klasy i hierarchie wartości nie zamyka innych sposobów, a mówiąc bardziej precyzyjnie, kryteriów ich oceny. Polaryzacja zjawisk w obszarze kultury jest też widoczna w innych aspektach niż zostały wyżej zaprezentowane. Wszystkie one ukazują ostatecznie rywalizację i napięcie, jakie zachodzi między kulturą i antykulturą. W związku z tym właściwe dla celów niniejszego artykułu będzie przeanalizowanie zachodzących współcześnie zjawisk i trendów kulturowych na przykładzie ww. czterech filarów kultury i odpowiadających im wartości naczelnych.

3. Kultura współczesna z perspektywy wartości naczelnych

Jedną z częściej powtarzanych tez w odniesieniu do kultury współczesnej jest wskazywanie i wykazywanie jej kryzysu. Teza ta, powtarzana w odniesieniu do różnych obszarów czy w stosunku do tego, co zostało nazwane filarami kultury, przebrzmiewała niemalże przez cały miniony wiek⁴². Na podobne zjawiska wskazywano w odniesieniu do sztuki współczesnej. Wielu przedstawicieli humanistyki, badających wycinki kultury, czy też autorów badających kulturę w jej całości, wyraża zgodę co do takiej oceny. Wydaje się, że o ile ocena jest dość zgodna, o tyle większa rozbieżność zachodzi w ustalaniu przyczyn kryzysu. Niektórzy badacze wskazują na oświeceniowe pierwiastki tego zjawiska, które podważyło wiarę w twórcze zdolności człowieka i wiarę w ludzki geniusz, zastępując go wiarą i przekonaniem w sprawczą moc społeczeństwa,

41 Przejawem tego trendu może być zanik tzw. kultury ludowej, która istnieje dzisiaj raczej w wersji archiwalnej czy muzealnej. Przykładem tego jest także zanik powszechnego zwyczaju wspólnego muzykowania, śpiewania itp.

42 Warto tutaj przywołać pracę wybitnego filozofa XX w., twórcę fenomenologii, E. Husserla, *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna*, w której wskazuje on explicite na zjawiska kryzysowe w nauce nowożytnej; Husserl E., *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna*, Toruń, Wyd. Rolewski, 1999.

inni wskazywali na romantyzm, który zdjął z piedestału ludzki rozum, a jeszcze inni dopatrują się przyczyn tego zjawiska już w kartezyjnym, który przekierował perspektywę przedmiotowego spojrzenia człowieka na rzeczywistość na perspektywę podmiotową⁴³. Oczywiście dostrzeganie zjawisk kryzysowych w kulturze współczesnej związane jest z personalistyczno-aksjologicznym podejściem do badania tych zjawisk. Z punktu widzenia opisowego, antropocentryczno-naturalistycznego, kultura jest w ciągłym rozwoju, człowiek wrasta w coraz większym stopniu w kulturę, pod wszystkimi szerokościami geograficznymi styka się z coraz liczniejszym zbiorem artefaktów⁴⁴. Nie kontynuując dalej tej linii rozważań, wypada dla dokonania oceny kultury współczesnej przywołać podstawowe obszary kultury wraz z naczelnymi wartościami, z którymi są czy były one powiązane oraz przeanalizować, na ile są one odwzorowywane.

Rozpoczynając to zadanie od rozpatrzenia współczesnej nauki, warto podkreślić, że słowo „nauka” może być potraktowane wielorako, zarówno jeśli chodzi o znaczenie, jak i zakres tego terminu. Nie wchodząc głębiej w spory terminologiczne, wypada zaznaczyć, że w języku polskim utarła się tradycja szerokiego ujmowania tego wyrażenia. Przejawia się to w tym, że inaczej, niż to jest w odniesieniu do angielskiego słowa *science*, które oznacza nauki ścisłe i nauki behawioralne, nauka to w polskim rozumieniu tego terminu także cała humanistyka, w tym też filozofia i teologia. Gdyby rozpatrywać dzieje nauki w perspektywie wiodących nauk, tj. nauk matematyczno-przyrodniczych, tzw. matematycznego przyrodoznawstwa, to jest to najmłodszy filar kultury, z rodowodem sięgającym XVI w., a nawet dopiero XVII w. Z drugiej strony jest to najbardziej dynamiczny filar w obrębie kultury, jeśli uwzględni się liczbę instytucji, liczbę związanych z nim osób, ale także uznanie, jakim się cieszą itp. Przyjmując, że jest to ta dziedzina kultury, której naczelną wartością jest, a raczej powinna być prawda, należy ze smutkiem powiedzieć, że współcześnie nauka ukierunkowana jest na wartości niższego rzędu. Prawda, która była wartością motywacyjną i operacyjną w nauce, nawet nowożytnej u jej początków, dzisiaj z rzadka pełni choćby funkcję motywacyjną. Przejawem tego jest chociażby posługiwanie się paradygmatem jako kryterium oceniającym. Wartością

43 Literatura przedmiotu na ten temat jest ogromna, ale zagadnienie to, jakkolwiek niezwykle istotne dla rozważanego tematu, to jednak wykracza poza ramy artykułu. Są oczywiście i takie skrajne stanowiska, że kryzys w kulturze jest tak samo czymś zwyczajnym, jak kryzysy ekonomiczne albo że kultura jest w permanentnym kryzysie.

44 Wystarczy w tym miejscu odwołać się do semiotycznej koncepcji kultury Cassirera. Świat życia człowieka jest coraz bardziej „nasączony” symbolami, w poszczególnych obszarach kultury mamy do czynienia z coraz większym spiętrzeniem znaków. Według Cassirera wytwory kultury pełnią określoną funkcję symboliczną, a wszystkie zjawiska kultury kształtują pewien obraz świata. Stanowisko Cassirera określane jest mianem symbolizmu; Cassirer E., *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, Warszawa, Czytelnik, 1971.

oceniającą dokonania naukowe jest zgodność z obowiązującymi paradygmata-
mi badawczymi, a nie odkrycie prawdy we właściwej dziedzinie badań⁴⁵. Innym
przejawem wypierania prawdy z nauki jest odchodzenie od badań podstawowych
(teoretycznych) na rzecz badań stosowanych, gdzie odkrywanie prawdy nie jest
już wartością, lecz rozwiązywaniem zadań praktycznych lub stosowalnością uzy-
skiwanych wyników badań. Można powiedzieć, że w najlepszym przypadku wkra-
cza „na salony” pragmatyczna koncepcja prawdy, zastępująca jej ujęcie klasyczne.
Wraz z tym zjawiskiem następuje deprecjacja humanistyki jako autonomicznego
i poniekąd najbardziej doniosłego dla człowieka obszaru badawczego. Badania na-
ukowe nie są już napędzane przez szlachetnych altruistów poszukujących prawdy,
lecz przez sektor rodzącej się technonauki, która dostarcza zarówno instrumen-
tów, jak i środków finansowych do badań. Wszystko to sprawia, że ideały naukow-
ca, które ugruntowały największe odkrycia naukowe w XIX i XX w., stają się ana-
chroniczne w oczach współczesnych decydentów⁴⁶. Prawda stała się ostatecznie
wartością transcendentną nauki, a w jej miejsce wkroczyły inne wartości, jak: ory-
ginalność wyników, odkrycie naukowe, użyteczność, duży zakres wpływów itp.

Moralność z kolei jest tym obszarem kultury, który ma charakter uni-
wersalny, gdyż dotyczy wszystkich ludzi. Ale i ten obszar, który nierozzerwalnie
związany był z dobrem, tzw. dobrem moralnym, uległ erozji. Chociaż widoczny
jest pewien renesans zainteresowania moralnością i jej znaczeniem dla życia
społecznego, co widać po wysypie tworzenia różnych kodeksów etycznych, etyk
zawodowych i generalnie rozwojem badań w dziedzinie etyki, m.in. na skutek
nowych dylematów moralnych i nowych zjawisk społecznych, to jednak na-
czelna wartość, którym jest dobro moralne, wypierana jest przez inne kategorii
wartości o charakterze użytkowym czy przyjemnościowym. Z bardziej uniwer-
salnych zjawisk w dziedzinie moralności daje się zauważyć relatywizm moralny
i permissywizm, czyli przyzwalające traktowanie norm moralnych, zwłaszcza
zakazów, emotywizm w teorii aktów moralnych, odmawiający wartości po-
znawczej sądowi moralnym oraz etyka sytuacyjna, która podważa powszechną
obowiązywalność i jednoznaczność norm moralnych. Coraz częściej w debacie
publicznej przebijają się głosy immoralistów i amoralistów, negujących zobowiąza-
nia moralne między ludźmi lub negujących uniwersalne kodeksy etyczne.

45 Słowo „paradygmat” zrobiło wielką karierę za sprawą historyka nauki Th. Kuhna, autora *Rewolucji naukowej*. Krytycy Kuhna wykazali, że ma ono we współczesnej filozofii nauki ponad 30 różnych znaczeń; Życiński J., *Trzy kultury*, Poznań, „W drodze”, 1990, s. 78.

46 Warto w tym miejscu przywołać słynną mowę wybitnego polskiego myśliciela Kazimierza Twardowskiego, który w mowie z okazji nadania mu w 1936 r. godności dra h. c. Uniwersytetu Poznańskiego, *O dostojęństwie Uniwersytetu*, zawarł credo uczonego, którym jest „szczególna wrażliwość na prawdę i jej poszukiwanie”.

W żadnym chyba filarze kultury zerwanie z wartością naczelną nie nastąpiło tak gruntownie, jak w dziedzinie sztuki. Sztuka współczesna nie tylko odeszła daleko od naczelnej wartości, jakim jest piękno lub pochodne wartości, jak harmonia, blask, gracia itd. na rzecz nowej puli wartości, zwanych artystycznymi. We współczesnej sztuce największą estymą cieszy się oryginalność, która zajmuje miejsce piękna. Równocześnie naruszeniu uległy tradycyjne kanony piękna, pojawiły się nowe odmiany sztuki, jak chociażby sztuka conceptualna, która dzieło zastępuje programem artystycznym; naruszeniu uległ dystans między dziełem a odbiorcą, stąd popularność różnych *performance*, w sztukach plastycznych nastąpiło odejście od sztuki figuratywnej, muzyka skierowała się w kierunku polifonii, a później w kierunku kakofonii. Współczesne odmiany muzyki popularnej, np. techno, stanowią jawne naruszenie jakichkolwiek kanonów piękna i harmonii w muzyce. Sztuka, zwana niekiedy awangardową, czyni cnotą przekraczanie jakichkolwiek klasycznych kanonów piękna; nastąpiło także odejście od *mimesis*, czyli naśladownictwa, które przyświecało sztuce starożytnej, średniowiecznej, jak i sztuce pierwszych wieków ery nowożytnej. Widać to chyba najbardziej w teatrze eksperymentalnym, który nierzadko nastawia się na bulwersowanie widza poprzez podważanie uniwersalnych wartości moralnych lub poprzez formę wyrazu odwołującego się do nagości, wulgarności i obrazoburstwa.

Religia jest jedyną spośród fundamentalnych obszarów kultury, który łączy niejako w sobie elementy pozostałych obszarów kultury. Posiada warstwę doktrynalną (teologia), moralną oraz warstwę związaną ze sztuką (liturgia). Jednocześnie poszczególne religie wydają się tworzyć najbardziej trwałe struktury społeczne (kościół) i instytucjonalne. Ponadto wykazują dużą odporność na wszelkie nowinki, tj. prądy myślowe i rewolucje społeczne⁴⁷. Niemniej jednak i one podlegają wpływowi otoczenia zewnętrznego. W tym miejscu warto przywołać spór, jaki wydaje się toczyć religia z nauką. Osią tego sporu jest prawda oparta na autorytecie i prawda oparta na dociekaniach naukowych i dowodach. Jak stwierdza J. Życiński, rozwiązanie tego sporu i poszukiwanie integracji kultury naukowej i religijnej nie nastąpi ani poprzez odchodzenie teologii od ścisłości logiczno-metodologicznej, ani poprzez uznawanie „sezonowych” autorytetów intelektualnych⁴⁸.

47 Kościoły lub tzw. związki wyznaniowe mają na ogół strukturę hierarchiczną i niełatwo poddają się zmianom dyktowanym przez różne intelektualne mody i eksperymenty społeczne, co nie znaczy, że są całkowicie jednolite. Różnorodność czy odmiennosc może być przyczyną rozdarcia i podziału, w wyniku czego powstaje inna religia.

48 Autor przypisuje dużą rolę w procesie integracji wymienionych kultur filozofii, która jest zdolna do wykazania zgodności księgi przyrody z Księgą objawioną; Życiński J., dz. cyt., s. 150-151.

Naczelną wartością, jaką powszechnie wiąże się z religią, jest świętość. Nosicielem tej wartości jest Bóg (bóstwo)⁴⁹, który jest uznawany za najdoskonalniejszy przejaw bytu. Filozofowie religii wskazują, że z wartością tą wiąże się dwojakiego rodzaju przeżycie: *mysterium fascinans*, czyli przeżycie polegające na doznaniu zafascynowania tym, co święte i *mysterium tremendum*, przeżycie polegające na doznaniu przerażenia, strachu z powodu ogromu tego, co święte⁵⁰. W obszarze religii typowym zjawiskiem jest występowanie jakby dwóch poziomów doświadczenia religijnego, które rozwarstwia religię na tę oficjalną, masową czy egzoteryczną część i tę elitarną, dla „wtajemniczonych”, czyli ezoteryczną. Ten ostatni rodzaj doświadczenia religijnego jest dość szczególny, zwany doświadczeniem mistycznym i ujmowany jako rodzaj specyficznej unii, zjednoczenia mistycznego (miłosnego) z tym, co święte. Nurt mistyczny jest obecny w zasadzie w każdej religii i odzwierciedla on horyzontalną relację między człowiekiem a podstawą religii, czyli Bogiem (bóstwem) jako tym, co święte. Pomiędzy Bogiem a człowiekiem jest przepaść, której próbę przekroczenia może stanowić zjednoczenie mistyczne. Tymczasem i w tej sferze widoczne jest zjawisko spłaszczania tej relacji i próba ustalania partnerstwa między Bogiem a człowiekiem⁵¹. W efekcie zamiast podporządkowania proponowany jest dialog człowieka z Bogiem, na wzór dialogu, jaki prowadzony jest między ludźmi. Z tym zjawiskiem związane jest inne, zwane niekiedy prywatyzacją religii, czyli rugowania z niej aspektu wspólnotowego na rzecz indywidualizmu. Współczesna kultura charakteryzuje się także wypieraniem sfery sakralnej z kolejnych sfer życia. Zjawisko to określane bywa mianem desakralizacji lub też laicyzacją. Dotyczy ona takich sfer, jak samo życie ludzkie i jego przekazywanie, narodziny i śmierć, wspólnota życia rodzinnego itp. Jeszcze jaskrawszym wyrazem procesu wypierania religii z kolejnych obszarów życia jest profanacja, czyli mówiąc dosłownie, ogołocenie czy bezczeszczenie tych nielicznych współcześnie przejawów sfery sacrum (świętości), które nie zostały jeszcze zlaicyzowane. W każdym razie granica między tym, co świeckie, a tym, co sakralne, przesuwana się ciągle w kierunku bieguna sacrum⁵². W sferze prywatnej życia religijnego uwidacznia

49 W sensie szerszym święty może być obiekt porządku naturalnego, o ile objawia coś świętego, np. święte drzewo, święta góra, święty gaj itp.

50 Tak opisują te doznania filozofowie religii, szczególnie R.K.L. Otto. Nie ma powodu wchodzić głębiej w te zagadnienia, które dość szczegółowo omawiają dostępne prace z zakresu filozofii religii, np. Zdybicka Z., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Wyd. 3 skr. i zm., Lublin, Wydawnictwo KUL, 2006.

51 W gruncie rzeczy misja Chrystusa na ziemi i samo chrześcijaństwo mogą być interpretowane jako próba „zasypania” przepaści między Bogiem a człowiekiem z inicjatywy samego Boga.

52 J. Życiński uważa, że jedną z przeszkód, stojących na drodze godzenia nauki i religii, jest wyzbycie się manichejskiego przeciwstawienia między sferą sacrum i profanum; Życiński J., dz. cyt., s. 150.

się nasilenie postaw fideistycznych na niekorzyść postaw racjonalistycznych lub intelektualnych. Wiąże się to częściowo z antyteologicznym i antymetafizycznym nastawieniem współczesnego człowieka, ze względu na charakter edukacji opartej na pozytywizmie i scjentyzmie. Obydwa prądy myślowe stanowią filozoficzną podbudowę współczesnej nauki, wszystko, co tylko wykracza poza sferę faktów czy zjawisk, traktują jako nieobecne, niepoznawalne lub w najlepszym razie uważają za wyraz przesądu i zabobonu.

Powyższe charakterystyki dotyczą tylko pobieżnie czterech filarów kultury w odniesieniu do sfery aksjologicznej. Można je traktować jako przykładowe przejawy domniemanego kryzysu współczesnej kultury. Przedstawiając je skrótowo, dokonano rzecz jasna założeń upraszczających. Po pierwsze, założono, że w obrębie filarów kultury, nawet tej bardzo partykularnej, nie istnieją napięcia i dynamika polegająca na utwierdzaniu się przeciwstawnych i radykalnych akcji i reakcji, postaw i zachowań, zwrotów i odwrotów itp. Założono też m.in., że kultura europejska jest na tyle dominująca i na tyle atrakcyjna, że jest naśladowana niemalże przez wszystkie kultury na świecie, bardziej lub mniej uniwersalne. Być może, że pośredniczy w tych zmianach cywilizacja europejska, która znajduje jeszcze więcej naśladowców niż kultura europejska, ale pociąga ona za sobą zmiany aksjologiczne w filarach kultur rodzimych. Bez tego założenia nie byłoby możliwe dokonywanie żadnych ogólnych stwierdzeń czy wprowadzanie konkluzji na temat całości kultury i jej filarów.

Zakończenie

Niniejszy artykuł, zatytułowany Człowiek i kultura współczesna wyraza z inspiracji personalistycznym nurtem filozofii kultury, związanym z filozofią proveniencji klasycznej. Szczególne znaczenie odegrały tutaj poglądy dotyczące kultury, głoszone przez Jana Pawła II, a szczególnie tezy postawione w trakcie przemówienia podczas pamiętnej konferencji UNESCO z 1980 r. W artykule podzielonym na trzy rozdziały dociekano takich zagadnień, jak: czym jest kultura, co stanowi o jej istocie, jakie są jej związki z naturą i cywilizacją. Rozdział ten jest odzwierciedleniem opisowego, tj. antropocentryczno-naturalistycznego ujęcia kultury, dominującego w naukach o kulturze. W części drugiej dominowało podejście personalistyczno-aksjologiczne. Ukazano rolę kultury w życiu człowieka, związek ze sferą wartości tzw. filarów kultury, tj. nauki, moralności, sztuki i religii. Odniesienie kultury do świata wartości pozwoliło na odróżnienie kultury od antykultury, a pośrednio do takich socjologicznych zróżnicowań kultury, jak kultura alternatywna, kontrkultura czy subkultura. W rozdziale trzecim zbadano, na ile kultura współczesna

hołduje naczelnym wartościom takim, jak: prawda, dobro, piękno i świętość i jakie jest społeczne oddziaływanie kultury. Zjawiska i główne trendy, w tym niekiedy także mody, z jakimi ma się do czynienia w obszarze nauki, moralności, sztuki i religii, wykazują odchodzenie od wartości o charakterze duchowym i absolutnym w kierunku wartości utylitarystycznych, zdrowotnych, a nawet hedonistycznych. W nauce prawda straciła charakter kryterium porównywania i oceniania wyników badań, a wydaje się, że posiada coraz mniejszą siłę motywacyjną. Współczesna moralność charakteryzuje się z jednej strony permissywizmem, z drugiej relatywizmem. Emotywizm przesuwają podstawy nauki i moralności w sferę tego, co irracjonalne. Erozja wartości widoczna jest szczególnie w sztuce. Tutaj piękno i wartości pochodne zostały zastąpione wartościami artystycznymi, spośród których na czoło wybija się oryginalność. Stąd też sztuka awangardowa polega na ciągłym eksperymentowaniu zarówno z formą, jak i treściami. Najmniej zauważalna jest w obszarze religii, aczkolwiek uwidacznia się osłabienie doświadczania wymiaru religijnego z różnych sfer życia, czemu towarzyszy przesuwanie się granicy między sacrum a profanum. Religia wypierana jest z obszaru życia wspólnotowego do sfery prywatnej, następuje zjawisko prywatyzacji religii, a relacja horyzontalna między człowiekiem a Bogiem (bóstwem) jako ucieleśnieniem świętości ulega spłaszczeniu.

W artykule pominięto wiele współczesnych stanowisk w obrębie filozofii kultury, których autorzy mogą nieco odmiennie interpretować i oceniać zjawiska, i główne tendencje kulturowe. Oczywiście ograniczenie się jedynie do głównych obszarów kultury wymagałoby uzupełnienia poprzez podobne analizy zastosowane do różnych segmentów kultury, do różnego typu kultur niszowych. Należy też zaznaczyć, że nauki o kulturze stanowią szeroki konglomerat różnych nauk społecznych i humanistycznych, które dostarczają wielu danych jakościowych i ilościowych o zjawiskach kultury. Filozofia kultury, aczkolwiek jest ujęciem kultury najbardziej uniwersalnym, tłumaczącym fenomen kultury w kontekście ontologii człowieka, a przy tym normatywno-oceniającym, to nie może zastąpić takich nauk pozytywnych, jak historia kultury, socjologia kultury, antropologia kulturowa, czy ostatnio niezwykle dynamicznie się rozwijającej ekonomiki kultury. Wskazane ograniczenia, jakie posiada każde jednoaspektowe ujmowanie zjawisk, mogą być zniesione przez dalsze badania, jakie częściowo zostały tutaj wskazane.

Bibliografia

1. CASSIRER E., *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, Warszawa, Czytelnik, 1971.
2. CZERNY J., KRZYSZPIN B., *Wprowadzenie do cywilizacji XXI wieku*, Bytom, Wydawnictwo Hyla, 2006.
3. GŁOMBIK CZ., *Metafizyka kultury. Grabmann-Maritain – neoscholastyka polska*, Warszawa, Książka i Wiedza, 1982.
4. GOGACZ M., *Szkice o kulturze*, Warszawa, Wydawnictwo Michalineum, 1985.
5. HUNTINGTON S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, 2005.
6. HUSSERL E., *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentalna*, Toruń, Wydawnictwo Rolewski, 1999.
7. JAN PAWEŁ II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Wybór tekstów i oprac. red. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkula, Rzym – Lublin, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1988.
8. KONECZNY F., *O wielości cywilizacji*, Warszawa, Capital, 2015.
9. KOWALCZYK S., *Filozofia kultury*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2005.
10. KROEBER A.L., *Istota kultury*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
11. MARCEL G., *Być i mieć*, Warszawa, PAX, 1986.
12. POPPER K., *Wiedza a zagadnienie ciała i umysłu. W obronie interakcji*, Warszawa, Książka i Wiedza, 1998.
13. SPENGLER O., *Zmierzch Zachodu*, Warszawa, Wydawnictwo Aletheia, 2014.
14. TOYNBEE A.J., *Cywilizacja w czasie próby*, Warszawa, „Przedświt”, 1991.

15. TOYNBEE A.J., *Studium historii*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000.
16. TWARDOWSKI K., *O dostojęństwie uniwersytetu*, Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 2011.
17. ZDYBICKA Z., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Wyd. 3 skr. i zm., Lublin, Wydawnictwo KUL, 2006.
18. ŻYCIŃSKI J., *Trzy kultury*, Poznań, „W drodze”, 1990.

Netografia

1. BRZOZOWSKI P., *Uniwersalna hierarchia wartości – fakt czy fikcja?*, „Przegląd Psychologiczny”, [online], 2005, t. 48, nr 3, s. 261-276, http://www.kul.pl/files/714/nowy_folder/3.48.2005_artykul_3.pdf, [dostęp: 12.03.2018].
2. KIEREŚ H., *Antysztuka* [W:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, T. 1, [online], Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasz z Akwinu, 2000, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/a/antysztuka.pdf>, [dostęp: 12.05. 2018].
3. KOWALCZYK S., *Filozoficzne koncepcje wartości*, „Collectanea Theologica”, [online], 1986, t. 56, nr 1, s. 37-51, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1-s37-51/Collectanea_Theologica-r1986-t56-n1-s37-51.pdf, [dostęp: 12.05.2018].

Grażyna Walczewska-Klimczak

Biblioteka Narodowa

Współpraca bibliotek publicznych i szkolnych w świetle wspierania czytelnictwa dzieci i młodzieży – wybrane wnioski z badań ankietowych

Cooperation between public and school libraries in the context of supporting readership among children and youths – selected conclusions based on the results of surveys

Streszczenie

W artykule zaprezentowano wybrane wnioski z badań ankietowych na temat współpracy bibliotek publicznych i szkolnych w realizacji zadań Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa przeprowadzonych w 2016 r. w bibliotekach publicznych i szkolnych uczestniczących w pilotażowym programie zakupu nowości do bibliotek publicznych w partnerstwie ze szkolnymi (Priorytet 2/2014).

Słowa kluczowe: współpraca bibliotek publicznych i szkolnych, cele współpracy, formy współpracy, efekty współpracy, Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa.

Summary

The article presents selected conclusions drawn from the results of surveys on cooperation between public and school libraries implementing the National Program for the Development of Reading, conducted in 2016 in public and school libraries participating in a pilot program of purchasing new books for the public libraries in partnership with the school ones (Priority 2/2014).

Keywords: cooperation between public and school libraries, cooperation goals, forms of cooperation, effects of cooperation, National Program for the Development of Reading.

Współpraca bibliotek publicznych i szkolnych w ostatnich 4 latach nabiera szczególnego znaczenia i znaczącej dynamiki, co jest bezpośrednio związane z włączaniem bibliotek szkolnych i pedagogicznych do realizacji zadań Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, który to proces przebiegał w kilku etapach, począwszy od 2014 r.

W 2014 r. po raz pierwszy biblioteki szkolne zostały uwzględnione przy zakupie nowości dla uczniów w pilotażowym programie **Priorytet 2 Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych zgodnie z potrzebami partnerskich bibliotek szkolnych (szkół stopnia podstawowego i gimnazjów)** z kwotą 3 mln zł. Projekt skierowany był do bibliotek publicznych, które nawiązały współpracę z bibliotekami szkolnymi w celu zwiększenia poziomu czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz poprawy jakości obsługi czytelniczej tych grup poprzez zakup nowości wydawniczych¹.

Decyzja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o uruchomieniu w 2014 r. Priorytetu 2, umożliwiająca włączenie bibliotek szkolnych do programu zakupu nowości, była odpowiedzią na alarmujące od kilku lat informacje ze strony nauczycieli bibliotekarzy o braku środków na zakupy najnowszej literatury dla młodych czytelników do zasobów szkolnych placówek, o czym donosił raport *Biblioteki w Polsce. Stan na 2012 r.*²

Zgodnie z regulaminem do udziału w programie Priorytet 2 w 2014 r. zakwalifikowano 416 wniosków złożonych przez biblioteki publiczne na zakup nowości w partnerstwie z 1174 bibliotekami szkolnymi. Biblioteki publiczne na zakup nowości zgodnie ze wskazaniem partnerskich bibliotek szkolnych wydały kwotę w wysokości 3 389 913 zł (z dotacji rządowej i wkładu własnego organizatora)³.

Priorytet 2 w 2014 r. jako pierwszy program skierowany pośrednio do bibliotek szkolnych miał znaczenie dla podjętych przez MEN decyzji zainicjowania programu **Rządowy program wspierania w 2015 r. organów prowadzących szkoły podstawowe i szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej w obszarze rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży – „Książki naszych marzeń”**⁴, w którym wzięły udział 10 244 szkoły podstawowe publiczne i niepubliczne. Koszty poniesione na zakup nowości do bibliotek szkolnych w tym

1 Priorytet 2/2014 realizowany był w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2014–2020.

2 *Biblioteki w Polsce. Stan na 2012 r.*, <http://ksiegarnia.bn.org.pl/s/wyniki/k/wolny/>, [dostęp: 1.02.2018].

3 Omówienie efektów realizacji tego pilotażowego programu na podstawie analizy dokumentacji Priorytetu 2/2014: Walczewska-Klimczak G., *Partnerstwo bibliotek publicznych i szkolnych – z doświadczeń realizacji pilotażowego programu zakupu nowości do bibliotek publicznych w partnerstwie ze szkolnymi (Priorytet 2/2014)* [W:] M. Antczak (red.), *Inspiracje czytelnicze młodego pokolenia*, Łódź – Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, SBP, 2017, s. 37-56.

4 *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 maja 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji Rządowego programu wspierania w 2015 r. organów prowadzących szkoły podstawowe i szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej w obszarze rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży – „Książki naszych marzeń”*, Dz. U. z 2015 r., poz. 759.

roku wyniosły 19 867 099 zł. Na tę kwotę złożyły się zarówno środki z rezerwy celowej budżetu państwa, jak i wkład własny organów prowadzących szkoły⁵.

Natomiast w 2016 r. MEN wspólnie z MKiDN przystąpiło już do wieloletniego Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa Narodowego w latach 2016–2020⁶. W ramach **Priorytetu 3 Rozwijanie zainteresowań uczniów przez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych** organy prowadzące szkoły oraz biblioteki pedagogiczne mogą otrzymać wsparcie finansowe na zakup książek do bibliotek tak szkolnych, jak i pedagogicznych (Dz. U. poz. 1667)⁷. Środki finansowe na ten cel w latach 2016–2020 z budżetu państwa będą wynosiły 150 mln zł (w każdym roku 30 mln zł, która to kwota ma być powiększana o wkład własny organizatora szkoły).

W 2016 r. w ramach Priorytetu 3 z dotacji skorzystały 4042 szkoły (w tym 152 szkoły niepubliczne), a całkowity koszt poniesiony na zakup książek wyniósł 37 316 383 zł⁸.

Dane dotyczące liczby bibliotek – beneficjentów Priorytetu 3 NPRCz w 2017 r. będą znane w marcu br.

Celem głównym realizacji wszystkich wymienionych tu programów było uatrakcyjnienie księgozbiorów bibliotek biorących w nim udział oraz wzmocnienie ich potencjału i roli. Natomiast do jednego z najważniejszych celów szczegółowych zaliczono rozwój współpracy pomiędzy bibliotekami szkolnymi a bibliotekami publicznymi i bibliotekami pedagogicznymi.

5 *Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu wspierania w 2015 r. organów prowadzących szkoły podstawowe i szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej w obszarze rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży – „Książki naszych marzeń”* – Warszawa, wrzesień 2016, MEN na prawach maszynopisu.

6 *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 października 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” dotyczącego wspierania w latach 2016-2020 organów prowadzących szkoły oraz biblioteki pedagogiczne w zakresie rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję i wspieranie czytelnictwa dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych*, Dz. U. z 2015 r., poz. 1667.

7 Zgodnie z założeniami Priorytetu 3 NPRCz wsparcie finansowe w ramach Programu może być udzielone organom prowadzącym:

- a) publiczne i niepubliczne: szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, z wyłączeniem przedszkoli i szkół dla dorosłych; szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne;
- b) szkoły, zespoły szkół i szkolne punkty konsultacyjne przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej działające w ramach Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą;
- c) publiczne i niepubliczne biblioteki pedagogiczne. Dofinansowanie przysługuje jednorazowo dla jednej szkoły w czasie trwania programu, czyli w latach 2016–2020.

8 *Sprawozdanie z realizacji Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” za 2016 rok*, Warszawa, marzec 2017, MEN na prawach maszynopisu.

Cel i metoda badań

Sprawozdania z realizacji wymienionych w pierwszej części artykułu programów zakupu nowości do bibliotek sporządzane były odpowiednio przez bezpośrednich ich adresatów. Raporty dotyczące podsumowania efektów Priorytetu 2/2014 sporządziły biblioteki publiczne. Formularze sprawozdań z realizacji w 2015 r. programu „Książki naszych marzeń” oraz Priorytetu 3 w 2016 r. sporządzały szkoły, organy je prowadzące oraz wojewodowie. We wszystkich dokumentach sprawozdawczych były uwzględnione punkty dotyczące współpracy między bibliotekami, odpowiednio: publicznymi, szkolnymi, pedagogicznymi. Jednak tylko w dokumentacji Priorytetu 2 z 2014 r. można było wyodrębnić biblioteki publiczne i rzeczywiście współpracujące z nimi na zasadzie podjętego partnerstwa biblioteki szkolne. Dlatego w 2016 r. grupa badaczy z Instytutu Książki i Czytelnictwa BN zdecydowała się na podjęcie badań, których celem było określenie obszarów, zasad, sposobów współpracy bibliotek publicznych i szkolnych. Badaniami ilościowymi objęto biblioteki publiczne i partnerskie biblioteki szkolne zespołów szkół (szkoła podstawowa oraz gimnazjum). Ankieta została wysłana drogą pocztową do łącznie 215 bibliotek publicznych i 309 bibliotek szkolnych (liczba zawieranych partnerstw między bibliotekami nie była limitowana). Otrzymano zwrot ankiet ze 172 bibliotek publicznych i 152 bibliotek szkolnych⁹ uczestniczących w Priorytecie 2, ale nie wszystkie pozyskane ankiety dotyczyły bibliotek powiązanych tymi samymi umowami partnerstwa. Oznacza to, że nie możemy dokonywać porównań zgodności odpowiedzi na pytania w obrębie badanych partnerskich bibliotek, ale możemy poznać i omówić tendencje w odpowiedziach bibliotekarzy publicznych i nauczycieli bibliotekarzy, charakteryzujące relacje i praktyki współpracy między bibliotekami, które są jednocześnie elementem diagnozy sytuacji środowiska zawodowo związanej z obecnością książki w życiu młodych członków zbiorowości lokalnej.

Sporządzono dwa osobne narzędzia badawcze, kwestionariusze ankiet, zarówno z pytaniami zamkniętymi (z przewagą pytań o możliwym wielokrotnym wyborze), z pytaniami półotwartymi oraz z pytaniami otwartymi. Wykorzystano również pytania dotyczące form praktykowania współpracy w obydwu typach bibliotek w układzie rozbudowanych graficznie tabel. Zakres problemowy pytań w obszarach dotyczących współpracy bibliotek miał jednakową wartość.

⁹ Z podsumowania realizacji Priorytetu 2/2014 r. wynikało, że współpraca w zakupie nowości bibliotek publicznych z bibliotekami zespołów szkół, ze względu na bardzo zróżnicowany wiek uczniów, mogła mieć ważne znaczenie dla wskaźników wypożyczeń książek przez gimnazjalistów, Walczewska-Klimczak G., dz. cyt., s. 46.

Na potrzeby badań przyjęto definicję współpracy za Wincentym Okoniem:

„Współpraca, współdziałanie z sobą jednostek lub grup ludzi, wykonujących swoje częstkowe zadania, aby osiągnąć jakiś wspólny cel; opiera się na wzajemnym zaufaniu i lojalności oraz na podporządkowaniu się celowi, należyście uświadomionemu sobie przez wszystkie jednostki lub grupy”¹⁰.

Wyniki badań ankietowych – wybór

W artykule zostaną zaprezentowane wybrane wyniki badań dotyczące: świadomości i hierarchizacji celów współpracy, oceny najważniejszych jej efektów, form pracy bibliotecznej z wykorzystaniem zakupionego księgozbioru zrealizowanych przez obydwie partnerskie biblioteki. Artykuł zakończą wnioski.

Cele współpracy bibliotek publicznych i szkolnych

Świadomość celów współpracy jest ważnym czynnikiem, który może optymalizować jej praktykowanie przez strony współdziałające. W przyjętej dla potrzeb badań definicji W. Okonia jest to wyraźnie zaakcentowane. Badani bibliotekarze, zarówno bibliotek publicznych, jak i nauczyciele bibliotekarze, byli zgodni w ustalaniu hierarchii przyczyn jej podjęcia. Jak pokazuje tabela 1, zdefiniowanie największego problemu, jakim jest brak lub niewystarczająca ilość nowości w bibliotekach szkolnych, wskazuje na potrzebę pozyskiwania dodatkowych środków na ich zakup, na co zwracali uwagę przede wszystkim bibliotekarze z bibliotek publicznych (22,4%) i w mniejszym stopniu bibliotekarze bibliotek szkolnych – w 14% odpowiedzi. Jest znaczące, że badani uczestnicy Priorytetu 2 nie wskazali zakupu nowości jako celu samego w sobie, ale przede wszystkim zwrócili uwagę na cel podstawowy, jakim jest promocja czytelnictwa dzieci i młodzieży. Jedna czwarta bibliotekarzy z bibliotek publicznych i prawie 30% nauczycieli bibliotekarzy – wszyscy oni zgodnie dokonali takich wskazań. W badanej grupie ważne też okazały się dotychczasowe dobre doświadczenia ze współpracy tych dwóch instytucji działających w najbliższym otoczeniu uczniów. Możliwość uczestnictwa i rozwijania współpracy między dwoma najliczniejszymi typami bibliotek w Polsce¹¹ okazała się ważnym aspektem współpracy, przede wszystkim dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych (prawie 12% wskazań).

10 Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. 2 uzup., Warszawa, Wydawnictwo „Żak”, 1998, s. 443.

11 W 2015 r. w Polsce funkcjonowało ok. 32 tys. bibliotek, w tym 21 212 bibliotek szkolnych (w tym w szkołach dla dzieci i młodzieży 19 519, dane: SIO); 8050 bibliotek publicznych; 1001 bibliotek naukowych, 272 biblioteki pedagogiczne; 315 fachowych, 21 bibliotek ośrodków INTE; 118 wojskowych bibliotek oświatowych; 56 bibliotek więziennych, 1480 bibliotek parafialnych <http://www.bn.org.pl/zasoby-cyfrowe-i-linki/elektroniczne-publickacje-bn/biblioteki-w-polsce>, [dostęp: 1.02. 2018].

Tab. 1. Przyczyny podjętej współpracy partnerskiej (wielokrotne wybory)

Wyszczególnienie	Przyczyny współpracy (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba udzielonych odpowiedzi - 621	Biblioteki szkolne Liczba udzielonych odpowiedzi - 443
Potrzeba promocji czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży	24,8	28,2
Możliwość pozyskania dodatkowych środków na zakupy nowości	22,4	14,0
Niewystarczająca ilość nowości w bibliotekach szkolnych	13,5	19,0
Możliwość uczestnictwa we współpracy bibliotek różnych sieci	11,9	9,0
Brak nowości w bibliotekach szkolnych	11,0	11,5
Dotychczasowe dobre doświadczenia ze współpracy	9,2	16,9
Inne przyczyny podjęcia współpracy	7,2	1,4

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Nasze badania przeprowadziliśmy w 2016 r. W przypadku wszystkich 172 bibliotek publicznych biorących udział w badaniu w 2016 r. zainicjowanie partnerstwa w 2014 r. odbyło się z ich inicjatywy (a 40% z nich o możliwości udziału w Priorytecie 2 dowiedziało się ze strony internetowej Biblioteki Narodowej). Ciekawa była dla nas informacja, na ile współpraca nawiązana formalnie w 2014 r. poprzez umowę partnerską między szkołami a bibliotekami publicznymi rozwinęła się, okrzepła czy też uległa rozluźnieniu.

Zdecydowana większość bibliotekarzy wskazywała na zintensyfikowanie praktykowania współpracy – która to sytuacja stała się doświadczeniem 65,8% bibliotek publicznych i w przeszło połowie bibliotek szkolnych (56,7% wskazań). Nieliczne partnerskie w 2014 r. biblioteki zarzuciły współpracę, a blisko ¼ bibliotek publicznych i szkolnych w latach 2014–2016 praktykowała współpracę z różnym natężeniem, co pokazuje tab. 2.

Tab. 2. Intensywność współpracy pomiędzy bibliotekami publicznymi a szkolnymi po 2014 r. (wielokrotne wybory)

Wyszczególnienie	Intensywność współpracy (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba udzielonych odpowiedzi – 263	Biblioteki szkolne Liczba udzielonych odpowiedzi – 416
Współpraca jest intensywniejsza –	65,8	56,7
Współpraca utrzymała się, ale z różnym natężeniem i zakresem	22,4	22,1
Biblioteki szkolne i publiczne skupiły się na realizacji zadań własnych	2,3	2,6
Współpraca nie jest kontynuowana	3,5	2,6
Inne okoliczności	4,5	14,8
Brak odpowiedzi	1,5	1,2

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Zakup nowości w ramach Priorytetu 2

W regulaminie przyznania dotacji na zakup nowości w ramach Priorytetu 2 idea współpracy zawarta została w samej formule partnerstwa. Biblioteki partnerskie miały same określić w zawartej formalno-prawnej umowie szczegółowe zapisy dotyczące koncepcji współpracy biblioteki publicznej z biblioteką szkolną, do 5 obszarów wspólnych działań, które należało przedstawić we wniosku aplikacyjnym, a następnie opisać uzyskane efekty w raporcie realizacyjnym. Natomiast formy i tryb realizacji programu „Książki naszych marzeń” zostały określone w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 maja 2015 r., a Priorytetu 3 z 2016 r. w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 października 2015 r. W obydwu rozporządzeniach znalazły się jednobrzmiące zapisy mówiące, że szkoły chcące przystąpić do programu są zobowiązane m.in. do współpracy z bibliotekami publicznymi i pedagogicznymi obejmującej konsultowanie planowanych zakupów książek oraz wymianę informacji o imprezach promujących czytelnictwo.

Dlatego ważnym źródłem wiedzy dla nas w 2016 r. było pytanie o przebieg konsultacji w sprawie zakupu konkretnych książek. Jak wynika z badań, zadanie konsultacji zakupu nowości zgodnie z potrzebami partnerskich bibliotek szkolnych zostało odmiennie zapamiętane przez bibliotekarzy publicznych w porównaniu z nauczycielami bibliotekarzami. Ci ostatni, przygotowując listę książek do zakupu na prośbę biblioteki publicznej (blisko 14% deklaracji), bądź wspólnie z biblioteką publiczną (blisko 20% wskazań) przeprowadzili więcej konsultacji: z uczniami, nauczycielami z macierzystych szkół, z rodzicami uczniów, z metodykami z bibliotek pedagogicznych. Poszukiwali też częściej informacji na temat wartych kupienia książek dla dzieci i młodzieży w literaturze fachowej, na blogach poświęconych książkom, na listach książek nagradzanych (konkurs Książka Roku Polskiej Sekcji IBBY). Bibliotekarze publiczni przede wszystkim, zgodnie z regulaminem Priorytetu 2, pozostawili sporządzenie listy nowości do zakupu nauczycielom bibliotekarzom, którzy mieli wskazać potrzeby swoich bibliotek i czytelników (blisko 1/3 wskazań), sobie przypisując nieco mniejsze sprawstwo w tym zadaniu. Szczegółowy rozkład odpowiedzi w obydwu badanych grupach przedstawia tabela 3.

Tab. 3. Sposób przygotowania listy książek do zakupu (wielokrotne wybory)

Wyszczególnienie	Sposób przygotowania listy książek do zakupu (w %)	
	Biblioteki publiczne	Biblioteki szkolne
	Liczba udzielonych odpowiedzi - 288	Liczba udzielonych odpowiedzi - 482
Lista książek została przygotowana na prośbę biblioteki publicznej przez nauczyciela bibliotekarza	32,6	13,9
Biblioteka publiczna przygotowała listę wspólnie z biblioteką szkolną	29,5	18,3
Przeprowadziliśmy konsultacje z nauczycielami, rodzicami, bibliotekarzami innych bibliotek	12,5	13,5
Przeprowadziliśmy konsultacje z uczniami	11,1	14,5
W opracowaniu listy korzystaliśmy z recenzji książek dla dzieci i młodzieży w literaturze fachowej	12,6	13,9

Wyszczególnienie	Sposób przygotowania listy książek do zakupu (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba udzielonych odpowiedzi – 288	Biblioteki szkolne Liczba udzielonych odpowiedzi – 482
Konsultacje z bibliotekami pedagogicznymi	-	3,1
Pomocne były blogi o książkach	1,1	8,3
Inny sposób przygotowania listy (m.in. wykazy książek nagradzanych, polecanych)	-	11,4
Nie było czasu na długie konsultacje	0,6	3,1

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Najważniejsze zrealizowane efekty Priorytetu 2 w opinii badanych bibliotekarzy

W ocenie efektów realizacji programu Priorytet 2 nauczyciele bibliotekarzy dokonali więcej wskazań w porównaniu z ich partnerami z bibliotek publicznych. Jednak na liście najważniejszych efektów zgodnie we wskazaniach obydwu partnerów najwyższe miejsce zajął zakup nowości dla uczniów. Równie ważnym efektem okazało się nawiązanie lub pogłębienie kontaktów między bibliotekami – w grupie bibliotekarzy publicznych zaznaczone silniej w wyborach 22% badanych, a dla nauczycieli w blisko 11%. Nauczyciele bibliotekarze zaznaczali zwiększenie prestiżu biblioteki szkolnej zarówno w środowisku lokalnym, jak i w środowisku własnej szkoły (10% wskazań), wzrost liczby czytelników biblioteki szkolnej, jak i wypożyczeń nowo kupionych książek przez uczniów, zarówno szkół podstawowych, jak i gimnazjalnych. Bibliotekarze publiczni wskazywali na większą aktywność młodych czytelników w działaniach biblioteki publicznej oraz większą ich frekwencję na zajęciach tam organizowanych.

Na podstawie zaprezentowanych wyników należy stwierdzić, że partnerskie biblioteki wykorzystały szansę, jaką uruchomiło partnerstwo Priorytetu 2 dla ożywienia kontaktów samych bibliotek, kontaktów bibliotek z czytelnikami, zainteresowanie czytelników zakupionymi nowościami.

Tab. 4. Najważniejsze zrealizowane efekty Priorytetu 2 według bibliotekarzy bibliotek publicznych i nauczycieli bibliotekarzy (wielokrotne wybory)

Wyszczególnienie	Najważniejsze zrealizowane efekty (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba udzielonych odpowiedzi – 434	Biblioteki szkolne Liczba udzielonych odpowiedzi – 1013
Zakup nowości	34,6	22,5
Nawiązanie lub pogłębienie kontaktów między bibliotekami	22,1	10,8
Większa aktywność dzieci i młodzieży w działaniach biblioteki szkolnej	2,0	11,0
Większa aktywność dzieci i młodzieży w działaniach biblioteki publicznej	7,8	-
Wzrost prestiżu biblioteki szkolnej w szkole i środowisku	-	10,0
Wzrost wypożyczeń wśród młodzieży	6,5	-
Wzrost wypożyczeń w bibliotece szkolnej wśród uczniów szkoły podstawowej	-	9,5
Większa frekwencja na zajęciach organizowanych w bibliotece publicznej	8,5	-
Wzrost liczby czytelników w bibliotece szkolnej wśród uczniów szkoły podstawowej	-	7,7
Wzrost liczby wypożyczeń w bibliotece szkolnej wśród gimnazjalistów	-	5,5
Wzrost liczby czytelników w bibliotece szkolnej wśród uczniów gimnazjalistów	-	7,2
Aktywizacja nauczycieli, rodziców	6,9	5,7
Inne efekty (pozyskanie nowych sojuszników, wzbogacenie form pracy)	11,6	10,1

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Formy pracy bibliotecznej zrealizowane w ramach Priorytetu 2

W ankietach skierowanych do bibliotekarzy uwzględniliśmy też pytania, które miały pokazać praktyczną stronę realizacji podstawowego dla bibliotekarzy uczestniczących w Priorytecie 2 celu, jakim była promocja czytelnictwa dzieci i młodzieży (tab. 1). W rozbudowanych graficznie tabelach prosiliśmy o wskazanie miejsca realizacji 17 form pracy, o których bibliotekarze pisali w raportach z wykonania zadań Priorytetu 2. Tabela 5 wskazuje na różną ocenę aktywności własnej partnerskich bibliotek w działaniach promocyjnych. Bibliotekarze publiczni bardziej podkreślali własne zaangażowanie, a nauczyciele bibliotekarze wyżej ocenili aktywność w działania promocyjne, które odbywały się na terenie szkoły.

Tab. 5. Zrealizowane formy pracy – w odniesieniu do 17 wybranych działań

Wyszczególnienie	Zrealizowane formy pracy – w odniesieniu do 17 wybranych działań (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba wskazań ogółem – 1950	Biblioteki szkolne Liczba wskazań ogółem – 2416
W bibliotece publicznej	51,6	25,6
W bibliotece szkolnej	31,4	34
Podczas lekcji w szkole	13,3	39,4
W innych miejscach (plener, świetlica, boisko)	3,7	1

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Podobny wniosek można postawić po przeanalizowaniu wskazań obydwu badanych grup bibliotekarzy w odniesieniu do przebiegu i organizacji jednej z popularnych form pracy bibliotekarskiej (spośród wyżej wspomnianych 17 form), jaką są lekcje biblioteczne. Bibliotekarze z bibliotek publicznych ocenili, że więcej takich lekcji odbyło się w bibliotece publicznej, natomiast nauczyciele bibliotekarze wskazywali na większą liczbę lekcji, które odbyły się w obrębie zajęć szkolnych, co pokazuje tabela 6.

Tab. 6. Realizacja lekcji bibliotecznych z zakupionymi nowościami

Wyszczególnienie	Realizacja lekcji bibliotecznych (w %)	
	Biblioteki publiczne Liczba wskazań og. – 236	Biblioteki szkolne Liczba wskazań og.– 362
Biblioteka szkolna	35,2	35,4
Biblioteka publiczna	57,2	20,2
Podczas lekcji w szkole	7,6	44,1
W innych miejscach (plener, świetlica, boisko)	-	0,3

Źródło: badania własne zespołu IKiCz BN.

Odmienność oceny poziomu zaangażowania w działania promocyjne obydwu badanych grup nie świadczy bynajmniej o sprzeczności. W naszej opinii jest to najpewniej efekt braku jednolitego narzędzia do rejestrowania różnych aktywności w ramach realizacji zadań związanych z udziałem w Priorytecie 2.

Wnioski

- 1) Partnerskie biblioteki różnicowały wagę efektów uzyskanych dzięki realizacji Priorytetu 2 przede wszystkim w odniesieniu do misji swojej biblioteki, ale zgodnie do najważniejszych zaliczyły możliwość współpracy.
- 2) Bibliotekarze bibliotek publicznych dokonali mniej licznych wskazań zrealizowanych efektów Priorytetu 2, jak również mniej licznie deklarowali zrealizowanie form pracy. Ponadto bibliotekarze publiczni i nauczyciele bibliotekarze różnie oceniali stopień zaangażowania obydwu partnerów, co może świadczyć o braku kryteriów ewaluacyjnych przyjętych w trakcie realizacji programu.
- 3) Preferencje w ocenie wybranych powyżej aspektów partnerstwa wyraźnie świadczą o nastawieniu bardziej emocjonalnym niż statystycznym

w podejściu do realizacji zadań Priorytetu 2 przez współpracujące ze sobą biblioteki szkolne i publiczne – wyraźne podkreślanie walorów samej współpracy, a nie efektów.

- 4) Z pewnością można doskonalić zaistniały model współpracy w kierunku optymalizacji osiągniętych celów bez krytyki już uzyskanych efektów. W takich przypadkach sprawdza się choćby opracowywanie programów już na początku wspólnych działań (zarówno krótko-, jak i długoterminowych).

Bibliografia

1. *Biblioteki w Polsce. Stan na 2012 r.*, <http://ksiegarnia.bn.org.pl/s/wyniki/k/wolny/>, [dostęp: 1.02.2018].
2. OKOŃ W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. 2 uzup., Warszawa, Wydawnictwo „Żak”, 1998.
3. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 maja 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji Rządowego programu wspierania w 2015 r. organów prowadzących szkoły podstawowe i szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej w obszarze rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży – „Książki naszych marzeń”*, Dz. U. z 2015 r., poz. 759.
4. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 października 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” dotyczącego wspierania w latach 2016 – 2020 organów prowadzących szkoły oraz biblioteki pedagogiczne w zakresie rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję i wspieranie czytelnictwa dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych*, Dz. U. z 2015 r., poz. 1667.
5. *Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu wspierania w 2015 r. organów prowadzących szkoły podstawowe i szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej w obszarze rozwijania zainteresowań uczniów przez promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży – „Książki naszych marzeń”*, Warszawa, wrzesień 2016, MEN na prawach maszynopisu.

6. *Sprawozdanie z realizacji Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” za 2016 rok*, Warszawa, marzec 2017, MEN na prawach maszynopisu.
7. WALCZEWSKA-KLIMCZAK G., *Partnerstwo bibliotek publicznych i szkolnych – z doświadczeń realizacji pilotażowego programu zakupu nowości do bibliotek publicznych w partnerstwie ze szkolnymi (Priorytet 2/2014)* [W:] M. Antczak (red.), *Inspiracje czytelnicze młodego pokolenia*, Łódź – Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, SBP, 2017, s. 37-56.

Aldona Chlewicka-Mączyńska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Działalność Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w obszarze kultury w latach 2013–2017

The cultural activities of The Library of Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz over the period 2013–2017

Streszczenie

Artykuł przedstawia działalność kulturalną Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy od 2013 r., tj. od momentu rozpoczęcia pracy w nowym gmachu. Nowoczesne biblioteki akademickie, dysponując odpowiednimi przestrzeniami, starają się sprostać coraz wyższym wymaganiom stawianym przez otoczenie. Najszybciej rozwija się oferta kulturalna. Zaczyna się od prezentacji własnych cennych zasobów dziedzictwa kulturowego, tj. starych druków czy rękopisów, na miejscu bądź też w bibliotece cyfrowej. Rozwijają się pracownie specjalistyczne, np. gromadzące *oral history*. W budynku Biblioteki UKW przewidziano kilka przestrzeni, które mogą pełnić funkcję galerii. Prezentowane są w nich obrazy, rzeźby, fotografie. Są także wystawy planszowe. Gabloty mogą pomieścić kolekcje pocztówek bądź pamiątek. W obszernych pomieszczeniach odbywają się wykłady, konferencje. Dużym powodzeniem cieszą się spotkania literackie.

Słowa kluczowe: biblioteka akademicka, działalność kulturalna, wystawy, dziedzictwo kulturowe, spotkania literackie, *oral history*, biblioteka cyfrowa.

Summary

The article describes the cultural activities of the Library of Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz, starting from 2013 when the new building was opened. The modern academic libraries, having the right space, try to meet ever higher demands made by their surroundings. The cultural offer is developing the fastest. It starts from displaying the library's own valuable cultural heritage resources, such as the old prints and manuscripts. They can be shown either on the premises or in the digital library. Libraries also create various special laboratories collecting "oral history". In the Library of Kazimierz Wielki University, there are few spaces that can be arranged into galleries. Paintings,

sculptures and photographs are presented in those areas. There are also held graphic panel exhibitions. The showcases can contain a collection of postcards or memorabilia. Lectures and conferences take place in spacious conference rooms. Additionally, the literary meetings are enjoying a great success.

Keywords: academic library, cultural activities, exhibitions, cultural heritage, literary meetings, oral history, digital library.

Wstęp

Nowoczesne biblioteki akademickie obecnie nie są już tylko instytucjami udostępniającymi książki, czasopisma itp. wypożyczalniami książek. Coraz częściej pełnią rolę opisanego przez Raya Oldenburga „trzeciego miejsca”, czyli miejsca, w którym spędza się najwięcej czasu poza domem, szkołą i pracą (uczelnia)¹. W tej neutralnej przestrzeni można odpocząć po pracy, spotkać się z przyjaciółmi, oddać się pasjom. Stąd nowoczesne biblioteki, oprócz czytelni, magazynów, obszarów do nauki (sale dydaktyczne), posiadają miejsca spotkań (przestrzenie społeczne), sale pracy zbiorowej, galerie, księgarnie, bufety itp. Mają także coraz szerszą ofertę dydaktyczną i naukową, a w ostatnich latach także kulturalną. Aby biblioteka akademicka mogła pełnić takie funkcje, musi dysponować odpowiednim budynkiem z odpowiednimi przestrzeniami, salami, wyposażeniem, a wnętrze musi być przyjazne i zachęcać do odwiedzania.

Biblioteki są instytucjami działającymi w sferze i na rzecz kultury. Działalność kulturalna w rozumieniu *Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*² polega na tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Zakres działania bibliotek określony został *Ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*³. W świetle art. 3 ustawy: „Biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe oraz służą zachowaniu dziedzictwa narodowego. Biblioteki organizują i zapewniają dostęp do zasobów do robku nauki i kultury polskiej oraz światowej”. Dodatkowe odwołanie znajduje się w art. 2. „W zakresie nieuregulowanym ustawą do bibliotek stosuje się odpowiednio przepisy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej”. Zapisy te determinują działalność bibliotek jako instytucji kultury i w obszarze kultury.

1 Piotrowska A., Witczak M., *Zastosowanie idei „trzeciego miejsca” na przykładzie wybranych bibliotek europejskich (Hjørring, Blanes)*, [online] [W:] M. Wrocławska, J. Jerzyk-Wojtecka (red.), *Biblioteka jako „trzecie miejsce”*. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne, Łódź, Uniwersytet Łódzki, 2011, <http://bcu.lib.uni.lodz.pl/Content/1896/KonferencjaBULII14.12.pdf>, s. 49-63, [dostęp: 15.01.2018].

2 *Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*, Dz. U. 2017, poz. 862.

3 *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*, Dz. U. 2012, poz. 642.

Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego jest jednostką wspomagającą działalność naukowo-dydaktyczną Uczelni. To druga pod względem zasobów biblioteka szkoły wyższej w województwie kujawsko-pomorskim. Biblioteki akademickie podlegają *Ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym*⁴. Art. 13. ust. 1 określa podstawowe zadania uczelni. Do nich należy m.in. upowszechnianie i pomnażanie osiągnięć nauki, kultury narodowej i techniki, w tym poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych i informacyjnych. Miejsce biblioteki akademickiej w uczelni określone zostało w art. 88 ust. 1: „W uczelni działa system biblioteczno-informacyjny, którego podstawę stanowi biblioteka”.

Szczegółowo, działalność Biblioteki UKW określa jej regulamin organizacyjny⁵. W st. 2 przedstawione zostały zadania Biblioteki UKW polegające m.in. na:

- współpracy z bibliotekami, instytucjami naukowymi i kulturalnymi krajowymi i zagranicznymi dla realizacji projektów badawczych i usług, w tym wypożyczeń międzybibliotecznych;
- podejmowaniu działań edukacyjnych, informacyjnych i kulturalnych;
- popularyzowaniu nauki, sztuki oraz upowszechnianiu dorobku kulturalnego;
- gromadzeniu zbiorów muzealnych, tj. zabytków w zakresie historii sztuki, rzemiosła artystycznego, kultury technicznej i etnografii oraz materiałów dokumentacyjnych i ikonograficznych;
- realizacji w obszarze zbiorów muzealnych zadań określonych w art. 2 *Ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach*⁶.

Ostatnie dwa punkty odnoszą się do działalności muzealnej. Od stycznia 2017 r. dyrektorowi Biblioteki UKW podporządkowane zostało Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego, z cennymi zbiorami dokumentów, fotografii, grafik, rysunków, malarstwa, jak również rzeźby i porcelany. Wymusiło to zmianę struktury organizacyjnej Biblioteki i utworzenie Oddziału Zbiorów Muzealnych, w ramach którego powstaje sekcja Muzeum Uniwersyteckie⁷.

4 *Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym*, Dz. U. 2016, poz.1842.

5 *Regulamin organizacyjny Biblioteki UKW*, Zarządzenie nr 26/2016/2017 Rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego z dnia 6 lutego 2017 r.

6 *Ustawa z 21 listopada 1996 r. o muzeach*, Dz. U. 2017, poz. 972.

7 Ze względu na dotychczasową odrębność, w niniejszym artykule pomijam informacje o działalności muzealnej.

O Bibliotece

Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy swoim początkiem sięga 1969 r. Założnikiem był księgozbiór Studium Nauczycielskiego, przejęty przez Wyższą Szkołę Nauczycielską w Bydgoszczy. Biblioteka mieściła się początkowo w gmachu uczelni. W 1993 r. otrzymała nowy budynek w głównym kampusie przy ul. Chodkiewicza 30. Szybki rozwój Uczelni spowodował, że już po kilkunastu latach gmach utracił swoją funkcjonalność. W 2007 r. rozpoczęto starania o nową siedzibę dla Biblioteki, zwieńczone w 2013 r. specjalnie zaprojektowanym budynkiem przy ul. Szymanowskiego 3, sfinansowanym głównie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Nowy gmach Biblioteki został oddany do użytku 1 października 2013 r. Powierzchnia całkowita budynku wynosi 18 000 m² i mieści scalone zbiory w liczbie blisko 800 000 jednostek. Gmach został tak zaplanowany, aby mógł pełnić różne funkcje usługowe nie tylko dla środowiska akademickiego, ale także dla mieszkańców Bydgoszczy. Co roku Bibliotekę odwiedza blisko 100 000 osób (w 2018 r. 93 864 osoby). W gmachu odbywają się zajęcia dydaktyczne, konferencje, sympozja itp., a także wernisaże, spotkania literackie, konkursy, mini-koncerty i inne formy działalności kulturalnej.



Fot. 1. Strefa Oddziału Wolnego Dostępu

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

Budynek zaprojektowany został z myślą o potrzebach osób niepełnosprawnych. Znajdują się w nim windy oraz odpowiednio dostosowane toalety na każdym piętrze, a drzwi oznaczone są napisami w języku Braille'a. Specjalnie za-

projektowany system informacji wizualnej ułatwia poruszanie się po Bibliotece. Wkrótce po otwarciu nowego gmachu Biblioteka UKW uhonorowana została dyplomem „Przyjazny 2013” przyznawanym przez Bydgoski Oddział Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, przyznawanym za troskę o jakość przestrzeni dla wszystkich użytkowników w kategorii budynków użyteczności publicznej. Z czasem, dzięki staraniom Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych UKW, liczba udogodnień, m.in. specjalistycznego sprzętu i oprogramowania, znacząco wzrosła. Wchodzący do Biblioteki mogą na parterze w Oddziale Wypożyczeń skorzystać z Tłumacza Migam. Aplikacja ta wykorzystuje Polski Język Migowy oraz System Językowo-Migowy i tłumaczy rozmowę online w czasie rzeczywistym. W Oddziale Wolnego Dostępu na II piętrze dostępne są kabiny indywidualne dla osób z dysfunkcją ruchu, słabowidzących oraz niewidomych. Pomieszczenia wyposażono w specjalistyczny sprzęt ułatwiający korzystanie ze zbiorów bibliotecznych, tj. przenośne powiększalniki, urządzenie lektorskie, skaner, powiększalnik stacjonarny oraz trzy zestawy komputerowe z klawiaturą dla osób słabowidzących oraz z dysfunkcją ruchu, klawiaturą wyposażoną w duże kontrastowe napisy, myszką powiększoną, myszką z dużą kulką, skanerem OpticBook, oprogramowaniem udźwiękowiającym i oprogramowaniem powiększającym. W Czytelni Czasopism umieszczono kolejny przenośny powiększalnik.

Udział w projektach

Biblioteka od lat stara się zapewnić dodatkowe środki na szeroko rozumianą działalność w obszarze kultury. Jednym z pierwszych był projekt utworzenia, wspólnie z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej (więcej w dalszej części artykułu). Kolejne duże przedsięwzięcie, w które zaangażowała się Biblioteka, to „e-Usługi – e-Organizacja – pakiet rozwiązań informatycznych dla jednostek organizacyjnych województwa kujawsko-pomorskiego”, w części dotyczącej komponentu „e-Kultura Kujaw i Pomorza”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007–2013, do Pracowni Digitalizacji trafił wysokiej jakości sprzęt specjalistyczny o wartości ponad 300 000 zł. Obecnie projekt jest kontynuowany jako „Kultura w zasięgu 2.0” na lata 2014–2020. W jego ramach przewidziana jest digitalizacja zbiorów XIX- i XX-wiecznych z Oddziału Zbiorów Specjalnych oraz archiwum fotograficznego UKW. Zakupione zostaną skanery, serwery, urządzenia fotograficzne, system muzealny, program do tworzenia wirtualnych wystaw, wewnętrzny wyświetlacz elektroniczny plakatów. Przeprowadzone będą szkolenia dla pracowników UKW.

W 2017 r. rozpoczęto realizację, zgłoszonego do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę, projektu „Retrokonwersja starych druków Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego”. Zadanie przewidziano na dwa lata.

Nadzieje na realizację zadań związanych z ochroną i upowszechnieniem dziedzictwa kulturowego należy wiązać z realizacją kolejnego projektu podejmowanego wspólnie z Biblioteką Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w ramach Działania 2.3.1 PO PC. Poddziałania 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki” programu operacyjnego Polska Cyfrowa 2014–2020 – typ projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki. We wrześniu odbyła się publiczna prezentacja projektu. Zakłada on digitalizację kolekcji Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego UKW (w tym kolekcja Wandy i Karola Poznańskich), dokumentów ze zbiorów Pracowni Dziedzictwa Kulturowego Kresów Wschodnich, dokumentów związanych z postacią Józefa Szügyi Trajtlera⁸ i in.

Niestety, jako biblioteka akademicka, Biblioteka UKW nie może brać udziału w konkursach i samodzielnie starać się o wsparcie finansowe Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Urzędu Miasta Bydgoszczy. Konieczne jest nawiązanie współpracy z zewnętrznymi instytucjami i organizacjami pozarządowymi. W poprzednich latach w ten sposób zrealizowano kilka projektów: z Fundacją dla UKW, przy dofinansowaniu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Cyfrowy trzeci wiek”, wydanie książki *Kultura pamięci – materiały i szkice*, a przy dofinansowaniu Miasta Bydgoszczy *Pamięć bydgoszczan – archiwum historii mówionej*, natomiast ze Stowarzyszeniem „Metropolia Bydgoska” przygotowanie do publikacji *Sztambucha Witolda Bełzy*.

Zbiory i pracownie

Zasoby Biblioteki liczą 782 755 wol. (nie licząc zbiorów Biblioteki Psychologicznej). Księgozbiór każdej z dziedzin jest systematycznie powiększany poprzez zakupy, dary i wymianę. Do chwili obecnej opisy około 80% wszystkich zbiorów zostały włączone do systemu bibliotecznego Horizon, co umożliwi czytelnikom zamawianie ich zarówno na terenie biblioteki, jak i z dowolnego komputera podłączonego do Internetu. W strefie Wolnego Dostępu użytkownicy mają możliwość bezpośredniego dostępu do najnowszych i najbardziej

8 Józef Szügyi Trajtler (1877–1923), zasłużony dla Bydgoszczy inżynier węgierskiego pochodzenia, był w latach 1920–1923 kierownikiem Urzędu Ruchu w Bydgoszczy. Biblioteka UKW posiada prawa do digitalizacji dokumentów rodzinny Trajtlerów.

poczytnych książek. Łącznie zgromadzono w danym obszarze do 31 grudnia 2017 r. ponad 135 000 jednostek bibliotecznych. Zasoby pogrupowane są według kolekcji oznaczonych kolorami, które ułatwiają czytelnikom odnajdywanie właściwych obszarów wiedzy.

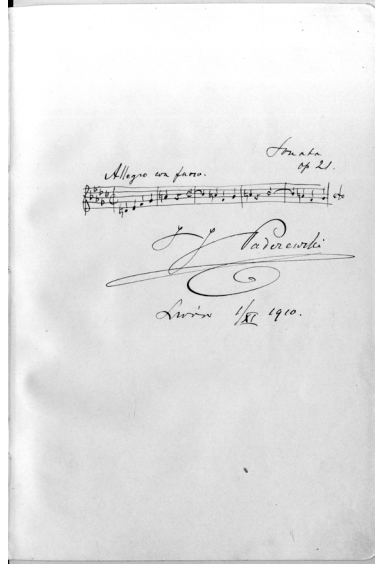
Najcenniejsze zbiory znajdują się w Oddziale Zbiorów Specjalnych. Główny ich trzon stanowi kolekcja starych druków w Bibliotece, zapoczątkowana w 1971 r. przez wieloletniego dyrektora Biblioteki dr. Henryka Filipowicza-Dubowika⁹. Druki nabywano nie tylko dla ich historycznego znaczenia, ale także pod kątem potrzeb w badaniach i dydaktyce bibliotekoznawstwa. W latach 1973–1987 przybywało rocznie kilkaset lub co najmniej kilkadziesiąt pozycji. Głównym źródłem nabytków był Bydgoski Antykwariat Naukowy, ale książki kupowano także w innych antykwariatach, przede wszystkim krakowskich i warszawskich. Później zakupy znacząco zmalały, aż wreszcie ustały, z powodu braku funduszy. Dziś kolekcję stanowi 2400 wol. Do najciekawszych pozycji należy 17 inkunabułów, druki XVI-wieczne polskich oficyn¹⁰ oraz cenne i unikatowe książki pochodzące z najznakomitszych oficyn, m.in. Aldusa Manutiusa, Jodoca Badiusa Ascensiusa, rodziny Estienne, i innych, m.in. bazylejskich, antwerpskich. Do najciekawszych należą: Marcina Kromera *Dzieje Polski* z 1558 r. z bazylejskiej oficyny Joannesa Oporinusa; Leonharda Fuchsa *Kreüterbuch* z ręcznie kolorowanymi drzeworytami, wydany w 1543 r. w Bazylei przez Michaela Isingrina; słynne dzieło Georga Ruxnera *Thurnier-Buch*, wydrukowane we Frankfurcie nad Menem w 1566 r. przez Georga Rabena. Chlubą zbiorów jest najcenniejsze dzieło myśli naukowej XVIII w., tj. komplet *Wielkiej Encyklopedii Francuskiej* redagowanej przez Denisa Diderota i Jeana d'Alemberta.

Wśród rękopisów perełką jest tzw. *Sztambuch Witolda Bełzy*. Dr Witold Bełza (1886–1955), pisarz, literaturoznawca, działacz społeczny, pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy w latach 1920–1939 i 1945–1952. *Sztambuch* to rodzaj niewielkiego pamiętnika, osobistego albumu. Wpisało się do niego 61 osób. *Sztambuch* otwiera wpis Teofila Lenartowicza z 1889 r., dalej w kolejnych latach pojawiają się wpisy znakomitości polskiej elity intelektualnej, m.in. pisarzy i poetów – Jana Kasprowicza, Stanisława Przybyszewskiego, Józefa Weyssenhoffa, Władysława Bełzy, Kornela Makuszyńskiego; historyków i literaturoznawców – Adama Grzymały-Siedleckiego, Wojciecha Kętrzyńskiego, Antoniego

9 Henryk Filipowicz-Dubowik (1930–2015), filolog, twórca i dyrektor biblioteki w latach 1969–1996 (obecnie Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy).

10 Dubowik H., przy współpracy A. Chlewickiej i B. Iwańskiej-Cieślik, *Inkunabuly i cimelia XVI w. w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, Bydgoszcz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, 2009.

Małeckiego, Józefa Kallenbacha; kompozytorów (zapiski nutowe) – Józefa Ignacego Paderewskiego, Feliksa Nowowiejskiego. Sztambuch zawiera ponadto 16 odręcznych rysunków, akwarel i grafik znakomitych polskich artystów, m.in. Konstantego Laszczki, Józefa Męciny-Krzesza, Karola Mondrała, Jerzego Rupniewskiego.



Fot. 2. Wpis Ignacego Jana Paderewskiego w Sztambuchu Witolda Bełzy

Źródło: zdj. Edyta Szymaniak (Biblioteka UKW).

Oddział Zbiorów Specjalnych dysponuje 59 pracami zmarłego kilka lat temu prof. Jerzego Świecimskiego¹¹. W 2009 r. w holu Biblioteki Głównej UKW zaprezentowano jego twórczość. Po wystawie artysta przekazał 15 obrazów do zbiorów Biblioteki, a tuż przed śmiercią zapisał Uniwersytetowi jeszcze 44 prace, które do tego czasu były w depozycie Polskiej Akademii Umiejętności. Pięć prac, najbardziej reprezentatywnych dla jego twórczości, Profesor zgodził się przekazać do zbiorów sztuki nowoczesnej Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszcy. Obecnie prace Jerzego Świecimskiego ekspozowane są w różnych pomieszczeniach Biblioteki.

Pokażny jest także zbiór grafik obejmujący ponad 14 tys. jednostek. Znajduje się wśród nich m.in. bogata kolekcja litografowanych portretów polskich z XIX w., widoki miast oraz reprodukcje słynnych obrazów, wykonywane głów-

¹¹ Jerzy Świecimski (1927–2012), humanista, muzeolog, filozof, malarz, przyrodnik, członek Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM).

nie techniką miedziorytu lub stalorytu¹². Część z nich, m.in. portrety Henryka Dembińskiego, Stefana Zana, Andrzeja Plichty, Józefa Zaliwskiego, opublikowana została już w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Obszerna jest również kolekcja ekslibrisów (w technice drzeworytu, miedziorytu, akwaforty lub litografii) autorstwa nieraz znakomitych grafików.

Coraz częściej do Biblioteki wpływają dawne pocztówki, jako dary przekazywane przez osoby prywatne. Kilkaset pocztówek przekazał ks. Jan Kołecki, bydgoszczanin, obecnie przebywający w Krakowie. Zainteresowanie wzbudzają szczególnie widoki powojennej Bydgoszczy. Pod koniec 2017 r. przekazano kilkanaście artystycznych pocztówek z początków XX w. Czeka ją obecnie na opracowanie.

Zbiory specjalne prezentowane są przy różnych okazjach i stanowią oprawę wielu wydarzeń. W 2014 r. pracownicy Instytutu Filologii Polskiej na potrzeby zajęć zorganizowali wystawę książek i grafik „Moda w kulturze”. W tym samym roku zaprezentowano egzemplarze dzieła *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza ze zbiorów własnych. W ostatnim czasie odbyły się: wystawa towarzysząca uroczystościom z okazji nadania Pracowni Dziedzictwa Kulturowego Kresów Wschodnich imienia dr. Leszka Jana Malinowskiego, prezentacja poświęcona Aleksandrowi Janta-Pończyńskiemu (z okazji sesji naukowej jemu poświęconej) i ekspozycja *Wielkiej Encyklopedii Francuskiej*. Książki i rękopisy wykorzystywane są także w trakcie wykładów, ćwiczeń i wystaw. *Sztambuch* Bełzy, ze względu na obecność unikatowej grafiki Karola Mondrała, wypożyczony przez Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, gościł na wystawie w Paryżu. Przygotowywane są także na miejscu wystawy związane tematycznie z wykładami.

Od 2016 r. w uhonorowaniu zasług dla niezwykłego człowieka, twórcy dzisiejszej świetności Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Czytelnia Zbiorów Specjalnych nosi imię dr. Henryka Filipowicza-Dubowika¹³.

Pracownia Digitalizacji

Biblioteka UKW, razem z Biblioteką Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, od września 2005 r. współtworzy Kujawsko-Pomorską Bibliotekę Cyfrową. Jej celem jest wspieranie edukacji i nauki, turystyki oraz potencjału intelektualnego i innowacyjnego społeczeństwa¹⁴. Bazę tworzą trzy duże kolekcje

12 Dubowik H., *Zbiory specjalne w Bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego*, „Kronika Bydgoska”, 2007, nr 29, s. 314.

13 *Uroczystość upamiętniająca dr. Henryka Filipowicza-Dubowika – relacja*, [online], 2015, http://zajrzyj-dobiblioteki.blogspot.com/2016/04/uroczystosc-upamietniajaca-dr-henryka_15.html, [dostęp: 18.01.2018].

14 *Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa*, [online], <http://kpbk.ukw.pl>, [dostęp: 15.01.2018].

tematyczne: regionalia, tj. zdigitalizowane materiały dotyczące Kujaw, Pomorza i ziemi dobrzyńskiej, materiały dydaktyczne – kopie wybranych książek i artykułów opublikowanych w regionie oraz dziedzictwo kulturowe – kopie wybranych najcenniejszych i najczęściej wykorzystywanych pozycji znajdujących się w zbiorach instytucji województwa kujawsko-pomorskiego. Do tej pory umieszczono w bazie ponad 180 000 publikacji. Na potrzeby bazy na UKW powstała Pracownia Digitalizacji. Obecnie jej działalność jest bardzo intensywna. W ramach pracowni podejmowane są prace:

- skanowanie, obróbka i formatowanie dokumentów na rzecz Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej, Repozytorium UKW, Wypożyczalni Międzybibliotecznej, Biura Osób Niepełnosprawnych UKW, Pracowni „Pamięć Bydgoszczan i Regionu”, Czytelni Zbiorów Specjalnych;
- archiwizowanie obiektów na przenośnych dyskach zewnętrznych;
- pozyskiwanie cennych dokumentów (m.in. przedwojennych czasopism regionalnych) głównie od Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy oraz Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Żninie;
- przygotowanie graficznie plakatów, folderów i zaproszeń na wystawy, promocje książek i inne imprezy biblioteczne;
- rejestracja przebiegu imprez odbywających się w gmachu Biblioteki na fotografii i wideo.

Dzięki współpracy z instytucjami regionu pozyskano na potrzeby bazy wiele ciekawych i cennych czasopism, materiałów źródłowych, dzieł fundamentalnych, ważnych dla odkrywania historii regionu. Najciekawsze, najbardziej pożądane przez użytkowników i najbardziej poczytne udostępniły na potrzeby KPBC:

- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (m.in. Adresy Miasta Bydgoszczy, „Gazeta Bydgoska”, *Monumenta Poloniae historica = Pomniki dziejowe Polski, Spis miejscowości i rodów ziemiańskich województwa pomorskiego*);
- Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Żninie („Zniner Zeitung”, „Pałuczanie”);
- Książnica Kopernikańska w Toruniu („Thorner Presse”);
- Biblioteka Miejska im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu („Dziennik Kujawski”);
- Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy („Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, „Kwartalnik Artystyczny – Kujawy i Pomorze”);

- Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy (m.in. „Kronika Bydgoska”) i wiele innych;
- sporządzanie nagrań audio i wideo na potrzeby Pracowni „Pamięć Bydgoszczan i Regionu”.

W Oddziale przygotowuje się każdorazowo materiały promocyjne i informacyjne (zaproszenia, plakaty, foldery) na spotkania literackie, wystawy, imprezy kulturalne. W 2016 r. obsłużono w ten sposób 24 imprezy. Ponadto opracowano graficzne dwie wystawy: „Mannheim! Historia opowiedziana w porównawczych widokach” oraz „Pomoc mieszkańców Bydgoszczy dla Węgrów w 1956 r.”

Pracownia Dziedzictwa Kulturowego Kresów Wschodnich

Jako kolejna, powstała w 2008 r. Pracownia Dziedzictwa Kulturowego Kresów Wschodnich. Jej podstawę stanowiła darowizna dr. Leszka Jana Malinowskiego¹⁵. Największy zasób pochodzi ze zbiorów zlikwidowanego archiwum Bydgoskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Z kolei z archiwum Światowego Związku Żołnierzy AK przekazano ankiety osobowe. Innym ważnym źródłem są dary osób prywatnych. Pracownia otrzymuje w ten sposób co roku dużą ilość dokumentów, listów, wspomnień, jak również wiele innych materiałów. Dzięki temu archiwum Stanisława Kiałki¹⁶ zostało przekazane do Biblioteki przez żonę Wandę Cejko-Kiałkę. W 2014 r. Halina Ratyńska ofiarowała dokumenty po swoim ojcu Kazimierz Ratyńskim, żołnierzu Okręgu Wileńskiego AK. Często książki o tematyce kresowej przesyłają za przyjaźnieni wydawcy. Po apelu umieszczonym w „Wileńskich Rozmaitościach” kilku autorów i wydawców przesłało książki związane z Kresami.

Zbiory Pracowni stanowią materiał do badań nad historią i dziedzictwem kulturowym Kresów Wschodnich. Najważniejszym zadaniem jest obecnie opracowanie zbiorów, zwłaszcza powiększających się informacji biograficznych, bardzo obszernej korespondencji i licznych zdjęć osób i architektury. Część wspomnień i dokumentów została zdigitalizowana. Studenci polonistyki UKW w ramach ćwiczeń z edytorstwa pracują nad wybranymi tematami, m.in.

15 Leszek Jan Malinowski, ps. „Orland” (1925–2010), żołnierz Armii Krajowej, polonista, działacz społeczny. Był założycielem i wieloletnim Prezesem Oddziału Bydgoskiego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, redagował i wydawał „Wileńskie Rozmaitości”, książki Biblioteki „Wileńskich Rozmaitości”, *Pamiętnik Okręgu Wileńskiego AK*.

16 Stanisław Kiałka (1911–1980), żołnierz, oficer AK, Sybirak, historyk. Uratował tysiące ludzi przed zsyłką na Sybir i śmiercią.

dotyczącymi szkolnictwa konspiracyjnego oraz służby zdrowia na Kresach w czasie II wojny światowej.

W dniu 26 kwietnia 2017 r. miało miejsce odsłonięcie tablicy pamiątkowej i nadanie Pracowni Dziedzictwa Kulturowego Kresów Wschodnich imienia dr. Leszka Jana Malinowskiego.

Pracownia „Pamięć Bydgoszczan i Regionu”

W 2011 r. wspólnie z Fundacją dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego zainicjowany został projekt „Pamięć bydgoszczan – archiwum historii mówionej”¹⁷. Celem projektu było rejestrowanie, opracowywanie, udostępnianie i upowszechnianie opowieści dotyczących Bydgoszczy, poprzez utworzenie bazy nagrań audio i wideo z relacjami. Projekt był w latach 2012–2014 wspierany przez Miasto Bydgoszcz. W 2012 r. w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Bydgoszczy zorganizowano konferencję poświęconą „Kulturze pamięci”. Jej pokłosiem była publikacja, która zyskała dofinansowanie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego¹⁸. Obecnie poszerzono obszar działań Pracowni i obejmuje on również inne miejscowości województwa kujawsko-pomorskiego. Dla pozyskania relacji Biblioteka współpracuje z wieloma instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami, m.in. z Domem Dziennego Pobytu „Senior” w Bydgoszczy, Bydgoskim Klubem Seniorów Lotnictwa, Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, Kazimierzowskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku, Radą Osiedla Szwederowo. Zadaniem bazy jest zachowanie dla przyszłych pokoleń pamięci mieszkańców o miejscach, wydarzeniach, osobach, budynkach, instytucjach. Wywiady z autorami przeprowadzają przeszkoleni wolontariusze pod opieką wyznaczonych ekspertów, tj. doświadczonych pracowników instytucji partnerskich. W trakcie rozmów poruszane są zagadnienia życia codziennego, wyglądu miejscowości, ważnych wydarzeń historycznych, politycznych, artystycznych, znaczących osobistości, wielokulturowości, mniejszości narodowościowych itp. Relacje są rejestrowane, archiwizowane, opisywane, jak również uzupełnione fotografiami i prezentowane na stronie projektu. Część relacji opublikowano w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Na portalu YouTube utworzono kanał „Pamięć bydgoszczan”, gdzie zamieszczane są nagrania video projektu. Zasoby udostępniane są także na potrzeby wystaw (Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego), konferencji naukowych, wykładów, zajęć dydaktycznych.

17 *Pamięć bydgoszczan – archiwum historii mówionej*, [online], <http://pamiecydgoszczan.ukw.edu.pl/>, [dostęp: 18.01.2018].

18 Chlewicka A., Kawski T. (red.), *Kultura pamięci. Studia i szkice*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2012.

Dzięki uprzejmości artysty fotografa Jerzego Riegla¹⁹, Biblioteka UKW posiada prawa do użytkowania zdjęcia „Róg Dworcowej i Pomorskiej”. Stało się ono wizytówką Pracowni, często obecną w materiałach promocyjnych.

Popularyzacja sztuki

W Bibliotece UKW od lat 90. XX w. organizowane są wystawy malarstwa, fotografii, grafiki, rzeźby. W spotkaniach z cyklu „W bibliotece o sztuce” licznie uczestniczą twórcy i miłośnicy sztuki. Ukształtowało się już grono stałych, systematycznie pojawiających się osób. Prezentowana była do tej pory przede wszystkim twórczość bydgoskich artystów, m.in.: malarstwa Jerzego Puciaty, fotografii Jerzego Riegla, malarstwa Jana Kaji, grafik Łukasza Płotkowskiego. Odbyły się także wernisaże i wystawy: prac krakowskiego artysty, prof. Jerzego Świecimskiego, malarstwa artystów wileńskich „Znad Wilii”. Dużym powodzeniem ciszą się wystawy fotografii, np. Koła Naukowego Przyrodników UKW, geobotaników: Marii Wojterskiej i Haliny Ratyńskiej z wyprawy naukowej do Afryki Południowej, zbiorów Muzeum Kanału Bydgoskiego.

W nowym gmachu Biblioteki znalazło się znacznie więcej miejsca dla sztuki. Na I piętrze funkcjonuje główna Galeria. Tuż przed Galerią zorganizowano przestrzeń, na której prezentowane są wystawy planszowe i plenerowe. Trzecia, nieco mniejsza strefa wystawiennicza, mieści się na II piętrze. W tym miejscu odbywają się wystawy indywidualne, głównie fotografii i malarstwa. Na potrzeby młodszych artystów w 2016 r. utworzono na I piętrze jeszcze jedną strefę wystawienniczą. Korzystają z niej m.in. uczniowie Liceum Plastycznego w Bydgoszczy, dzieci z Małej Akademii Sztuki i innych bydgoskich placówek. Zbiory wymagające większej ochrony prezentowane są w Pracowni „Pamięć Bydgoszczan i Regionu” na I piętrze. Do dyspozycji są sztalugi, systemy nasienne i gabloty. Od 2014 r., dzięki uprzejmości Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, w Wolnym Dostępie Biblioteki UKW prezentowane są współczesne obrazy. Autorką obecnych kompozycji jest Adela Szwaja – artystka pochodząca z okolic Wołynia, której prace znajdują się w wielu kolekcjach, m.in. w zbiorach współczesnej tkaniny artystycznej Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Tylko w 2014 r. odbyły się 23 wernisaże: malarstwa znakomitych artystów bydgoskich i regionalnych, m.in. Zbigniewa i Adama Papke, Włodzimierza

¹⁹ Jerzy Riegel, ur. 1931 r. w Bydgoszczy, członek Związku Polskich Artystów Fotografików, od 1948 r. zajmuje się fotografią. Jego ulubioną techniką jest izohelia, której twórcą był prof. Witold Romer. Odznaczony medalem „Gloria Artis”, a za zasługi dla Bydgoszczy (2017) autografem na ul. Długiej, w Alei Bydgoskich Autografów).

Bykowskiego, Soni Zengel, rzeźby Aleksandra Dętkosia, fotografii, m.in. Jakuba Szczepaniaka, Bogdana Dąbrowskiego. Oprócz znanych artystów zaprezentowano także twórczość młodszego pokolenia, tj. uczniów Liceum Plastycznego w Bydgoszczy. Przy organizacji wystaw Biblioteka współpracuje z wieloma organizacjami i instytucjami, m.in. Galerią Kaji i Solińskiego, Liceum Plastycznym w Bydgoszczy, Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy, Główną Biblioteką Lekarską w Warszawie oraz licznymi towarzystwami. Obok bydgoskich twórców goszczą często artyści z regionu, w tym pracownicy i studenci UMK wystawiający swoje prace, m.in. prof. Mieczysław Ziomek – akwarele, dr Paulina Kaczor-Paczkowska – rzeźbę, studenci Wydziału Sztuk Pięknych UMK – malarstwo. W ostatnim roku zaprezentowano twórczość Soni Zengel, Anny Hetman, Bogdana Dąbrowskiego, Mieczysława Franaszka, Jana Kaji, Danuty Nawrockiej, Piotra Górno, Janusza Orzechowskiego, Zygmunta Kotlarczyka, Joanny Frydrychowicz-Janiak i Krzysztofa Skrzypczyka, Jacka Solińskiego. Ponadto miała miejsce Poplenerowa Wystawa Malarska – Funka 2016.



Fot. 3. Wernisaż. Wystawa prac Jana Kaji

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

Imprezą, w którą włącza się Biblioteka, jest także „Noc Muzeów”. W 2014 r. zaprezentowano zbiory z kolekcji Wandy i Karola Poznańskich²⁰, wśród których znajdują się obrazy i rysunki: Olgi Boznańskiej, Juliana Fałata,

²⁰ Wanda z Dmowskich Poznańska (1898–2003), żona konsula generalnego II RP w Paryżu dr. Karola Poznańskiego (1883–1971) w 1997 r. zdecydowała się przekazać Wyższej Szkole Pedagogicznej (obecnie Uniwersytet Kazimierza Wielkiego) archiwum rodzinne, dokumenty dyplomatycznej męża i swojej, polonika, jak również meble będące na wyposażeniu gabinetu Karola Poznańskiego. Niezwykle cenną grupę stanowi kolekcja obrazów, rysunków, grafik. kolekcję obrazów. Zob.: Sudol A. i in., *Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2009.

Leopolda Gottlieba, jak również duży zbiór dawnych grafik, m.in. Piotra Norblina. Przygotowano wystawę planszową i specjalny pokaz fragmentów filmu nakręconego przez prof. Adama Sudoła podczas pobytu w Kanadzie w domu Wandy Poznańskiej. W filmie autorka oprowadzała gości po domu i opowiadała historie rodzinnych pamiątek. Biblioteka przystąpiła ponownie do „Nocy Muzeów” w 2017 r. Specjalnie na tę noc udostępniono obraz Olgi Boznańskiej. Artystce i jej twórczości poświęcony był wykład prof. Dariusza Markowskiego (UMK w Toruniu), pt. „Obrazy za mgłą – o warsztacie malarskim Olgi Boznańskiej w aspekcie konserwowanego obrazu «Kwiaty»”.



Fot. 4. Jedna z plansz wystawy prezentującej zbiory Wandy i Karola Poznańskich

Źródło: autor – Aldona Chlewicka-Mączyńska, proj. – Edyta Szymaniak (Biblioteka UKW).

Szerokie korytarze i wydzielone przestrzenie mogą służyć większym prezentacjom. Gościli m.in. wystawy: „Jerzy Giedroyc i jego dziedzictwo. Dorobek Biblioteki «Kultury»”, „Dialog o losie i duszy. Stanisław Vincenz (1888–1971)”, „Europa w rodzinie. Ziemiaństwo polskie w XX wieku”, wystawa „Mannheim! Historia opowiedziana w porównawczych widokach” z okazji 25 lat partnerstwa między Mannheim a Bydgoszczą oraz „Zagłada dworów w województwie białostockim po roku 1939”.



Fot. 5. Otwarcie wystawy „Zagłada dworów w województwie białostockim po roku 1939”

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

Popularyzacja książki i wiedzy

W 2015 r. zainicjowano w Bibliotece „Wrota wyobraźni: akademickie spotkania z literaturą”. Pomysłodawcą i autorem spotkań był Adam Wierzbanowski, producent filmowy. Dzięki niemu spotkania zyskały artystyczną oprawę: fragmenty książek czytali zaproszeni aktorzy, a samym spotkaniom towarzyszyła muzyka na żywo. W Bibliotece gościli m.in.: Łukasz Orbitowski, Paullina Simons, Jakub Małecki, Aneta Jadowska, Andrea Tompa, Andrzej K. Zajas, Sylwia Chutnik, Kuba Ćwiek. Spotkaniom nadano charakter akademicki, w dyskusjach uczestniczyli specjaliści z różnych dziedzin, m.in. literaturoznawcy, filmoznawcy, historycy sztuki itp. W czerwcu 2017 r. miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. W ramach „Fantastycznej uczty literackiej” gościli w Bibliotece UKW znakomici autorzy z kręgu polskiej fantastyki: Jacek Rodek, Michał Cetnarowski i Jakub Nowak²¹. Goście częstokroć zapraszani byli do Kawiarenki „Rada PiK”, którą prowadzi od lat red. Ewa Dąbska²².

21 Dąbska E., [Fantastyczna Uczta Literacka] PiK-owa kawiarenka, [online], 13.06. 2017, <http://www.radiopik.pl/121,98,13-czerwca-2017>, [dostęp: 18.01.2018].

22 Dąbska E., [Spotkanie z Jakubem Małeckim] PiK-owa kawiarenka, [online], 8.11. 2016, <http://www.radiopik.pl/public/121/10.mp3>, [dostęp 18.01.2018].



Fot. 6. „Wrota wyobraźni – akademickie spotkania z literaturą”. Gość: Jakub Małecki

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

W 2017 r. wznowiono w Bibliotece UKW obchodzenie „Tygodnia Bibliotek”, tym razem pod hasłem „Biblioteka otwarta”. Impreza ma za zadanie promocję biblioteki uniwersyteckiej wśród mieszkańców Bydgoszczy i okolic. W trakcie kilku dni w początkach maja miały miejsce: spotkanie literackie z Małgorzatą Hayles, gra terenowa, warsztaty z bookformingu, czyli sztuki rzeźbienia w książce, wykład z wystawą „Zdobnictwo średniowiecznych rękopisów”. Ogłoszony został na Facebooku konkurs fotograficzny „Książka w przestrzeni”, którego zwycięzca otrzymał bon podarunkowy na zakupy w bibliotecznej księgarni PWN. Inną formą upowszechniania książki jest półka z „darami” dla czytelników – mogą oni wybrać sobie książki spośród tych, które Biblioteka ma w wielu egzemplarzach. Akcja ta cieszy się sporym powodzeniem, gdyż dostarcza publikacji będących już poza obiegiem księgarskim. Dodatkowo 300 książek „uwolniono” w ramach akcji bookcrossing. Latem 2017 r. z inicjatywy pracowników Ogrodu Botanicznego UKW pojawił się regalik w wydrążonym pniu jednego ze ściętych drzew. Biblioteka przygotowała na potrzeby tej akcji odpowiedni zasób książek.



Fot. 7. Warsztaty „Bookformingu” w ramach Tygodnia Bibliotek

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

Pracownicy Biblioteki UKW chętnie z własnej inicjatywy włączają się w różne akcje pomocowe. Wzięli m.in. udział w akcji Fundacji Zacztytani.org, której celem było zebranie dla dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych przebywających w szpitalach niezniszczone egzemplarze lektur szkolnych, publikacji popularnonaukowych oraz ciekawych książek „do poczytania”. Systematycznie przygotowują także paczki z książkami dla polskich rodzin na Wschodzie.

Współpraca

Z możliwości, jakie dają sale i otwarte przestrzenie Biblioteki, korzystają chętnie inne jednostki uczelni, a także sami studenci. Specjalnością są wykłady otwarte, np. Marka Chełminiaka „Skarby Katedry Gnieźnieńskiej”, wykłady dla maturzystów, m.in. z biologii, filozofii, geografii, szkolenia, np. Erasmus, Biura Funduszy Europejskich, publiczne debaty, np. o zmianach w prawie czy prawach kobiet w Europie. Często organizowane są konkursy i dyktanda, m.in. Eliminacje Centralne II Olimpiady o Żegludze i Drogach Wodnych, Bydgoskie Dyktando Języka Rosyjskiego 2017, rozstrzygnięcie Konkursu Wiedzy o Społeczeństwie. Imprezy mają coraz bardziej zróżnicowany charakter. Na stałe wpisali to miejsce miłośnicy gier wszelakich, studenci kół naukowych oraz słuchacze uniwersytetów trzeciego wieku.

Biblioteka coraz częściej nawiązuje współpracę z instytucjami kultury. W gmachu na bieżąco rozmieszczane są plakaty informujące o spektaklach, wystawach, koncertach: Opery Nova, Muzeum Okręgowego, Filharmonii Pomorskiej, Teatru Polskiego, Miejskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy. Na stałe już zagościły imprezy związane z obchodami Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy.

Współpraca podejmowana jest także z organizacjami pozarządowymi. Najintensywniej rozwija się współpraca polsko-węgierska. Od 2013 r. regularnie odbywają się Dni Kultury Węgierskiej, od 3 lat jako Festiwal Kultury Węgierskiej. Organizatorami wydarzeń są m.in.: Ambasador Węgier w Warszawie, Węgierski Instytut Kultury w Warszawie, Konsul Honorowy Węgier w Bydgoszczy Marek A. Pietrzak, Miasto Bydgoszcz, Bydgoskie Towarzystwo Przyjaciół Węgier im. Eryka Bazylczuka oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Wśród najważniejszych wydarzeń wymienić należy: posadzenie w 2012 r. dwóch dębów symbolizujących przyjaźń polsko-węgierską w Ogrodzie Botanicznym UKW, w 2016 r. odsłonięcie tablicy pamiątkowej, symbolizującej wsparcie dla Węgrów okazane przez mieszkańców Bydgoszczy w 1956 r. oraz ku czci bydgoszczanina Eryka Bazylczuka, konkurs plastyczny „Epizody ze wspólnej historii Polski i Węgier w komiksie” dla uczniów szkół, zwieńczony opublikowaniem najlepszych prac w wersji polsko-węgierskiej²³. Rok 2017 był obfity w wydarzenia. W maju z wizytą w Bibliotece UKW gościła JE Ambasador Orsola Zsuzsanna Kovács, natomiast we wrześniu w Auli Copernicanum UKW, przy ul. Kopernika 1, dzięki współpracy z Węgierskim Instytutem Kultury i Wydziałem Edukacji Muzycznej, odbył się koncert znakomitego zespołu muzyków węgierskich „Trio Aurea”.



Fot. 8. JE Ambasador Orsola Zsuzsanna Kovács oraz Konsul Honorowy Węgier w Bydgoszczy Marek A. Pietrzak dokonują pamiątkowych wpisów w książce *Epizody ze wspólnej historii Polski i Węgier w komiksie*

Źródło: zdj. Katarzyna Mrotek (Biblioteka UKW).

23 Chlewicka-Maczyńska A. (red. i oprac.), *Epizody ze wspólnej historii Polski i Węgier w komiksie*. Wydawnictwo pokonkursowe, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2017.

Z pozostałymi towarzystwami współpraca jest bardzo owocna. Pomaga w tym znakomicie Biuro Współpracy Międzynarodowej Urzędu Miasta Bydgoszcz. We wrześniu 2016 r. wraz z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Mannheim (Baden Wirtembergia) zorganizowano wystawę poświęconą miastu Mannheim. Dwie wystawy odbyły się przy współpracy z Towarzystwem Polsko-Austriackim oraz jedną z Kołem Przyjaciół Australii i Oceanii. Wykłady dla otwarte dla mieszkańców miało Towarzystwo Przyjaciół Miasta Perth w Szkocji. Być może w najbliższym czasie rozwinie się współpraca polsko-chińska. 23 czerwca 2017 r. Biblioteka UKW gościła delegację z Ningbo, miasta partnerskiego Bydgoszczy. W delegacji uczestniczyli pracownicy tamtejszej Biblioteki Publicznej, przedstawiciele departamentów kultury i promocji miasta Ningbo. Przygotowywany jest projekt współpracy.

Przestrzeń Biblioteki chętnie wykorzystywana jest przy organizacji konferencji prasowych. Media goszczą także przy realizacji programów poświęconych funduszom unijnym (TVB „Mamy to”), wywiadach (np. z prof. Ziomiem z UMK).

Wielość przedsięwzięć organizowanych w Bibliotece UKW przyczyniła się do powstania już w 2013 r. blogu „Zajrzyj do Biblioteki UKW”²⁴. Można tam znaleźć informacje o niemal wszystkich organizowanych w Bibliotece imprezach: konferencjach, wykładach, warsztatach, wystawach prac, m.in. malarских, fotograficznych, koncertach oraz wszelkiego rodzaju spotkaniach. Można zapoznać się zarówno z zaproszeniami na najbliższe imprezy, jak i przeczytać relacje, obejrzeć zdjęcia i filmy ze spotkań, które się już odbyły. Blog jest chętnie odwiedzany. W 2017 r. strona miała 15 740 odsłon.

Zakończenie

Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy od 2013 r. ma szansę rozwijać wszechstronną działalność w nowym budynku. Bardzo ważnym elementem jest praca na rzecz upowszechniania kultury, popularyzacji książki, wymiany myśli, zachowania dziedzictwa kulturowego. Wielość organizowanych imprez i ich jakość świadczy o ogromnym potencjale tkwiącym w murach Biblioteki. Coraz szerzej zawierana współpraca z instytucjami kultury, szkołami, organizacjami pożytku publicznego umacnia rolę Uniwersytetu jako jednego z wiodących ośrodków nauki i myśli.

24 W 2011 r. uruchomiony został z inicjatywy p. Katarzyny Mrotek blog „Dziennik budowy” na potrzeby budowy nowego gmachu Biblioteki. Chętnie korzystali z niego dziennikarze. Do maja 2013 r. strony wyświetlane były 36 766 razy. Po zakończeniu projektu blog zmienił tematykę i rejestruje wydarzenia związane z życiem Biblioteki UKW.

Bibliografia załącznikowa

Źródła

1. DĄBSKA E., [*Fantastyczna Uczta Literacka*] PiK-owa kawiarenka, [online], 13.06. 2017, <http://www.radiopik.pl/121,98,13-czerwca-2017>, [dostęp: 18.01.2018].
2. DĄBSKA E., [*Spotkanie z Jakubem Małeckim*] PiK-owa kawiarenka, [online], 8.11. 2016, <http://www.radiopik.pl/public/121/10.mp3>, [dostęp 18.01.2018].
3. *Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa*, [online], <http://kpbc.ukw.pl>, [dostęp: 15.01.2018].
4. *Pamięć bydgoszczan – archiwum historii mówionej*, [online], <http://pamiecbydgoszczan.ukw.edu.pl/>, [dostęp: 18.01.2018].
5. *Regulamin organizacyjny Biblioteki UKW. Zarządzenie Nr 26/2016/2017 Rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego z dnia 6 lutego 2017 r.*
6. *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach*, Dz.U. 2017, poz. 972.
7. *Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*, Dz. U. 2017, poz. 862.
8. *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*, Dz. U. 2012, poz. 642.
9. *Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym*, Dz. U. 2016, poz. 1842.

Opracowania:

1. CHLEWICKA A., KAWSKI T. (red.), *Kultura pamięci. Studia i szkice*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2012.
2. CHLEWICKA-MĄCZYŃSKA A. (red. i oprac.), *Epizody ze wspólnej historii Polski i Węgier w komiksie. Wydawnictwo pokonkursowe*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2017.

3. DUBOWIK H., *Zbiory specjalne w Bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego*, „Kronika Bydgoska”, 2007, nr 29, s. 314.
4. DUBOWIK H., przy współpracy A. CHLEWICKIEJ i B. IWĄŃSKIEJ-CIEŚLIK, *Inkunabuły i cimelia XVI w. w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2009.
5. PIOTROWSKA A., WITCZAK M., *Zastosowanie idei „trzeciego miejsca” na przykładzie wybranych bibliotek europejskich (Hjørring, Blanes)[W:] M. Wrocławska, J. Jerzyk-Wojtecka (red.), Biblioteka jako „trzecie miejsce”. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*, [on-line], Łódź, Uniwersytet Łódzki, 2011, <http://bcul.lib.uni.lodz.pl/Content/1896/KonferencjaBULII14.12.pdf>, s. 49-63, [dostęp: 15.01.2018].
6. SUDOŁ A. i in., *Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, Bydgoszcz, Wydawnictwo UKW, 2009.
7. *Uroczystość upamiętniająca dr. Henryka Filipowicza-Dubowika – relacja*, [on-line], 2015, http://zajrzyjdo biblioteki.blogspot.com/2016/04/uroczystosc-upamietniajaca-dr-henryka_15.html, [dostęp: 18.01.2018].

Zbigniew Gruszka

Uniwersytet Łódzki

Nie tylko książka. Edukacja regionalna z wykorzystaniem zbiorów nieksiążkowych jako jedno z kulturotwórczych zadań bibliotek

Not only a book. Regional education using non-book collections as one of the culture-generating tasks of libraries

Streszczenie

W artykule przedstawiono zastosowanie w prowadzonej w bibliotekach edukacji regionalnej różnych kategorii dokumentów nieksiążkowych. Celem artykułu jest wskazanie nowych metod przydatnych w pracy dydaktycznej z uczniem, zmierzających do (roz)budowy jego zainteresowania społecznością lokalną i regionem.

Słowa kluczowe: regionalizm, społeczność lokalna, zbiory nieksiążkowe.

Summary

The article presents the proposition of usage the various categories of non-book documents in regional education process. The aim of the article is to indicate the new methods useful in teaching developing the interests of students in the local community and the region.

Keywords: regionalism, local community, non-book collections.

Obok książek w realizacji edukacji regionalnej i promowaniu wiedzy o regionie coraz częściej wykorzystuje się dokumenty i źródła nieksiążkowe w różnej postaci wydawniczej – mapy, gry planszowe i terenowe, filmy, nagrania dźwiękowe. Wykorzystanie ich w pracy bibliotecznej z czytelnikiem ma na celu spowodowanie wzrostu zainteresowania społecznością lokalną, jej historią, wydarzeniami, ludźmi, instytucjami i jest jednym z zadań postawionych przed bibliotekami w Polsce.

Zasadność obecności tematyki regionalnej w bibliotekach publicznych wynika z zapisów ustawy o bibliotekach z 1997 r. W art. 20 ustęp 1 zanotowano, że do zadań wojewódzkiej biblioteki publicznej należy:

- 1) „gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy;
- 2) [...], opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym”.

Do wykonywania wymienionych zadań są również ustawowo powołane miejskie i powiatowe biblioteki publiczne¹.

Biblioteki szkolne angażując się w realizację zadań z zakresu edukacji regionalnej czynią to opierając się na Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół, w którym – przy definicji m.in. pojęcia biblioteki szkolnej – zanotowano w art. 14, że:

„Biblioteka szkolna realizuje potrzeby i zainteresowania uczniów, doskonali warsztat pracy nauczyciela, popularyzuje wiedzę pedagogiczną wśród rodziców oraz, w miarę możliwości, wiedzę o regionie”.

Zapisy dotyczące realizacji przez placówki oświatowe zadań regionalnych znajdują się niekiedy *expressis verbis* w ich statutach. Na przykład w Statucie Szkoły Podstawowej nr 137 im. prof. Aleksandra Kamińskiego w Łodzi zanotowano, że celem szkoły jest kształtowanie postaw patriotycznych, poczucia tożsamości narodowej, kulturowej, regionalnej i religijnej w duchu tolerancji i humanizmu². Najczęściej jednak do realizacji w szkołach zadań regionalnych – np. gromadzenia materiałów regionalnych, popularyzacji wiedzy o regionie – upoważnia się wymienione w poszczególnych statutach biblioteki szkolne.

Także biblioteki pedagogiczne, jako szczególny rodzaj bibliotek publicznych, popularyzują idee regionalne działając na podstawie właściwych przepisów, zwłaszcza Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych określającego jako jedno z zadań bibliotek pedagogicznych – gromadzenie materia-

¹ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, Dz. U. 1997 nr 85, poz. 539, art. 20.

² Statut Szkoły Podstawowej nr 137 im. prof. Aleksandra Kamińskiego w Łodzi, ul. Florecistów 3B, art. 1. 1, [online], 2017, <https://sp137.files.wordpress.com/2017/12/statut-29-xi-2017.pdf>, [dostęp: 3.01.2018].

łów stanowiących wsparcie szkół i placówek w realizacji ich zadań dydaktycznych i wychowawczych oraz wspomaganie szkół w realizacji tych zadań³.

Zainteresowanie regionalizmem – rozumianym m.in. jako przeciwwaga dla globalizacji – obserwuje się nie tylko na gruncie polskim, ale również za granicą. Mimo braku jakichkolwiek standardów międzynarodowych w realizacji zadań regionalnych przez biblioteki, tematyka ta stanowi jeden z przedmiotów zainteresowania członków Międzynarodowej Federacji Bibliotekarskich Stowarzyszeń i Instytucji (IFLA) współtworzących Sekcję Genealogii i Historii Lokalnej⁴, jest też regularnie podejmowanym tematem przez uczestników Kongresu IFLA⁵.

Zainteresowanie regionalizmem ma w Polsce stosunkowo długą tradycję, a jego początki wiąże się z osobą Aleksandra Patkowskiego (1890–1942), pedagoga, autora licznych prac poświęconych regionalizmowi i znawcy ziemi sandomierskiej, w którego monografii krajoznawczej *Sandomierskie*, wydanej w pozytywnym tonie w 1938 r., szacunek dla tradycji i historii lokalnej przeplata się z uznaniem dla międzywojennej rozbudowy kraju⁶. Niemniej istotna dla rozwoju myśli regionalistycznej była aktywność w czasie dwudziestolecia międzywojennego licznych osób oraz lokalnych instytucji, polegająca na wydawaniu lokalnych i regionalnych czasopism naukowych, spośród których, według ustaleń Grażyny Wrony, pierwszą była powstała w 1918 r. *Kronika Ziemi Zamojskiej*⁷.

Perspektywa regionalistyczna umożliwia bliższe poznanie szeroko rozumianej historii konkretnego miejsca, przypomnienia kultury, obserwacji przemian dokonujących się obecnie, spostrzeżenia zmian następujących w przestrzeni na tle różnych wydarzeń historycznych i społecznych, stanowi

3 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych, Dz. U. 2013, poz. 369, art. 2.

4 Por. stronę sekcji dostępną pod adresem: <https://www.ifla.org/about-genealogy-and-local-history>.

5 Na przykład: Philip K., Effiong Okon E., *Local History and Community Ties: Insights into Library Co-operation and Solidarity with Nyong Essien Special Collections in University of Uyo Library, Nigeria* [online], 2017, <http://library.ifla.org/1682/1/101-philip-en.pdf>, [dostęp: 2.01.2018]; Sagnimorte P., *Local history and "sporting library": how amateur resources collections can reveal local identities*, [online], 2014, <http://library.ifla.org/1049/1/192-sagnimorte-fr.pdf> [dostęp: 2.01.2018]; Dressler V.A., *Lending a hand to local historical societies: How academic libraries can reach out to local historical societies to highlight regional history*, [online], 2017, http://library.ifla.org/1597/1/p-177-dressler-en_poster.jpg, [dostęp: 2.01.2018]; Androšiūnaitė N., *Sėdaitytė E., #OURREGION: Building the Identity of Alytus and Vilnius Communities in the Public Libraries*, [online], 2017, <http://library.ifla.org/1699/1/S03-2017-androsiunaite-en.pdf>, [dostęp: 2.01.2018].

6 Patkowski A., *Sandomierskie. Góry Świętokrzyskie*, Poznań, Wydawnictwo Polskie Rudolfa Wegnera, 1938, s. 225 i in.

7 G. Wrona ustaliła, że pierwsze pisma o tym charakterze pojawiły się już w XIX w., żadne z nich jednak nie dotrwało do 1918 r. Por.: Wrona G., *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005, s. 49.

też szansę do zgłębienia najbardziej nas tu interesujących przejawów kultury regionalnej związanych z kulturą słowa, czy spoglądając wężej – kulturą książki i informacyjną. Mimo powstania w ostatnich latach licznych prac o charakterze monograficznym poświęconych miastom i ważniejszym obszarom wiejskim, nadal pozostaje w tej materii – zwłaszcza gdy mowa o mniej prężnie działających ośrodkach – wiele do zrobienia. Szczególnie oczekiwania są tu stawiane lokalnym instytucjom kultury i nauki. Zazwyczaj to biblioteki inicjują powstanie i wydanie publikacji o charakterze regionalistycznym, pełniąc przy tym przypisaną im rolę kulturotwórczą.

Choć książka o tematyce regionalnej z powodzeniem może być adresowana do młodego czytelnika⁸, z myślą o młodszym odbiorcy projektuje się także inne pomoce dydaktyczne służące w edukacji regionalnej, angażujące go sensorycznie (a zatem nie tylko, jak w przypadku książki, wzrokowo) i kinetycznie.

Mapy. Niemapy

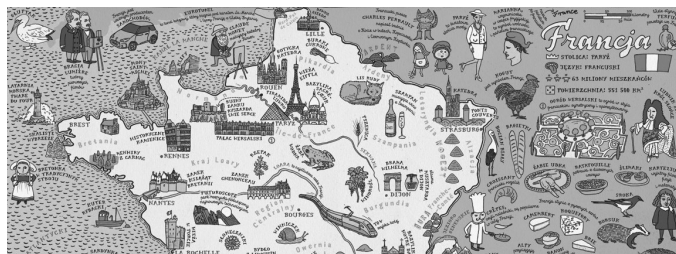
Mapa – graficzne odwzorowanie Ziemi – może być z powodzeniem wykorzystywana w edukacji regionalnej i ponadto służyć za lokalną pomoc dydaktyczną kierowaną do dzieci. Zazwyczaj mapy, których odbiorcą ma być młodsze pokolenie, ulegają pewnym, niekiedy znacznym, uproszczeniom, tj. rezygnuje się z oznaczania niektórych szczegółów topograficznych, skali, w celu wyeksponowania graficznego detali innego rodzaju, mogących zainteresować dzieci.

Z dużą aprobatą spotkała się wydana w 2012 r. przez Wydawnictwo Dwie Siostry książka *Mapy* z tekstem i ilustracjami Aleksandry i Daniela Mizielnińskich, przedstawiająca w atrakcyjny graficznie sposób najważniejsze ciekawostki z różnych państw i kontynentów. O wartości publikacji świadczą liczne nagrody, jakie zdobyła publikacja, m.in. Nagroda Travelery, nominacja do nagrody Waterstones Book of the Year 2013, Premio Andersen 2013, Prix Sorcières 2013, czy Polskiej Sekcji IBBY⁹. *Mapy* przetłumaczono na ponad 25 języków i stały się one wielkim sukcesem wydawniczym¹⁰.

8 Na przykład Kołodziej K., *Odkryj Łódź: bardzo twórcza książka o niezwykłym mieście*, Łódź, Centrum Inicjatyw na rzecz Rozwoju REGIO, 2014; Cichoń W., *Zdarziło się na Śląsku. Łopowieści niysamowite niny ino dlo bajtli*, Tychy, Wydawnictwo Żwakowskie, 2015; Nahajka A., *To jest Warszawa*, Warszawa, History tellers, 2015.

9 *Mapy* [online], 2017, <http://www.wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/prod-mapy.html>, [dostęp: 2.01.2018].

10 *Dwa miliony „Map” Mizielnińskich*, [online], 2016, <http://culture.pl/pl/artykul/dwa-miliony-map-mizielnińskich>, [dostęp: 3.01.2018].

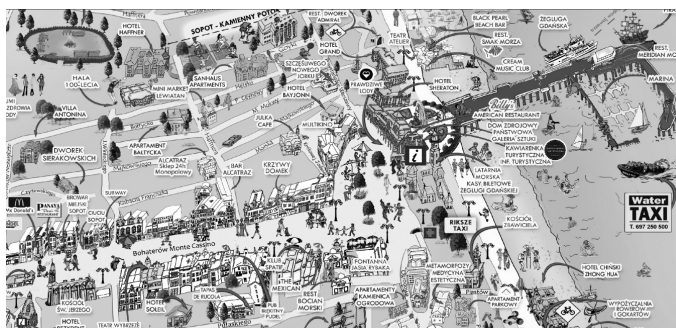


II. 1. Mapa Francji z książki Mapy A. i D. Mizielińskich. Detail

Źródło: <http://www.wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/prod-mapy.html>.

Jak pokazuje przykład aglomeracji trójmiejskiej, kartografia może stanowić niestandardowy sposób na przedstawienie historii i najważniejszych atrakcji regionu oraz służyć jednocześnie jako nośnik informacji marketingowej. Z inicjatywy firmy „Mapka z daszkiem” (www.mapkazdaszkiem.com) na terenie Trójmiasta nieodpłatnie dystrybuowane są mapy z graficzną ilustracją najważniejszych zabytków, interesujących miejsc oraz umiejętnie wkomponowaną reklamą, które nadają się do wykorzystania zarówno w edukacji regionalnej, jak i w celach turystycznych i promocyjnych. W ofercie znalazła się też mapa Wrocławia.

Mapę można otrzymać m.in. w punktach informacji turystycznej, a także nieodpłatnie pobrać ze strony wydawcy.



II. 2. Mapa Sopotu. Detail

Źródło: http://www.mapkazdaszkiem.com/Sopot_print.pdf.

W zdecydowanie swobodniejszy sposób do koncepcji kartograficznej podszli autorzy *Niemap* z Łódzkiego Wydawnictwa Ładne Halo. Tematyka regionalna stanowi w tej inicjatywie wydawniczej punkt wyjścia do rozwiązywania łamigłówek i zagadek i nie ma na celu precyzyjnego odwzorowania miasta czy regionu,

bowiem przypomina grę. Mimo to na planszach wykorzystywane są przedstawienia graficzne najbardziej charakterystycznych budynków, miejsc, obiektów. Dotychczas w przedstawionej koncepcji ukazały się *Niemapy* Poznania, Łodzi, Rzeszowa, Wrocławia, Lublina, Gdyni, Warszawy, Kielc oraz województwa łódzkiego¹¹.

Każda z inicjatyw stanowi pomoc edukacyjną w rozwijaniu wiedzy o regionie i może zostać wykorzystana w edukacji szkolnej i pozaszkolnej, jak również do celów promocyjnych miast i regionów.

Gry planszowe

Coraz częściej w bibliotekach do edukacji regionalnej wykorzystuje się gry planszowe, co z jednej strony stanowi próbę dotarcia w nieszablonowy sposób do grona nowych użytkowników, a z drugiej – świadczy o praktycznym rozwijaniu idei biblioteki jako trzeciego miejsca¹². Z pewnością za wzrostem popularności tak rozumianej edukacji regionalnej przemawia stale zwiększająca się oferta gier tematycznie związanych z konkretnymi społecznościami lokalnymi, jak również wzrastająca popularność grywalizacji (gamifikacji) jako metody dydaktycznej zmierzającej do rozbudzenia zaangażowania młodego pokolenia poprzez wprowadzenie do procesu edukacyjnego spotykanych w grach elementów współzawodnictwa i konkurencji¹³.

W grach o tematyce regionalnej do rozwijania wiedzy regionalnej wykorzystuje się różnorodną fabułę i mechanikę. Inicjatorami powstania gier są zarówno podmioty komercyjne, jak i niekomercyjne – takie jak biblioteki, urzędy marszałkowskie, lokalne grupy działania, urzędy miast i gmin – upatrujące w grze narzędzie do budowy tożsamości lokalnej i element promocyjny.

Jedną z firm wyspecjalizowanych w produkcji tego typu gier – Regio Games – przygotowała dotychczas takie gry, jak: *Uroki Milanówka*, *Wolica*, *Ożarówiak młody*, *Mazowszanie*, *Wędrówki Między Wisłą a Kampinosem*. Są one kierowane do odbiorcy w wieku od 6 lat. W ofercie firma proponuje wykonanie gier planszowych na zamówienie, gier w niskich nakładach, gier planszowych wielkoformatowych, a także warsztaty, doradztwo i promocję gier¹⁴.

11 *Niemapa* [online], 2017, www.niemapa.pl, [dostęp: 3.1.2018].

12 Na temat koncepcji trzeciego miejsca zob. m.in., Wrocławska M., Jerzyk-Wojtecka J. (red.), *Biblioteka jako trzecie miejsce: materiały konferencyjne* Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011.

13 Szerzej na temat grywalizacji zob. m.in. Sobociński M., *Grywalizacja w praktyce: reguły, problemy, zalety i technologie. Analiza kursów przeprowadzonych na UKW*, [online], 2014, http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/198/M.Sobocinski_Grywalizacja%20w%20praktyce_PL%20v2__11%20stron.pdf?sequence=1, [dostęp: 3.01.2018].

14 *Oferta Regio Games*, [online], 2017, <http://www.regiogames.pl/nasze-uslugi/oferta-2>, [dostęp: 3.01.2018].

Gra jako element promocji został wykorzystany m.in. w Kielcach („Odkryj Kielce”)¹⁵, łódzkiej dzielnicy Bałuty („Bałuty: nasza mała ojczyzna”)¹⁶ i województwie łódzkim („Odkryj łódzkie”)¹⁷. Kilka inicjatyw zrealizowano również na terenie województwa małopolskiego (gry: „Pierścień św. Kingi”, „Chłopska Szkoła Biznesu”¹⁸) i śląskiego („Ślonsko grajafka”, „Gra Familok”¹⁹).



II. 3. Plansza gry „Ślonsko grajafka”

Źródło: <https://qdzajzn.pl/sklep/gra-planszowa-slonsko-grajafka/>.

Potencjał grywalizacyjny ma również gra „Rozegraj miasto”, przygotowana przez stołeczny ratusz, związana z promocją idei budżetu partycypacyjnego. Jej celem jest „przekazanie podstawowych informacji o konsultacjach społecznych, a także zachęcenie do uczestniczenia w procesach konsultacyjnych

15 Wadowski M., „Odkryj Kielce”. *Pierwsza gra planszowa o stolicy regionu świętokrzyskiego*, [online], 2016, <http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,19987563,odkryj-kielce-pierwsza-gra-planszowa-o-stolicy-regionu-swietokrzyskiego.html?disableRedirects=true>, [dostęp: 3.01.2018].

16 *Edukacja regionalna „Poznaj Bałuty”*, [online], 2016, http://www.bok.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=450:baluty-nasza-mala-ojczyzna-09-12-16&catid=349&Itemid=1197, [dostęp: 3.01.2018].

17 *Gra planszowa będzie promować województwo łódzkie*, [online], 2015, <http://lodz.tvp.pl/20625718/graplanszowa-będzie-promować-województwo-lodzkie>, [dostęp: 3.01.2018].

18 Wacięga S., *Edukacja regionalna a gry planszowe*, [prezentacja], 2012, https://www.slideshare.net/mik_krakow/edukacja-regionalna-a-gry-planszowe, [dostęp: 4.01.2018].

19 *Eurobiznes po śląsku: kup sobie Nikiszowiec albo Guido. Oto gra planszowa po śląsku*, [online], 2015, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/9150339,eurobiznes-po-slasku-kup-sobie-nikiszowiec-albo-guido-oto-gra-planszowa-po-slasku,id,t.html>; *Gra Familok*, [online], 2017, <https://gryfnie.com/sklep/produkty/gra-familok-217>, [dostęp: 4.01.2018].

związanych ze sprawami ważnymi dla mieszkańców stolicy²⁰. Gra została przeznaczona do nieodpłatnej dystrybucji wśród warszawskich nauczycieli.

Gry miejskie, terenowe, geocaching

Gry terenowe, miejskie, geocaching – stanowią odrębny sposób realizacji zadań z zakresu edukacji regionalnej, wykorzystujący przestrzeń miejską do wykonania zaplanowanych w grze zadań. O tym, że gry terenowe zyskują na popularności, świadczy fakt, iż są one coraz częściej widziane jako alternatywa dla standardowych metod dydaktycznych²¹.

Jak podaje Olga Smoleńska, gra miejska ma za zadanie „umożliwienie uczestnikom zabawy, żywego kontaktu z historią i kulturą danego regionu. Miasto stanowi planszę do gry, a uczestnicy – graczy, przed którymi stawiane są określone zadania²². Pewnym podobieństwem do gry miejskiej cechuje się gra terenowa, odbywająca się w zamkniętej lub otwartej przestrzeni, dostosowanej do realiów fabuły²³. Z kolei gra, w której wykorzystuje się dane z systemu GPS do oznaczania i przekazywania informacji, nosi nazwę geocachingu.

Ten typ gier, choć nieco rzadziej wykorzystywany do edukacji i promocji regionalnej, znalazł swoich naśladowców. Jednym z ich organizatorów jest szczecińska firma Róbeko prowadząca stronę internetową miastotoplansza.pl, oferująca przygotowanie gier miejskich dla instytucji samorządowych, firm prywatnych, organizacji pozarządowych:

„Nasze Gry Miejskie koncentrują się zwykle wokół istniejących za-
bytków architektonicznych, a ich tłem fabularnym są autentyczne wydarzenia z historii danego miasta. Podczas rozwiązywania zadań uczestnicy mogą odkryć w mieście to, czego jeszcze nigdy nie zauważyli i poczuć się turystami w swoim codziennym otoczeniu. Fabuła oraz zadania danej Gry mogą być oczywiście dostosowane do indywidualnych wymagań, koncentrując się na jakimś ważnym aspekcie, np.: promocja ekologii czy konwencja konkretnego filmu²⁴.”

20 „Rozegraj miasto” – gra edukacyjna o konsultacjach społecznych, [online], 2013, <http://www.um.warszawa.pl/aktualnosci/rozegraj-miasto-gra-edukacyjna-o-konsultacjach-spo-ecznych>, [dostęp: 3.01.2018].

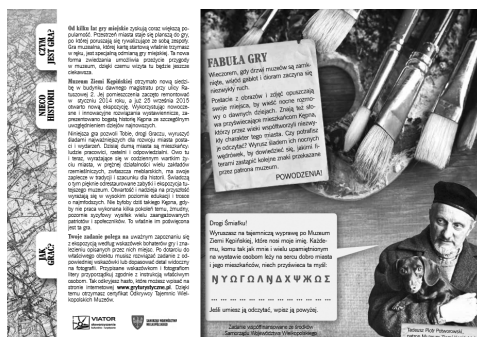
21 W pochodzącym z 2013 r. zestawieniu tematycznym *Gry miejskie i gry terenowe w edukacji regionalnej – bibliograficzny wybór materiałów dostępnych w czytelni PBW Filii w Gorlicach* przygotowanym przez Małgorzatę Romańską odnajdujemy na ten temat 13 pozycji bibliograficznych. Por. *Gry miejskie i gry terenowe...*, [online], 2013, www.gorlice.pbwnowysacz.pl/edc_user_data/dat_files/grybibl.docx, [dostęp: 3.1.2018].

22 Smoleńska O., *Najnowsze trendy w turystyce eventowej. Gry fabularne i wydarzenia związane z fantastyką i technologią XXI wieku*, „Turystyka Kulturowa”, 2009, nr 8, s. 34.

23 Tamże.

24 *Gra miejska*, [online], 2017, <http://miastotoplansza.pl/gra-miejska>, [dostęp: 3.1.2018].

Ponaddziesięcioletnią tradycję w przygotowywaniu gier posiadają też właściciele portalu www.gramiejska.pl. W ich ofercie znajduje się możliwość zorganizowania gry miejskiej na zadany temat i na wybranym obszarze. Oprócz organizacji gier miejskich, autorzy oferują również ponad 70 gier turystycznych, w których do realizacji scenariusza nie jest niezbędny animator; pobiera się je samodzielnie z Internetu, a następnie rozwiązuje²⁵. Wykorzystanie gier turystycznych w szkolnej edukacji regionalnej może przysłużyć się poprawie atrakcyjności zajęć bibliotecznych i pomóc w rozwijaniu w uczniach ducha grywalizacji.



II. 3. Pierwsza strona Gry Turystycznej w Muzeum Ziemi Kępińskiej

Źródło: http://gryturystyczne.pl/pliki/Kepno_mm.pdf.

W podobnie samodzielny sposób, choć z koniecznością wykorzystania odbiorników GPS, uczestniczy się w geocachingu. Zadanie polega na rozwiązywaniu łamigłówek lub wykonaniu zadań zanotowanych i zabezpieczonych w ukrytych skrzynkach, do których lokalizacji używa się współrzędnych geograficznych. Dane te są publikowane przez twórców skrzynek na stronach geocachingowych, takich jak np. geocaching.com czy opencaching.pl. Geocaching, podobnie jak gry miejskie i terenowe, jest doskonałą inicjatywą promującą idee regionalne, w której uczestnictwo angażuje na równi osoby przygotowujące i ukrywające skrzynki (są nimi osoby fizyczne i osoby prawne), jak i ich poszukiwaczy²⁶.

25 Wykaz gier zob.: Wybierz grę, [online], <http://gryturystyczne.pl/index.php?id=101&map=no>, [dostęp: 3.01.2018].

26 Zob. np.: Projekt Kaszëbë – Geocaching, [online], 2014, http://www.szczecinek.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset_publisher/1M8a/content/projekt-kaszebe-geocaching, [dostęp: 3.01.2018]; Geocaching zawitał do Leszna i regionu, [online], <http://www.rowerowe-leszno.pl/kolarstwo/pozostale/187-geocaching-zawitalo-do-leszna-i-regionu>, [dostęp: 3.01.2018]; Lista skrytek założonych przez Gminę Kłodzko w ramach projektu „Promocja turystyczna na pograniczu polsko-czeskim”, [online], 2015, <http://www.gmina.klodzko.pl/pl/turystyka/geocaching/geocaching/1938-lista-skrytek-zaonych-przez-gmin-kodzko-w-ramach-projektu-qpromocja-turystyczna-na-pograniczu-polsko-czeskimq-.html>, [dostęp: 3.01.2018].

Zasoby audialne, audiowizualne i sieciowe

Choć jeszcze kilkanaście lat temu określenie młodego pokolenia mianem „dzieci telewizji”²⁷ nie budziło kontrowersji, dziś, by precyzyjniej opisać tę generację osób, lepiej użyć sformułowania „dzieci Internetu” albo „pokolenie Z” – dla nich bowiem Internet oraz platformy społecznościowe są naturalnymi narzędziami nauki, rozrywki i komunikacji, zaś nowoczesne technologie stanowią nie tyle wyłącznie narzędzie odbioru treści audialnych i audiowizualnych, co przede wszystkim sposób ich samodzielnej preparacji.

Miniaturyzacja i popularyzacja technologii powoduje, że współcześnie powszechne stało się operowanie obrazem z dźwiękiem (rzadziej samym dźwiękiem), które zastępują pismo – w celu przekazania informacji i ogólnie pojmowanej komunikacji. Nie dziwi więc organizacja konkursów na najlepsze filmy nakręcone telefonem komórkowym czy tabletem promujące miasta i regiony, np. „Wrocław w 60 sekund”²⁸, czy kolski konkurs „Mobile Mówie”²⁹. Najlepsze przedsięwzięcia zgłaszane są do konkursu w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkich OFFK-a, którego organizatorem jest Bałucki Ośrodek Kultury w Łodzi³⁰.

Użytecznym źródłem, z którego korzysta większość uczniów, może być platforma społecznościowa Facebook. Wiele z inicjatyw regionalnych rozwija się na niej w postaci grup (otwartych, zamkniętych), których uczestnicy publikują dawne zdjęcia, dzielą się ciekawostkami historycznymi, swoją wiedzą, ogłaszają konkursy, prowadzą obywatelskie śledztwa, dokonują interesujących odkryć.

Przygotowanie nagrań dźwiękowych może również z powodzeniem zostać wykorzystane w rozwijaniu wśród uczniów wiedzy o regionie. Realizacja podcastu (audycji audio), czy wideokastów (nagrań audiowizualnych), a następnie ich publikacja w Internecie, wykonanie strony internetowej, założenie grupy na Facebooku poświęconej tematyce lokalnej – może przysłużyć się wzrostowi zainteresowania społecznością lokalną, a przez wykorzystanie nowoczesnych technologii i przy wsparciu nauczyciela – przełożyć się na sukces ucznia w zarządzaniu swoim pierwszym projektem regionalnym.

27 Koniczka-Śliwińska D., *Filmy i programy telewizyjne w szkolnej edukacji regionalnej* [W:] D. Koniczka-Śliwińska, *Film jako pomoc dydaktyczna w edukacji regionalnej*, Poznań, Centrum Turystyki Kulturowej Trakt, 2002, s. 23.

28 *Nakręć Wrocław komórką. Wygraj 3000 zł*, [online], 2016, <http://www.gazetawroclawska.pl/wiadomosci/a/nakrec-wroclaw-komorka-wygraj-3000-zl-wasze-nowe-filmy,10476586/>, [dostęp: 3.01.2018].

29 *Mobile Mówie – konkurs na film nakręcony telefonem lub tabletem*, [online], 2016, <http://www.kulturawielkopolska.pl/wydarzenia/mobile-movie-konkurs-na-film-nakrecony-telefonem-lub-tabletem-62347.html>, [dostęp: 3.01.2018].

30 Bałucki Ośrodek Kultury – kilka słów o nas, [online], 2017, http://www.bok.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=153:kilka-slow-o-nas&catid=159&Itemid=1254, [dostęp: 3.01.2018].

Podsumowanie

Ogrom zadań postawionych przed współczesną szkołą nie zachęca do podejmowania nowych, zwłaszcza ponadprogramowych wyzwań. Edukacja regionalna jest jednym z licznych składników wychowania młodzieży szkolnej, i – choć często zapisana w statutach szkół – realizowana jest w zróżnicowanym stopniu.

Dbałość o związek z miejscem młodego pokolenia nie wynika jednak z sentymentalizmu czy małomiasteczkowości – jest raczej próbą ocalenia od zapomnienia miejsc i wydarzeń ważnych lokalnie oraz sugestywnego przekazania, że małe społeczności również mają wiele do zaoferowania, a ich historia i tradycja często są bogate i godne kultuwowania. Wykorzystanie w edukacji regionalnej zbiorów książkowych ma służyć wyeksponowaniu różnymi środkami i metodami tych tradycji oraz uświadomienie i przekonanie przedstawicieli młodego pokolenia, że warto je rozwijać i budować na nich tożsamość lokalną. Wykorzystanie z kolei nowoczesnych mediów i nieszablonowych rozwiązań, przy zaangażowaniu środowiska pedagogicznego, ale przede wszystkim samorządów i lokalnych organizacji, ma szansę umożliwić odkrycie w pełni potencjału tych miejsc, zatrzymać niekorzystne zjawiska demograficzne i społeczne – dlatego też powinno zostać zapoczątkowane od najmłodszych lat w szkole oraz w bibliotece szkolnej i publicznej, które jako lokalne – i często jedyne, a na pewno jedyne nieodpłatne instytucje kultury – odgrywają nieocenioną rolę w kształtowaniu właściwych postaw społecznych, kulturowych i obywatelskich.

Bibliografia

1. ANDROŠIŪNAITĖ N., SĖDAITYTĖ E., *#OURREGION: Building the Identity of Alytus and Vilnius Communities in the Public Libraries*, [online], 2017, <http://library.ifla.org/1699/1/S03-2017-androsiunaite-en.pdf>, [dostęp: 2.01.2018].
2. *Bałucki Ośrodek Kultury – kilka słów o nas*, [online], 2017, http://www.bok.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=153:kilka-slow-o-nas&catid=159&Itemid=1254, [dostęp: 3.01.2018].
3. DRESSLER V.A., *Lending a hand to local historical societies: How academic libraries can reach out to local historical societies to highlight regional history*, [online], 2017, http://library.ifla.org/1597/1/p-177-dressler-en_poster.jpg, [dostęp: 2.01.2018].

4. *Dwa miliony „Map” Mizielińskich*, [online], 2016, <http://culture.pl/pl/artykul/dwa-miliony-map-mizielinskih>, [dostęp: 3.01.2018].
5. *Edukacja regionalna „Poznaj Bałuty”*, [online], 2016, http://www.bok.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=450:baluty-nasza-mala-ojczyzna-09-12-16&catid=349&Itemid=1197, [dostęp: 3.01.2018].
6. *Eurobiznes po śląsku: kup sobie Nikiszowiec albo Guido. Oto gra planszowa po Śląsku* [online], 2015, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/91503-39,eurobiznes-po-slasku-kup-sobie-nikiszowiec-albo-guido-oto-gra-planszowa-po-slasku,id,t.html>, [dostęp: 4.01.2018].
7. *Geocaching zawitał do Leszna i regionu*, [online], <http://www.rowerowe-leszno.pl/kolarstwo/pozostale/187-geocaching-zawital-do-leszna-i-regionu>, [dostęp: 3.01.2018].
8. *Gra Familok*, [online], 2017, <https://gryfnie.com/sklep/produkty/gra-familok-217>, [dostęp: 4.01.2018].
9. *Gra miejska*, [online], 2017, <http://miastotoplansza.pl/gra-miejska>, [dostęp: 3.1.2018].
10. *Gra planszowa będzie promować województwo łódzkie*, [online], 2015, <http://lodz.tvp.pl/20625718/gra-planszowa-bedzie-promowac-wojewodztwo-lodzkie>, [dostęp: 3.01.2018].
11. KONIECZKA-ŚLIWIŃSKA D., *Filmy i programy telewizyjne w szkolnej edukacji regionalnej* [W:] D. KONIECZKA-ŚLIWIŃSKA, *Film jako pomoc dydaktyczna w edukacji regionalnej*, Poznań, Centrum Turystyki Kulturowej Trakt, 2002, s. 23-28.
12. *Lista skrytek założonych przez Gminę Kłodzko w ramach projektu „Promocja turystyczna na pograniczu polsko-czeskim”*, [online], 2015, <http://www.gmina.klodzko.pl/pl/turystyka/geocaching/geocaching/1938-lista-skrytek-zaononych-przez-gmin-kodzko-w-ramach-projektu-qpromocja-turystyczna-na-pograniczu-polsko-czeskimq-.html>, [dostęp: 3.1.2018].
13. *Mapy*, [online], 2017, <http://www.wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/prod-mapy.html>, [dostęp: 2.01.2018].

14. *Mobile Mówie – konkurs na film nakręcony telefonem lub tabletem*, [online], 2016, <http://www.kulturawielkopolska.pl/wydarzenia/mobile-movie-konkurs-na-film-nakrecony-telefonem-lub-tabletem-62347.html>, [dostęp: 3.01.2018].
15. *Nakręć Wrocław komórką. Wygraj 3000 zł*, [online], 2016, <http://www.gazetawroclawska.pl/wiadomosci/a/nakrec-wroclaw-komorka-wygraj-3000-zl-wasze-nowe-filmy,10476586/>, [dostęp: 3.01.2018].
16. *Niemapa*, [online], 2017, www.niemapa.pl, [dostęp: 3.1.2018].
17. *Oferta RegioGames*, [online], 2017, <http://www.regiogames.pl/nasze-uslugi/oferta-2>, [dostęp: 3.01.2018].
18. PATKOWSKI A., *Sandomierskie: Góry Świętokrzyskie*, Poznań, Wydawnictwo Polskie Rudolfa Wegnera, 1938.
19. PHILIP K., EFFIONG OKON E., *Local History and Community Ties: Insights into Library Co-operation and Solidarity with Nyong Essien Special Collections in University of Uyo Library, Nigeria*, [online], 2017, <http://library.ifla.org/1682/1/101-philip-en.pdf>, [dostęp: 2.01.2018].
20. *Projekt Kaszëbë – Geocaching*, [online], 2014, http://www.szczecinek.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset_publisher/1M8a/content/projekt-kaszebe-geocaching, [dostęp: 3.01.2018].
21. „*Rozegraj miasto*” – gra edukacyjna o konsultacjach społecznych, [online], 2013, <http://www.um.warszawa.pl/aktualnosci/rozegraj-miasto-gra-edukacyjna-o-konsultacjach-spo-ecznych>, [dostęp: 3.1.2018].
22. ROMAŃSKA M., *Gry miejskie i gry terenowe w edukacji regionalnej – bibliograficzny wybór materiałów dostępnych w czytelni PBW Filii w Gorlicach*, [online], 2013, www.gorlice.pbwnowysacz.pl/edc_user_data/dat_files/grybibl.docx, [dostęp: 3.01.2018].
23. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych*, Dz. U. 2013, poz. 369.

24. SAGNIMORTE P., *Local history and "sporting library": how amateur resources collections can reveal local identities*, [online], 2014, <http://library.ifla.org/1049/1/192-sagnimorte-fr.pdf>, [dostęp: 2.01.2018].
25. SMOLEŃSKA O., *Najnowsze trendy w turystyce eventowej. Gry fabularne i wydarzenia związane z fantastyką i technologią XXI wieku*, „Turystyka Kulturowa”, 2009, nr 8, s. 31-39.
26. SOBOCIŃSKI M., *Grywalizacja w praktyce: reguły, problemy, zalety i technologie. Analiza kursów przeprowadzonych na UKW*, [online], 2014, http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/198/M.Sobocinski_Grywalizacja%20w%20praktyce_PL%20v2__11%20stron.pdf?sequence=1, [dostęp: 3.01.2018].
27. *Statut Szkoły Podstawowej nr 137 im. prof. Aleksandra Kamińskiego w Łodzi, ul. Florecistów 3B*, art. 1. 1, [online], 2017, <https://sp137.files.wordpress.com/2017/12/statut-29-xi-2017.pdf>, [dostęp: 3.01.2018].
28. *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*, Dz. U. 1997 nr 85, poz. 539, art. 20.
29. WACIĘGA S., *Edukacja regionalna a gry planszowe [prezentacja]*, 2012, https://www.slideshare.net/mik_krakow/edukacja-regionalna-a-gry-planszowe, [dostęp: 4.01.2018].
30. WADOWSKI M., „*Odkryj Kielce*”. *Pierwsza gra planszowa o stolicy regionu świętokrzyskiego*, [online], 2016, <http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,19987563,odkryj-kielce-pierwsza-gra-planszowa-o-stolicy-regionu-swietokrzyskiego.html?disableRedirects=true>, [dostęp: 3.01.2018].
31. WRONA G., *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005.

Małgorzata Lewandowska-Pyż

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy

Nowoczesne technologie i tradycyjne metody promocji czytelnictwa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy

Modern technologies and traditional methods of reading promotion in the Pedagogical Provincial Library Marian Rejewski in Bydgoszcz

Streszczenie

W artykule przedstawiono przykładowe formy popularyzacji czytelnictwa wśród czytelników / użytkowników biblioteki pedagogicznej. Szeroki przekrój osób korzystających z oferty oraz dążenie do zaspokajania ich potrzeb czytelniczych ma duży wpływ na stosowanie różnorodnych środków, metod i form pracy z czytelnikiem. Natomiast rozwój cywilizacyjny, w tym technologii cyfrowych, pozwala, ale także wymusza kreatywność w doborze stosowanych środków.

Słowa kluczowe: biblioteka pedagogiczna, nowe technologie, technologie cyfrowe, czytelnictwo, kultura czytelnicza, czytelnik, użytkownik, biblioteka, dzieci i młodzież, nauczyciele, studenci, potrzeby czytelnicze.

Summary

In the article there are presented the examples of forms of popularization of reading among the readers/users of the pedagogical library. The wide variety of people using the offer and the strive to meet their reading need has huge influence on using different means, methods and forms while working with the reader. Whereas the civilization development, including modern technologies, allows or even imposes the creativity in the choice of the methods used.

Keywords: pedagogical library, new technologies, digital technologies, readership, reading culture, reader, user, library, children and youth, teachers, students, reading needs.

Celem działalności bibliotecznej i pracy z użytkownikiem powinno być dostarczanie i/lub wzbogacanie wiedzy, wspieranie edukacji oraz rozwijanie

umiejętności. Rozpoznanie, określenie i zaspokojenie oczekiwań i potrzeb potencjalnych i rzeczywistych, obecnych i przyszłych użytkowników, a w konsekwencji dostosowanie do nich oferty – to podstawowy cel działalności współczesnej biblioteki.

Współpracując ze środowiskiem i bazując na analizie potrzeb i zainteresowań swoich obecnych i potencjalnych użytkowników, można realizować i kształtować jego potrzeby poznawcze, zmysłowe i literackie. W konsekwencji może prowadzić to również do promocji i rozwoju czytelnictwa, które jest procesem społecznym, mającym na celu zaspokojenie szeregu potrzeb: etycznych, intelektualnych, naukowych, informacyjnych i rozrywkowych, dokonujących się poprzez przyswajanie dorobku ludzkich myśli, uczuć i wiedzy¹.

Działalność edukacyjna i kulturalna jest z założenia wpisana w codzienną pracę biblioteki pedagogicznej. Jej zadaniem jest służyć zaspokajaniu potrzeb czytelników, w tym kulturalnych, i uczestnictwo w upowszechnianiu wiedzy i kultury².

Biblioteka realizuje te zadania poprzez inspirowanie, promowanie i organizację działalności edukacyjnej i kulturalnej dla dzieci, młodzieży i dorosłych, uczniów i nauczycieli oraz wspieranie szkół i placówek oświatowych³. Stosując różnorodne formy i metody, może tworzyć i rozwijać czytelnictwo oraz kulturę czytelniczną jednostek, a także środowiska, w którym działa.

Biblioteka pedagogiczna wspomaga rozwój czytelnictwa, promuje literaturę i rozwój swoich użytkowników, gromadząc, opracowując i udostępniając księgozbiór na różnorodnych nośnikach. Ponadto organizowane w różnorodnej formie zajęcia edukacyjne i kulturalne, wspierające naukę szkolną i rozwój osobisty przy wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi i technologii informacyjno-komunikacyjnych, przyczyniają się do kształtowania kultury czytelnicznej społeczeństwa.

Jadwiga Andrzejewska określa kulturę czytelniczną jako zespół zamiłowań, zainteresowań, nawyków, wiadomości, umiejętności i sprawności czytelnicznych, które umożliwiają – najkorzystniejszy dla wszechstronnego rozwoju jej osobowości i twórczego funkcjonowania w społeczeństwie – kontakt jednostki ze słowem drukowanym⁴.

1 Stetkiewicz L., *Kulturowi wszytkożercy sięgają po książkę. Czytelnictwo ludyczne jako forma uczestnictwa w kulturze literackiej*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK, 2011, s. 28.

2 Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, Dz. U. 2012, poz. 642.

3 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych, Dz. U. z 2013, poz. 369.

4 Andrzejewska J., *Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1976, s. 24.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy wielokrotnie prowadziła badania wśród swoich użytkowników w celu poznania zainteresowań i potrzeb osób korzystających z bibliotecznej oferty usług, zajęć i księgozbioru. Badanie potrzeb może się odbywać różnymi metodami. Do najczęściej stosowanych, dających największe i najlepsze możliwości uzyskania pełnego i właściwego obrazu potrzeb, należą: wywiad, ankieta i obserwacja. Dobór zależy nie tylko od badanego zagadnienia, ale także od społeczności, która ma być jemu poddana. Użytkownik ma możliwość skorzystania z różnych form wypowiedzi: w formie papierowej, wypełniając ankietę w siedzibie biblioteki, wysyłając formularz zamieszczony na portalu społecznościowym lub wysyłając go za pomocą poczty elektronicznej. Wyniki pozwalają na lepszą orientację w obszarze grup użytkowników zainteresowanych szeroko pojętą ofertą biblioteczną oraz zrozumienie oczekiwań w zakresie tematyki, rodzaju i nośnika kupowanych przez bibliotekę wydawnictw, orientację w adekwatności do potrzeb proponowanych zajęć, ale także zaproponowanie zmian oraz opracowanie odpowiednich projektów i programów zajęć edukacyjnych, w tym z edukacji czytelniczej i medialnej.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 kwietnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych określa szczegółowo jej cele i zadania oraz wskazuje, czyje potrzeby ma realizować. Biblioteka pedagogiczna „[...] służy w szczególności wspieraniu procesu kształcenia i doskonalenia nauczycieli, a także wspieraniu działalności szkół, w tym bibliotek szkolnych, oraz placówek, o których mowa w art. 2 pkt 3-5 i 7 Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zwanych dalej „placówkami”, zakładów kształcenia nauczycieli i placówek doskonalenia nauczycieli”⁵.

Z założenia więc biblioteka odpowiada na potrzeby dwóch grup użytkowników/czytelników najbardziej zainteresowanych jej zbiorami: nauczycieli i studentów. Rozporządzenie nie zamyka jednakże dostępu do biblioteki pedagogicznej innym użytkownikom. Daje szansę uczniom i studentom różnych specjalności, a także każdemu zainteresowanemu jej zbiorami czytelnikowi.

Studenci uczelni publicznych i niepublicznych kształcących w regionie zainteresowani są głównie gromadzoną i udostępnioną na różnych nośnikach literaturą wspierającą proces ich kształcenia, szczególnie z zakresu pedagogiki, psychologii i socjologii.

5 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych, Dz. U. 2013, poz. 369.

Druga grupa to nauczyciele korzystający z księgozbioru, oferty zajęć edukacyjnych wspomagających proces kształcenia realizowany w szkołach oraz szkoleń przygotowanych w ramach sieci współpracy.

Mniej liczną grupą są uczniowie poszukujący w bibliotece pedagogicznej lektur szkolnych, literatury uzupełniającej bądź poszerzającej zakres materiału nauczania w szkołach oraz materiałów pomocniczych. Ostatnia grupa to inni czytelnicy, niezwiązani zawodowo z edukacją, ale zainteresowani ofertą.

Ogólne preferencje tematyczne naszych czytelników/użytkowników w głównej mierze dotyczą nauk pedagogicznych i współpracujących z nią psychologii i socjologii. Pomimo posiadania zbiorów o zdecydowanym profilu, ukierunkowanym na edukację i pedagogikę, psychologię i socjologię, biblioteka stara się gromadzić najnowszą literaturę ze wszystkich dziedzin wiedzy, szczególnie nauk humanistycznych. Spora grupa uczniów korzystających z biblioteki zainteresowana jest pozycjami z literatury i sztuki. Gromadzony z tych dziedzin księgozbiór jest bogatą oraz godną zainteresowania ofertą, szczególnie dla maturzystów przygotowujących się do egzaminu. Postrzegani jesteśmy w środowisku jako uniwersalna biblioteka publiczna o bogatym, zróżnicowanym księgozbiórze, ze wskazaniem na profil humanistyczny, w której można znaleźć zarówno literaturę, która pomoże nauczycielowi przygotować się do zajęć edukacyjnych, jak i zaspokoi indywidualną potrzebę z zakresu literatury beletrystycznej czy popularnonaukowej. Potwierdzają to opinie naszych użytkowników, wygłaszane podczas rozmów z bibliotekarzami.

Nowe technologie cyfrowe i media wkroczyły do naszej codziennej rzeczywistości. Znalazło to odzwierciedlenie w zachowaniu czytelników oraz bibliotek, które chcąc nadal zaspokajać możliwie najlepiej potrzeby swoich użytkowników i wpływać na poziom kultury czytelniczej, musiały dostrzec potrzebę zmiany form i metod stosowanych w codziennej pracy – wszystko po to, aby umożliwić rozwój jednostki dostosowany do indywidualnych zainteresowań, posiadanej wiedzy, umiejętności i preferencji.

W odpowiedzi na rozwój cyfrowych technologii i narzędzi informatycznych w procesie komunikacji społeczeństwa informacyjnego biblioteka działa na podstawie zintegrowanego systemu bibliotecznego Prolib w ramach wojewódzkiej sieci współpracy bibliotek samorządowych. Czytelnik/użytkownik biblioteki może z dowolnego miejsca z dostępem do internetu oraz w dowolnym czasie zapoznać się z ofertą biblioteki lub sprawdzić, czy zaspokoi swoje potrzeby informacyjne lub zainteresowania w ramach oferty przygotowanej dla niego przez bibliotekę. Nadążając za zmianami w dobie cyfrowej informacji, zbiory opracowywane są zgodnie z najnowszymi trendami, które sugerują intuicyjny

dostęp do pełnej informacji opracowanej na podstawie jednolitych standardów. Konsekwencją tego podejścia jest katalog oparty na wyszukiwaniu fasetowym, a rekordy tworzone są zgodnie z aktualnymi zasadami formatu Marc 21 i zastosowaniem języka deskryptorowego BN. Tak przygotowany warsztat informacyjny i narzędzia do przeszukiwania zbiorów bibliotecznych podkreślają znaczenie głównych cech charakteryzujących potrzebę informacyjną, którą ma zaspokoić czytelnik. Należą do nich m.in.: jakość, aktualność, prędkość dostarczenia⁶.

Literatura, zarówno naukowa, fachowa, jak i popularna, jest oferowana w różnych postaciach. Przestrzeń internetu została wykorzystana do gromadzenia i udostępniania piśmiennictwa. Pojawiły się zbiory cyfrowe, których jest na rynku wydawniczym coraz więcej. Natomiast korzystanie z komputera i Internetu – także w nauce i edukacji – należy do podstawowych kompetencji komunikacyjnych⁷.

Gromadzony tradycyjnie księgozbiór biblioteki został poszerzony kilka lat temu o dostęp do serwisu Ibuk oferującego zdalny dostęp do polskich książek naukowych i podręczników akademickich, czasopism naukowych, literatury pięknej, literatury faktu i literatury dla dzieci i młodzieży. Biblioteka została partnerem konsorcjum Kujawsko-Pomorskiego Elektronicznego Zasobu Bibliotecznego, w ramach którego czytelnicy mają dostęp do ponad 1540 tytułów, w tym 659 tytułów zakupionych przez Konsorcjum w ramach wirtualnej czytelnicy. Zarejestrowani czytelnicy korzystają z e-książek poprzez biblioteczną sieć lub prywatne komputery za pomocą kodów dostępu. W ramach swojego konta czytelnik może tworzyć e-półkę z interesującymi go książkami, korzystać m.in. z szybkiego podglądu tekstu, wyszukiwania wewnątrz tekstu, tworzenia notatek i centrum pomocy. Dostęp do elektronicznej wersji książek jest ułatwiony dzięki dołączeniu rekordów z opisem publikacji Ibuk do katalogu komputerowego Biblioteki. Od 2012 r. wzrosła stopniowo nie tylko ilość tytułów oferowanych publikacji, ale także ilość czytelników preferujących coraz chętniej korzystanie z dokumentów elektronicznych.

W 2017 r. Biblioteka przystąpiła do projektu ACADEMICA realizowanego przez Bibliotekę Narodową. System ten wypożycza wersje elektroniczne książek i czasopism naukowych, zastępując tym samym formę wypożyczeń międzybibliotecznych. Umożliwia czytelnikowi/użytkownikowi informacji dostęp do blisko 2 mln publikacji cyfrowych za pośrednictwem terminalu znajdującego się na terenie biblioteki, wyszukiwanie pełnotekstowe i system rezerwacji na wybrane terminy.

6 Nicholas D., *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu. Idee, metody, środki*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2001, s. 39.

7 Wilkowski M., *Wprowadzenie do historii cyfrowej*, Gdańsk, Instytut Kultury Miejskiej, 2013, s. 7.

Jak większość bibliotek, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy, dostosowuje narzędzia promocji czytelnictwa do potrzeb i wymagań „pokolenia sieci”, czyli tzw. cyfrowych tubylców, dla których sieć jest naturalnym środowiskiem, a komputer narzędziem porozumiewania. Od lat materiały związane z działalnością i ofertą przedstawiane są przy zastosowaniu nowoczesnego kanału informacyjno-komunikacyjnego, jakim jest strona www. Regularnie zamieszczane są tam informacje o wydarzeniach, ofercie zajęć edukacyjnych i kulturalnych, gromadzonych zbiorach, w tym nowościach.

Wykorzystywany jest również najpopularniejszy serwis społecznościowy Facebook, wspomagający utrzymywanie interaktywnego współdziałania i kontaktu z czytelnikami. Media społecznościowe upowszechniają wiele nowych i innowacyjnych metod i form promocji wielu zjawisk, w tym również czytelnictwa. Jedną z nich jest sleeveface, czyli fotografia, na której jej autorzy komponują okładki książek, czasopism i płyt winylowych z sylwetkami osób bądź wybranymi częściami ciała. W efekcie powstaje ciekawe połączenie pozującej do zdjęcia osoby z elementem okładki, którego zadaniem jest zaintrygować, a najlepiej zachęcić do przeczytania książki.

Inną metodą zastosowaną w promocji czytelnictwa przy wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych jest metoda booktalkingu. Jest to nagranie z prezentacją fabuły ulubionej książki, przedstawienie jej bohaterów w taki sposób, by zachęcić innych do sięgnięcia po tę pozycję. Akcja rozpowszechniona jest w krajach Europy Zachodniej i coraz częściej prowadzona jest również w bibliotekach szkolnych, publicznych i pedagogicznych w Polsce. Ten nowy sposób pozwala zaprezentować, zrecenzować i zachęcić do przeczytania książki. Nagranie filmu z ustną prezentacją wybranej przez siebie publikacji metodą booktalkingu jest ciekawą formą wyrazu zastosowaną na www Biblioteki. Wykorzystano ją również w konkursie skierowanym do nauczycieli i uczniów, którego przedmiotem było nagranie filmu z ustną prezentacją wybranej przez siebie książki.

Stosowanie nowych technologii i szerzenie kultury cyfrowej nie spowodowało zaniechania posługiwania się sprawdzonymi, tradycyjnymi metodami. Jedną z nich jest głośne czytanie, jeden z najpopularniejszych i wciąż stosowanych tradycyjnych sposobów szerzenia kultury czytelniczej w środowisku rodzinnym i instytucjonalnym. Czytanie zaspokaja wszystkie potrzeby emocjonalne dziecka, wspiera jego rozwój psychiczny, intelektualny i społeczny, jest także doskonałą metodą wychowawczą. Dodatkową zaletą jest radość, która daje dzieciom i dorosłym niezapomniane wrażenia oraz wspomnienia⁸.

8 Koźmińska I., Olszewska E., *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa, Świat Książki, 2011, s. 47.

Niepodważalna jest rola biblioteki w procesie inicjacji czytelniczej dzieci, a kontakt z książką powinien zacząć się jak najwcześniej. Biblioteka podjęła się inspirowania, promowania i organizacji działalności edukacyjnej i kulturalnej wśród dzieci i młodzieży w ramach wspomagania szkół i placówek w działalności edukacyjnej i kulturalnej.

Od 7 lat pod patronatem Fundacji ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom organizuje się bezpłatne zajęcia edukacyjne, obejmujące m.in.: głośne czytanie tekstów literackich, rysowanie, zagadki i inne atrakcje dla grup przedszkolnych i dzieci z klas początkowych szkoły podstawowej w ramach Dziecięcej Akademii Czytania Bajek.



Fot. 1. Głośne czytanie w Dziecięcej Akademii Czytania Bajek

Źródło: Archiwum PBW w Bydgoszczy.

Celem zajęć jest:

- popularyzacja książki i biblioteki wśród najmłodszych dzieci;
- wytworzenie pozytywnych motywacji do czytania książek;
- integracja dzieci;
- budzenie potrzeb estetycznych i poznawczych;
- kształtowanie wrażliwości artystycznej dzieci;
- doskonalenie umiejętności współdziałania w zespole.

Program spotkania przewiduje:

- prezentację tekstu literackiego (głośne czytanie lub opowiadanie);
- rozmowę kierowaną, sprawdzającą stopień zrozumienia tekstu przez dzieci oraz dającą im możliwość wyrażenia swoich emocji;
- zajęcia plastyczne – wykonanie ilustracji lub innej pracy tematycznie związanej z prezentowanym tekstem;
- spotkanie z zaproszonym gościem, np. autorem książek dla dzieci, dziennikarzem, ratownikiem medycznym, dietetykiem;
- zwiedzanie biblioteki.

Tematyka zajęć i czytana literatura związana jest często z obchodzonymi świętami, aktualnymi wydarzeniami. Przykładowe tematy:

- „Legends, zwyczaje, tradycje, obyczaje, potrawy, sztuka ludowa”;
- „Sześciolatek w szkole” – poznajemy twórczość autorów literatury dziecięcej;
- Bezpieczna i przyjazna szkoła;
- Poznajemy bibliotekę i zawód bibliotekarza;
- Książki w naszym życiu;
- Miś bohaterem naszych bajek;
- Święta w Bibliotece;
- Zima z książką – opowieści zimowe;
- Ulubieni autorzy literatury dziecięcej;
- Bydgoskie opowieści;
- Wielkanocne tradycje w literaturze;
- Bajki świata;
- Udane wakacje z ciekawą książką;
- Jestem Europejczykiem.

W trakcie zajęć znaczenie mają zarówno wartości intelektualne, jak i emocje, które odgrywają istotną rolę w ramach działania nieświadomych procesów zachodzących w młodym czytelniku⁹. Również miejsce, w którym odbywają się zajęcia dla najmłodszych, jest nie bez znaczenia. Powinno sprzyjać wspólnym kontaktom, dzieleniu się wiedzą i emocjami, oferować przestrzeń ciepłą, bezpieczną i przyjazną, dlatego na zajęcia przeznaczono specjalną salę, urządzoną i wyposażoną na potrzeby najmłodszych dzieci.

Ciekawą ofertę zajęć przygotowała Biblioteka w ramach projektu „Wszystko, co najważniejsze, czyli poczytajmy i porozmawiajmy o wartościach”. Jest to cykl spotkań, w których mogą wziąć udział uczniowie wszystkich poziomów kształcenia. Na podstawie wybranych tekstów literackich, ilustrujących, daną wartość, dzieci i młodzież rozmawiają o tym, czym są wartości w ujęciu materialnym, pozamaterialnym i moralnym. Wybrana lektura, wykorzystana podczas zajęć, ma na celu wzmocnić motywację uczniów do praktykowania wartości moralnych w życiu.



Fot. 2. Materiały wypracowane przez dzieci w trakcie zajęć

Źródło: Archiwum PBW w Bydgoszczy.



Fot. 3. Dzieci w trakcie zajęć o wartościach

Źródło: Archiwum PBW w Bydgoszczy.

Tematyka zajęć:

- Przyjaźń – latarki i listy na topie!
- Mądrość, czyli o zamienianiu kwaśnej cytryny w słodką lemoniadę.
- Dobroć, czyli Mocarze górą.
- Poczytajmy i porozmawiajmy o wartościach.
- Przyjaźń to prawdziwy skarb – na podstawie *Małego Księcia*.

9 Papuzińska J., *Książki, dzieci, biblioteka. Z zagadnień upowszechniania czytelnictwa i książki dziecięcej*. Warszawa, Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1992, s. 18.

- Alicja w krainie chaosu, czyli po co nam wartości.
- Nie jesteśmy sami na świecie, czyli o szacunku wobec siebie i innych.
- Pokonamy fale, czyli o tym, co w życiu pomaga przetrwać (*Gorzka czekolada i inne opowiadania*).
- To, co konieczne – to, co zbytczne (Michel Piquemal *Bajki filozoficzne*).
- Skrzydlata miłość. O wartościach na podstawie powieści Freda Bodswortha *Odmieniec*.
- Patriotyzm we współczesnej muzyce polskiej.

Bibliografia

1. ANDRZEJEWSKA J., *Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1976.
2. KOŹMIŃSKA I., OLSZEWSKA E., *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa, Świat Książki, 2011.
3. NICHOLAS D., *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu. Idee, metody, środki*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2001.
4. PAPUZIŃSKA J., *Książki, dzieci, biblioteka. Z zagadnień upowszechniania czytelnictwa i książki dziecięcej*, Warszawa, Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1992.
5. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych*, Dz. U. 2013, poz. 369.
6. STETKIEWICZ L., *Kulturowi wszystkożercy sięgają po książkę. Czytelnictwo ludyczne jako forma uczestnictwa w kulturze literackiej*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK, 2011.
7. *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*, Dz. U. 2012, poz. 642.
8. WILKOWSKI M., *Wprowadzenie do historii cyfrowej*, Gdańsk, Instytut Kultury Miejskiej, 2013.

Bożena Sowińska

Wyższa Szkoła Gospodarki

Książka w życiu młodzieży z dysfunkcją wzroku

Book in the life of visually impaired teenagers

Streszczenie

Bogactwo zjawisk składających się na obecność książki w kulturze jest przeogromne. Zarówno książka tradycyjna, jak elektroniczna, jest nośnikiem różnorodnych, pełniących wiele funkcji, treści, ale przede wszystkim odgrywa istotną rolę w procesie komunikacji społecznej, jest narzędziem utrwalania i przekazywania myśli ludzkiej.

Osoby z niepełnosprawnością wzrokową napotykać w życiu liczne ograniczenia we wszystkich sferach funkcjonowania psychospołecznego. Wśród ograniczeń tych, do najpoważniejszych trzeba zaliczyć utrudnienia w dostępie do przekazu pisanego.

Niewidomi, czytając, wykorzystują zmysł dotyku, czyli używają alfabetu Braille'a lub posługują się zmysłem słuchu, czyli korzystają z książki mówionej. Natomiast osoby słabowidzące, w zależności od stopnia niepełnosprawności, używają do czytania np. powiększalników, które pomagają im odczytywanie drukowanych tekstów.

Artykuł przedstawia wyniki badań, których celem było ustalenie miejsca książki w życiu młodzieży niewidomej i słabowidzącej, a także zbadanie wpływu nowoczesnych form dostępu do słowa pisanego na czytelnictwo młodzieży z dysfunkcją wzroku.

Słowa kluczowe: młodzież niewidoma, młodzież słabowidząca, czytelnictwo młodzieży z dysfunkcją wzroku.

Summary

The presence of book in the culture is reflected by a variety of phenomena. Apart from being a carrier of various content serving a number of purposes, book, be it traditional or electronic, plays an important role in communication process and is a means of saving and conveying of human thought.

Persons with impaired vision face a number of restrictions affecting all aspects of psychosocial functioning in their lives. Among them, the most important ones include difficulties in accessing written communication.

For reading, blind persons use either a sense of touch while using Braille or sense of hearing while listening to audiobook. Partially sighted persons, depending on the level of their disability, use e.g. enlargers which help them to read printed texts.

The article presents the results of the research aimed at determining the place of book in the life of blind and partially sighted teenagers and the impact that modern ways of access to the written word have on the readership of visually impaired teenagers.

Keywords: blind teenagers, partially sighted teenagers, readership of visually impaired teenagers.

1. Wprowadzenie

Niepełnosprawność związana z dysfunkcją wzroku ogranicza możliwość aktywnego uczestniczenia w kulturze. Jedną z jej form jest czytanie książek. Należy podkreślić, że pośród wielu ograniczeń, które towarzyszą osobom z dysfunkcją wzroku we wszystkich sferach funkcjonowania psychospołecznego, do najpoważniejszych zalicza się utrudnienia w dostępie do informacji zawartej w słowie pisanym. Problemu tego nie należy sprowadzać do recepcji¹ tekstu, lecz do jego percepcji², która wymaga specyficznych działań edytorskich³. Współcześnie, dzięki rozwojowi informatyki i elektroniki, pojawieniu się internetu i tyfłoinformatycznych oprzyrządowań, trudności w dostępie do słowa pisanego zniknęły, a świat stał się bardziej zrozumiały i otwarty dla niewidomych czytelników.

1.1. Czytelnik z dysfunkcją wzroku

Współcześnie używa się kilku definicji opisujących osoby mające problemy ze wzrokiem: niewidomy, ociemniały, słabowidzący, tracący wzrok, np. według psychologii defektologicznej, niewidomy to osoba ze ślepotą wrodzoną lub nabytą do 4.-5. roku życia. Natomiast osoba, która traci zdolność percepcji wzrokowej po 4.-5. roku życia, określana jest jako ociemniała⁴.

Światowa Organizacja Zdrowia posługuje się kryterium medycznym opierającym się na ostrości wzroku oraz polu widzenia. Za osobę całkowicie niewidomą uznaje się tę, którą:

- dotyka całkowity brak wzroku (nie ma poczucia światła);

1 *Recepcja* – „odbiór, społeczny obieg dzieła literackiego, utworu muzycznego lub teorii naukowej, czasem połączony z przyswajaniem zawartych w nich idei, poglądów, przekonań” za: Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*. P-Ś, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 900.

2 *Percepcja* – „proces poznawczy polegający na postrzeganiu, uświadamianiu sobie przedmiotów, zjawisk i procesów, zachodzących wskutek działania określonych bodźców na narządy zmysłowe; postrzeżenie” za: Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*. P-Ś, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 92-93.

3 Czerwińska M., *Nowoczesne formy dostępu osób niewidzących do słowa pisanego* [W:] M. Fedorowicz, T. Kruszewski (red.), *Biblioterapia – z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*, Toruń, Wydawnictwo UMK, 2005, s. 103.

4 Czerwińska M., *Niewidomy* [W:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2003, s. 685-693.

- jej ostrość wzroku przy maksymalnej korekcji okularowej nie przekracza 0,05;
- jej pole widzenia jest zawężone do maksymalnie 20 stopni (u osoby prawidłowo widzącej pole widzenia wynosi około 180 stopni w poziomie i 160 stopni w pionie).

Natomiast dokładne zdefiniowanie czym jest słabowzroczność nastrocza sporo problemów, ponieważ to na ile słabo widzi dana osoba jest odczuciem bardzo subiektywnym i zależnym od wielu czynników. Osoby słabowidzące to największa grupa osób z problemami wzrokowymi. Zaliczamy do nich te, które mają jedynie poczucie światła oraz te, które w funkcjonowaniu wzrokowym posługują się np. resztkami widzenia, borykają się z oczopląsem czy zaburzeniem widzenia barw.

Z kolei osoby ociemniałe to te, które pozbawione zostały wzroku najwcześniej po 5. roku życia. Dolna granica wieku określa czas, kiedy człowiek posiada już pamięć obrazów wzrokowych, a więc zdążył zapamiętać, jak wyglądają poszczególne elementy jego otoczenia.

Podsumowując – Polski Związek Niewidomych (PZN), ze względu na charakter oddziaływań rehabilitacyjnych, wyróżnia wśród swoich członków:

- osoby niewidome, czyli te, które urodziły się niewidome lub straciły wzrok przed ukończeniem 5. roku życia;
- osoby ociemniałe, czyli te, które utraciły wzrok w wyniku wypadków i schorzeń po 5. roku życia;
- osoby słabowidzące, czyli te, które tracą wzrok w przebiegu różnych schorzeń⁵.

Zgodnie z zarządzeniem MEN z 1993 r. rozróżnia się dwie grupy dzieci: niewidome (posługujące się systemem L. Braille'a) i słabowidzące (posługujące się drukiem zwykłym)⁶. Ostatnia klasyfikacja będzie obowiązywać w niniejszej pracy.

Podręczny słownik bibliotekarza określa czytelnikiem osobę, „która czyta w danym momencie lub w ogóle uprawia czytelnictwo, korzysta w książek i czasopism”⁷, natomiast niewidomym czytelnikiem będziemy nazywać osobę, która uprawiając czytelnictwo, korzysta z bezwzrokowego procesu czytania.

5 Skiba P., *Niewidomy, ociemniały, słabowidzący, tracący wzrok. Definicje, różnice* [W:] Polski Związek Niewidomych, [online], 2015-09-29, <http://pzn.org.pl/niewidomy-ociemniały-slabowidzacy-tracacy-wzrok-definicje-roznice/>, [dostęp: 3.01.2018].

6 Czerwińska M., *Niewidomy...*, s. 687.

7 Czytelnik [W:] G. Czapiński, Z. Gruszka (oprac.), H. Tadeusiewicz (współpr.), *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2011, s. 60.

Osoby niewidome, czytając, wykorzystują zmysł dotyku, czyli używają alfabetu Braille'a lub wykorzystują zmysł słuchu, czyli korzystają z książki mówionej (audiobooka). Odsłuchiwanie tekstu nazywa się „czytaniem uchem”⁸. Natomiast osoby słabowidzące, w zależności od stopnia niepełnosprawności, do czytania wykorzystują np. powiększalniki druku, które pomagają im w odczytywaniu drukowanych tekstów.

1.2. Czytanie brajlem – czytanie dotykowe

Pojęcie „czytanie” używa się w różnych znaczeniach, m.in. w sensie psychologicznym jako „rozpoznawanie znaków pisańskich i łączenie ich w wyrazy lub większe jednostki znaczeniowe oraz kojarzenie ich sensu”⁹. Natomiast w sensie psychologicznym czytanie to „rozumienie myśli zawartych w tekście, zapoznanie się z jego treścią, czemu mogą towarzyszyć reakcje uczuciowe i wolicjonalne”¹⁰.

Proces czytania, tak wzrokowego, jak i dotykowego, odbywa się zawsze na kilku poziomach odpowiadających klasyfikacji procesów psychicznych. Czytanie to proces składający się z członu zmysłowego (odróżnianie i rozpoznawanie kształtu liter) i umysłowego (ujmowanie treści)¹¹.

Liczne badania dowodzą, że czytanie dotykowe jest 3-4 razy wolniejsze od czytania wzrokowego. Czyli kanał wzrokowy odbioru tekstu jest dużo szybszy od kanału dotykowego¹².

Czytanie dotykowe odbywa się na ogół przez lekki dotyk tekstu brajlowskiego palcami obu rąk. Czyta ręka dominująca, natomiast druga pełni rolę pomocniczą¹³. Koordynacja pomiędzy obiema rękami pozwala utrzymać orientację na stronie. Gdy jedna z rąk odczytuje znaki brajlowskie, druga odnajduje kolejny wers.

8 Klukowski B., *Audiobooki w kraju i na świecie*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2013, s. 10.

9 *Czytanie* [W:] G. Czapiński, Z. Gruszka (oprac.), H. Tadeusiewicz (współpr.), *Podręczny słownik...*, s. 59.

10 Tamże.

11 Grzegorzewska M., *Wybór pism*, Warszawa, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1989, cyt. za: Gorajewska D., Paplińska M., *Niewidomy czytelnik – fakty i mity związane z dostępem do tekstu pisanego* [W:] M. Fedorowicz, T. Kruszewski (red.), *Biblioterapia. Z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. T. 2, Toruń, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 67-83.

12 Czerwińska M., *Pismo i książka w systemie L. Braille'a w Polsce. Historia i funkcje rewalidacyjne*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 1999, s. 23; Paplińska M., *Przyszłość pisma Braille'a – rozwój czy schyłek?* [W:] M. Czerwińska, T. Dederko (red.), *Niewidomi w świecie książek i bibliotek. Wybrane zagadnienia*, Kielce, Oficyna Wydawnicza „STON 2”, 2008, s. 53-62.

13 Kuczyńska-Kwapisz J., Kwapisz J., *Rehabilitacja osób niewidomych i słabowidzących. Przewodnik metodyczny*, Warszawa, „Interart”, 1996, s. 127.

Książki brajlowskie charakteryzują się specyficznymi cechami wydawniczo-formalnymi, np. wydawane przez głównego wydawcę książek dla niewidomych w Polsce, Zakład Nagrań i Wydawnictw Związku Niewidomych w Warszawie – mają format zbliżony do B-4 (ok. 35 x 25 cm). Strona zawiera 29 wierszy po 32 znaki. Wysokość znaku wynosi ok. 10 mm, szerokość ok. 6 mm. Tłoczenie odbywa się na papierze o gramaturze 140-180 g i grubości ok. 0,2 mm. Przeciętna książka brajlowska jest wielotomowa, np. *Trylogia* Henryka Sienkiewicza wydana jest w 45 tomach i waży ok. 70 kg¹⁴.

Alternatywą dla książek brajlowskich są coraz dostępnejsze i coraz bardziej popularne wśród osób niewidomych książki mówione. Ubocznym skutkiem tego zjawiska jest zmniejszająca się liczba osób, które sprawnie posługują się alfabetem Braille'a.

1.3. Komputer, Internet i tyfloinformatyczne oprzyrządowania

Współcześnie, dzięki ogromnemu postępowi rozwiązań informatycznych dla niewidomych i słabowidzących, osoby te mają niemalże nieograniczony dostęp do książki drukowanej czy książki w formie cyfrowej. Osoba z dysfunkcją wzroku może doposażyć swój komputer w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie ułatwiające proces czytania. Spośród sprzętu i oprogramowania na uwagę zasługują¹⁵:

- oprogramowanie specjalistyczne: program powiększający, program powiększająco-udźwiękawiający, program udźwiękawiający pracę komputera, syntezytor mowy, program OCR (optycznie rozpoznaje znaki), program OBR (optycznie rozpoznaje pismo Braille'a), program do odczytu książek cyfrowych zapisanych w formacie DAISY (DAISY to standard cyfrowych książek multimedialnych umożliwiający jednoczesną prezentację tekstu, ilustracji i nagrania lektora), oprogramowanie umożliwiające konwersję tekstu na pliki dźwiękowe;
- sprzęt specjalistyczny: sprzętowy syntezytor mowy, specjalne klawiatury, monitor lub nakładka dotykowa (umożliwiają sterowanie kursorem myszy bezpośrednio z ekranu), monitor brajlowski, drukarka brajlowska, wygrzewarka (służy do uwypuklenia tekstu i grafiki, wykonuje się to na specjalnym papierze), Graphics Window Professional (elementy graficzne przekształca na obrazki dotykowe o rozdzielczości 24 x 16 punktów;

14 Czerwińska M., *Nowoczesne formy...*, s. 106.

15 Sowińska B., *Biblioteka uczelniana przyjazna niepełnosprawnym studentom – raport z badań*, „Zeszyty Naukowe WSG. Turystyka i Rekreacja”, 2015, t. 24, s. 109-132.

- elektroniczne pomoce optyczne: powiększalniki, np. Compact 5 HD to pierwszy na świecie rozkładany powiększalnik w rozdzielczości HD¹⁶, lunety elektroniczne;
- urządzenia przenośne: notatniki brajlowskie, urządzenia lektorskie, urządzenia odtwarzające materiały zapisane w formie cyfrowej – odtwarzacze e-booków i książek DAISY, np. Plectalk Linio Pocket¹⁷, urządzenia do jednoczesnego skanowania i czytania, np. Optelec Clear Reader+¹⁸.

1.4. Książka mówiona (audiobook, książka audio)

Audiobooki z drukowaną książką łączy tylko treść. Są to książki, których się nie czyta, tylko słucha. Dlatego odsłuchiwanie tekstu nazywa się „czytanie uchem”¹⁹. Zdaniem Bogdana Klukowskiego książka mówiona to „nagranie dźwiękowe zawierające odczytany przez lektora lub syntezator tekst publikacji książkowej w postaci druku lub wersji cyfrowej zapisane na płycie analogowej, kasecie magnetofonowej lub płycie kompaktowej (w formacie audio lub np. MP3 czy M4B”²⁰. W odróżnieniu od książki drukowanej, receptorem przy odbiorze audiobooka jest zmysł słuchu.

Książka mówiona miała służyć ludziom z dysfunkcją wzroku, miała dać możliwości obcowania z literaturą. Jednak od pewnego czasu zaczęły sięgać po nią ludzie niemający problemu ze wzrokiem. Rynek audiobooków stale rośnie, zarówno pod względem wielkości oferty, jak i wartości sprzedaży. Również w internecie pojawia się coraz więcej stron, które oferują tę postać książki.

Według ogólnopolskich badań Stan czytelnictwa w Polsce w roku 2016 korzystanie z audiobooków w ciągu 2016 r. zadeklarowało 7% wszystkich respondentów (z czego 2% przynajmniej kilka razy w ciągu)²¹.

16 *Compact 5 HD* [W:] Altix, [online], <http://sklep.altix.pl/pl/compact-5-hd-lupa-elektroniczna>, [dostęp: 15.04.2016].

17 *Plectalk Linio Pocket* [W:] *Impuls*, [online], <http://www.phuimpuls.pl/?136,plextalk-linio-pocket>, [dostęp: 15.04.2016].

18 *Optelec ClearReader+* [W:] *Optelec. Life is worth enjoying*, [online], <https://us.optelec.com/products/crbaus-optelec-clearreader.html>, [dostęp: 15.04.2016].

19 Klukowski B., *Audiobooki w kraju i na świecie*, Warszawa, Wydawnictwo SBR, 2013, s. 10.

20 Tamże, s. 13.

21 Koryś I., Kopec J., Zasacka Z., Chymkowski R., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2017, s. 50.

Na rynku możemy spotkać audiobooki czytane przez:

- programy komputerowe (syntezatory mowy),
- zawodowych lektorów,
- aktorów,
- native speakerów, czyli osoby, dla których dany język jest ojczysty (w audiobookach do nauki języków obcych)²².

2. Badania własne

2.1. Cel badań i problemy badawcze

Celem badań było ustalenie miejsca książki w życiu młodzieży niewidomej i słabowidzącej oraz zbadanie wpływu nowoczesnych form czytania na czytelnictwo młodzieży z dysfunkcją wzroku.

Uwzględniając zagadnienia omówione we wprowadzeniu, wyłoniono następujący główny problem badawczy:

Jakie jest miejsce książki w życiu młodzieży z dysfunkcją wzroku i jak nowoczesne formy czytania wpływają na czytelnictwo młodzieży niewidomej i słabowidzącej?

Z kolei do problemu głównego sformułowano problemy szczegółowe:

- 1) Jakie formy spędzania wolnego czasu preferuje młodzież niewidoma i słabowidząca?
- 2) Ile czasu młodzież niewidoma i słabowidząca poświęca tygodniowo na czytanie książek?
- 3) Czy znajomość alfabetu Braille`a jest powszechna wśród osób z dysfunkcją wzroku?
- 4) Jakie postaci książki młodzież niewidoma i słabowidząca preferuje podczas czytania?
- 5) Czy młodzież niewidoma i słabowidząca pobiera książki z internetu?
- 6) Kto lub co ma wpływ na tytuły/tematykę książek, które czyta młodzież niewidoma i słabowidząca?

22 Paczuski P., *Poradnik kupującego: audiobooki*, „Komputer Świat”, [online], 2009-06-25, <http://www.komputerswiat.pl/poradniki/poradnik-kupujacego/internet/audiobooki/2008/10/poradnik-kupujacego-audiobooki.aspx>, [dostęp:3.01.2018].

- 7) Jakie są motywacje sięgania po książkę wśród młodzieży niewidomej i słabowidzącej?
- 8) Jakie są preferencje czytelnicze młodzieży niewidomej i słabowidzącej?
- 9) Jak często młodzież niewidoma i słabowidząca korzysta z biblioteki szkolnej?
- 10) Czy młodzież niewidoma i słabowidząca korzysta z innej biblioteki?
- 11) Czy młodzież niewidoma i słabowidząca posiada własne zbiory?

2.2. Metody i techniki badawcze

W badaniach wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego. Materiał badawczy zebrano, wykorzystując technikę ankiety (z osobami słabowidzącymi) i wywiadu (z osobami niewidomymi). Narzędziem badawczym był ujednolicony kwestionariusz ankiety/wywiadu. Osoby słabowidzące samodzielnie, w obecności badacza, wypełniały ankietę. Natomiast z niewidomymi przeprowadzono wywiad skategoryzowany. Rozmowy z czytelnikami niewidomymi przeprowadzane były indywidualnie, a odpowiedzi zakreślano na ujednoliconym kwestionariuszu ankiety/wywiadu tak, by dane mogły być porównywalne. Kwestionariusz zawierał pytania zamknięte z kategoriami do wyboru, pytania zamknięte ze skalą oraz pytania otwarte.

2.3. Teren i organizacja badań

Badania przeprowadzono w Kujawsko-Pomorskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabowidzącej i Niewidomej im. L. Braille'a w Bydgoszczy. Jest to najstarszy ośrodek dla niewidomych i słabowidzących w Polsce, istnieje od 1872 r.

W skład Ośrodka wchodzi: przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum ogólnokształcące, liceum uzupełniające (przekształcane obecnie w liceum dla dorosłych), szkoła policealna, zasadnicza szkoła zawodowa i szkoła przysposabiająca do pracy, a także pierwszy i jedyny w kraju oddział, który zajmuje się edukacją osób głuchoniewidomych²³.

System biblioteczny w Ośrodku składa się z dwóch bibliotek²⁴:

23 *Informacja o placówce* [W:] Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. L. Braille'a w Bydgoszczy, [online], 2015- , <http://www.braille.bydgoszcz.pl/dla-prasy/86-informacja-o-placowce>, [dostęp: 3.01.2018].

24 *O bibliotece* [W:] Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. L. Braille'a w Bydgoszczy, [online], 2015- , <http://www.braille.bydgoszcz.pl/biblioteka/43-inne/102-o-bibliotece>, [dostęp: 3.01.2018].

- Brajlowskiej, która gromadzi i udostępnia podręczniki i literaturę piękną wydaną pismem punktowym. Księgozbiór ten obejmuje ok. 10 tys. woluminów. Obok tradycyjnych zbiorów, czyli książek, biblioteka gromadzi alternatywne materiały biblioteczne. Uczniowie mogą korzystać z książki mówionej nagranej na kasetach i płytach w formacie MP3 i DAISY.
- Czarnodrukowej, która udostępnia literaturę piękną i podręczniki w powiększonym druku, również opracowania historyczne i literackie, pamiętniki, biografie, eseje, reportaże oraz czasopisma, czyli wszystko, co pomaga rozwijać i rozbudzać kulturę czytelniczą wychowanków Ośrodka. Zgromadzono w niej ponad 12 tys. woluminów. Księgozbiór ulega ciągłej modernizacji.

System biblioteczny w Ośrodku pełni rolę biblioteki środowiskowej. Ze zbiorów korzystają uczniowie i pracownicy Ośrodka, a także absolwenci Ośrodka, studenci bydgoskich uczelni, osoby z dysfunkcją wzroku z terenu całego województwa kujawsko-pomorskiego.

Przez cały rok organizowane są imprezy biblioteczne – konkursy literackie i czytelnicze, wystawy, spotkania z artystami. Biblioteki są więc nie tylko miejscem nauki i pracy, ale również wypoczynku i rozrywki. Działania te przyczyniają się do kulturotwórczej roli książki i biblioteki w środowisku osób z dysfunkcją wzroku.

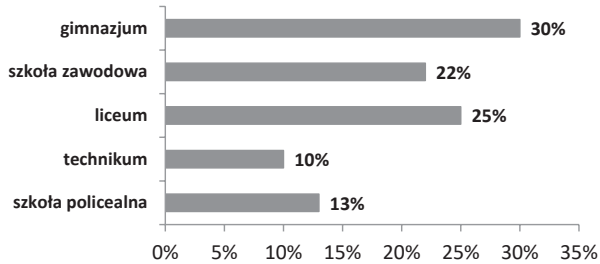
Podczas przeprowadzania badań w klasach szkolnych w charakterze naocznego świadka zawsze uczestniczył przedstawiciel grona nauczycielskiego. W przypadku niepełnoletnich ankietowanych uzyskano pisemną zgodę rodziców/prawnych opiekunów na udział ich dziecka w badaniu.

Po weryfikacji narzędzia badawczego przystąpiono do badań, które przeprowadzono na przełomie marca i kwietnia 2016 r. Ostatni etap postępowania badawczego obejmował opracowanie uzyskanych danych empirycznych. Zebrany materiał badawczy został poddany analizie ilościowej i jakościowej. Ostatecznie do opracowania wyników badań włączono 69 poprawnie wypełnionych kwestionariuszy, na których dokonano analizy statystycznej.

2.4. Charakterystyka badanej grupy

Badaniami objęto 69 uczniów szkół od gimnazjum po szkoły policealne (ryc. 1), czyli młodzież. W Polsce do młodzieży zaliczamy następujące grupy społeczne: gimnazjalistów (między 13. i 16. rokiem życia), uczniów szkół

ponadgimnazjalnych (między 16. i 19. rokiem życia) oraz studentów (od 19. do około 25. roku życia)²⁵.



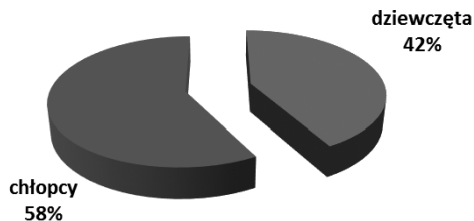
Ryc. 1. Charakterystyka badanej grupy – typ szkoły (% badanych)

Wśród badanych największą grupę stanowili słabowidzący - 59 osób (86%), natomiast niewidomych było 10 osób (14%). Patrz ryc. 2.



Ryc. 2. Charakterystyka badanej grupy – stopień uszkodzenia wzroku (% badanych)

W badanej grupie młodzieży był większy udział chłopców – 40 (58%) niż dziewcząt – 29 (42%) (ryc. 3).



Ryc. 3. Charakterystyka badanej grupy – płeć

25 Galas B., *Młodzież* [W:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3., Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2004, s. 327-336.

2.5. Analiza wyników badań

2.5.1. Formy spędzania wolnego czasu preferowane przez młodzież niewidomą i słabowidzącą

Badania ankietowe wśród wszystkich uczniów z dysfunkcją wzroku wypełniających ankietę (69), pozwoliły na określenie najczęstszych form spędzania wolnego czasu. Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka.

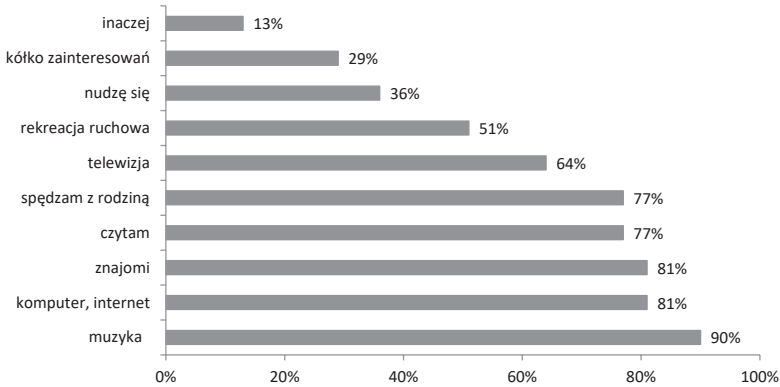
Czytanie stało się jednym z najbardziej popularnych sposobów spędzania wolnego czasu wśród badanych (77%). Jednak przesadą byłoby stwierdzenie, iż w dobie mediów elektronicznych młodzi ludzie nie widzą świata poza książką.

Rycina 4 obrazuje odpowiedzi młodzieży szkolnej niewidomej i słabowidzącej. Wynika z nich, że najczęściej uczniowie w wolnym czasie słuchali muzyki (90%). Na drugim miejscu, spośród form spędzania wolnego czasu, respondenci wymienili spędzanie czasu ze znajomymi (81%). Jest to zrozumiałe, gdyż młodzież przywiązuje dużą wagę do związków z rówieśnikami, więcej czasu spędza z rówieśnikami niż w towarzystwie rodziców²⁶, co potwierdziły niniejsze badania (spędzanie czasu ze znajomymi – 81%, a spędzanie wolnego czasu z rodziną – 77%).

Równie popularnym sposobem spędzania wolnego czasu wśród badanych z dysfunkcją wzroku okazało się korzystanie z komputera i internetu (81%).

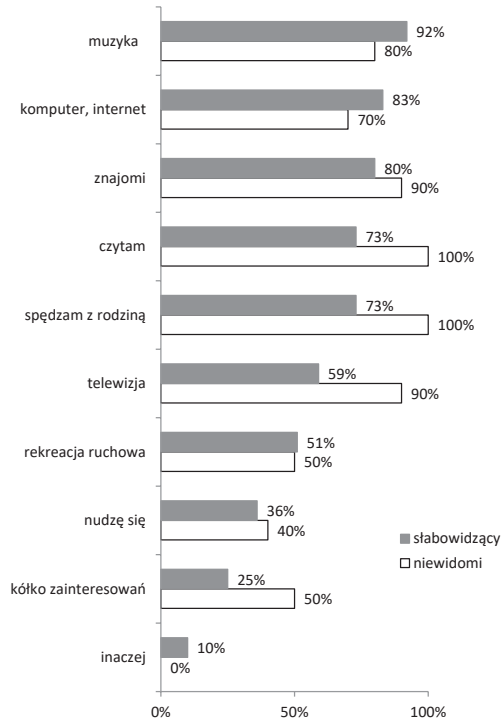
Bardziej popularnym sposobem spędzania wolnego czasu było oglądanie telewizji (77%) niż uprawianie rekreacji ruchowej (51%). Aż 36% nudziło się, z kolei 29% wolny czas poświęcało na kółka zainteresowań. Najmniej, bo tylko 13% badanych, wykorzystywało ten czas w sposób inny niż wymienione.

26 Birch A., Malim T., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości*, Wyd. 4, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004; Obuchowska I., *Adolescencja* [W:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*. T. 2, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 163-201.



Ryc. 4. Formy spędzania wolnego czasu przez ankietowanych N=69 (% badanych)

Ciekawe wydało się porównanie form spędzania wolnego czasu przez osoby niewidome (N=10) i słabowidzące (N=59). Dane dotyczące częstości wybieranych form spędzania wolnego czasu podano na ryc. 5.



Ryc. 5. Formy spędzania wolnego czasu – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

Wszyscy badani niewidomi przyznali, że najatrakcyjniejszymi sposobami spędzania wolnego czasu były dla nich: czytanie i chwile spędzane z rodziną (po 100%). Osoby niewidome częściej spotykały się w czasie wolnym ze znajomymi (90%), jak słabowidzący (80%). Również częściej badani niewidomi przebywali przed telewizorem (90%), jak słabowidzący (59%).

Jeśli chodzi o osoby słabowidzące, to najczęściej deklarowały, że w czasie wolnym słuchają muzyki (92%) i korzystają z komputera i internetu (83%).

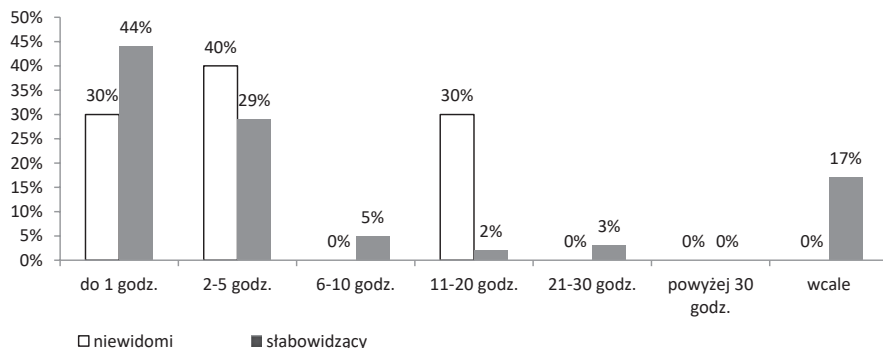
Prawie tyle samo uczniów słabowidzących (51%) co niewidomych (50%) uprawiało rekreację ruchową. Spośród rekreacji ruchowej niewidomi wymieniali m.in.: spacerowanie na orientację, taniec, tenis stołowy dla niewidomych, piłkę nożną dla niewidomych. Natomiast słabowidzący lubili m.in.: ćwiczenia na siłowni, spacerowanie, jazdę na rowerze, piłkę nożną, pływanie, karate, bieganie.

Zaobserwowano również, że na kółka zainteresowań uczęszcza więcej niewidomych (50%) niż osób słabowidzących (25%). Badani spośród kółek zainteresowań wymieniali m.in.: muzyczne, śpiewu, taneczne, teatralne.

Duży odsetek respondentów, tak wśród niewidomych (40%), jak i wśród słabowidzących (36%) nudziło się. Natomiast 10% badanych słabowidzących zadeklarowało, że spędza czas wolny inaczej niż wymieniony. Nikt z badanych niewidomych nie zaznaczył, że spędza czas wolny inaczej niż wymieniony.

2.5.2. Czas w ciągu tygodnia poświęcony na czytanie książek

Następnie chciano się dowiedzieć, ile godzin w ciągu tygodnia badani przeznaczają na czytanie książek.



Ryc. 6. Czas w ciągu tygodnia poświęcony na czytanie książek – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

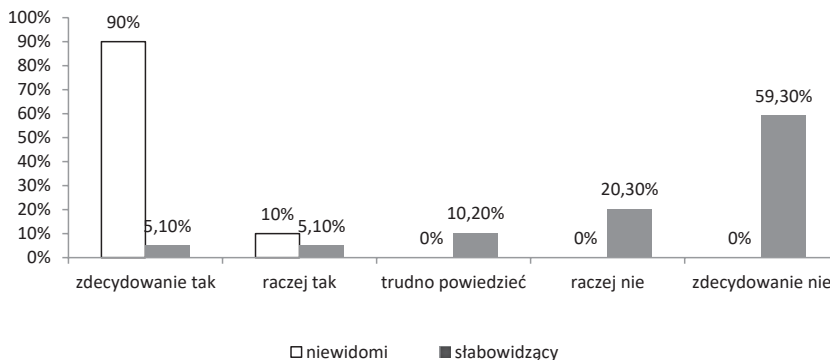
Badania ukazują, że aktywność czytelnicza badanych była różna, zależna od indywidualnych potrzeb, stopnia niepełnosprawności, który wiązał się z preferowaną postacią książki.

Spośród osób słabowidzących czytających w ciągu tygodnia do 1 godz. 44% badanych wybrało ten przedział czasu. Dalej 29% zadeklarowało, że czyta w ciągu tygodnia 2-5 godz. Aż 17% przyznało, że w ogóle nie czyta.

Natomiast najwięcej niewidomych (40%) czyta 2-5 godz. tygodniowo, dalej do 1 godz. i 11-20 godz. zadeklarowało 30% badanych niewidomych.

2.5.3. Znajomość pisma Braille`a

We współczesnym świecie pełnym nowych technologii pismo punktowe dla niewidomych jest często uważane za przestarzałe. Rozwój technologii, szczególnie tyfloinformatycznych, jest bardzo ważny, przydatny w codziennym życiu niewidomych, jednak jak dotychczas nie wymyślono nic, co może pismo Braille`a całkowicie zastąpić. Brak umiejętności czytania brajlem niesie więc ze sobą ryzyko analfabetyzmu. W tej części badań chciano dowiedzieć się jaka jest znajomość wśród badanych pisma Braille`a w takim stopniu, że bez problemu czytają książki.



Ryc. 7. Znajomość alfabetu Braille`a wśród badanych – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

Z analizy zebranego materiału (ryc. 7) wynika, że wszyscy badani niewidomi znają alfabet Braille`a (zdecydowanie tak 90%, raczej tak 10%). Natomiast wśród badanych słabowidzących tylko 10% zna pismo punktowe (5,1% zdecydowanie tak i 5,1% raczej tak). Aż 60% badanych słabowidzących w ogóle nie posługuje się pismem Braille`a (zdecydowanie nie 59,3%).

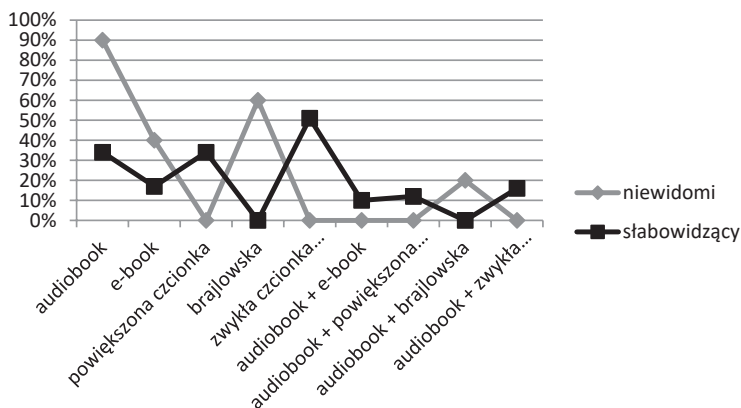
Edukacja dzieci i młodzieży niewidomej powinna iść w parze z intensywną nauką pisma punktowego, która wymaga ciągłej praktyki. Często osoby słabowidzące, z postępującą utratą wzroku, wychodzą z założenia, że brajl nie jest przydatny w danym momencie i można będzie nauczyć się go później. Jednakże, aby być na tyle biegłym w piśmie punktowym, by w przyszłości móc swobodnie czytać, najlepiej uczyć się go od dziecka.

Słuchowa metoda pobierania przez niewidomą osobę informacji z tekstu, obok wielu zalet (np. wygoda), stać się może przyczyną wtórnego analfabetyzmu. Słuchając książek, nie mamy kontaktu z ortografią, interpunkcją itp.

2.5.4. Postaci książki preferowane przez młodzież niewidomą i słabowidzącą

Na pytanie o preferowane postaci książki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi.

Ciekawe wydało się porównanie preferowanych postaci książki przez osoby niewidome (N=10) i słabowidzące (N=59). Dane dotyczące częstości wybieranych postaci książki podano na ryc. 8.



Ryc. 8. Preferowana postać książki – częstość nadana przez badanych słabowidzących (N=59) do grupy niewidomych (N=10)

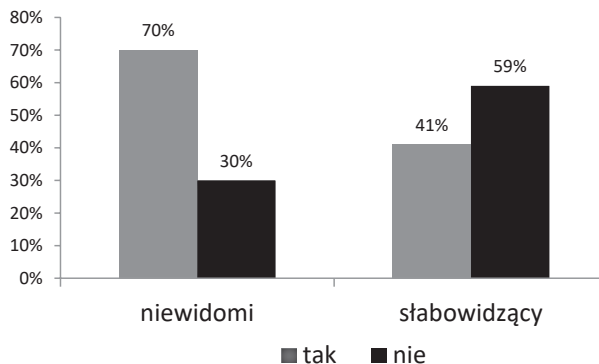
Z rozmów z bibliotekarką Ośrodka wynika, że uczniowie w niektórych przypadkach lubią wykorzystywać dwie postaci tej samej książki, np. audiobook i książkę ze zwykłą czcionką, audiobook i książkę z powiększoną czcionką, audiobook i e-book, audiobook i książkę brajlowską. Dlatego poza pięcioma pierwszymi możliwymi odpowiedziami, pojawiły się cztery dodatkowe.

Analizując wyniki badań ukazane na ryc. 8, należy stwierdzić, że najczęściej niewidomi sięgali po książkę mówioną (audiobook) – 90%, następnie książkę brajlowską – 60%, dalej e-book – 40%, ponieważ od pewnego czasu istnieje możliwość odsłuchiwania e-booków²⁷. Najmniej badanych niewidomych korzystało jednocześnie z audiobooka i książki brajlowskiej (20%). Książka z powiększoną czcionką i zwykłą oraz jednoczesne używanie audiobooków i e-booków, audiobooków i książek z powiększoną czcionką i zwykłą nie miały żadnego znaczenia dla niewidomych.

Z analizy danych na ryc. 8 wynika również, iż badani słabowidzący najczęściej korzystali z książki ze zwykłą czcionką (czarnodruk) – 51%. Nie stornili również od audiobooków i książek z powiększoną czcionką – po 34%. 17% przyznało, że czyta e-booki, 16% jednocześnie używa audiobooka i książki ze zwykłą czcionką, 12% audiobooka i książki z powiększoną czcionką oraz 10% audiobooka i e-booka. Książka brajlowska oraz jednoczesne używanie audiobooka i książki brajlowskiej nie miała żadnego znaczenia dla słabowidzących.

2.5.5. Pobieranie książek z internetu

Rozwój internetu spowodował konieczność dostosowania jego usług także dla osób z dysfunkcją wzroku. Niewidomi stali się równoprawnymi użytkownikami sieci internetowej – jak osoby widzące – np. dzięki syntezie mowy, monitorom brajlowskim, rozwiązaniom programowym, aplikacjom na urządzenia iPhone, Android i Windows Phone itd. W tej części badań chciano dowiedzieć się, czy badani pobierają książki z internetu.



Ryc. 9. Badani pobierający książki z internetu – porównanie niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

²⁷ Klukowski B., *E-booki w kraju i na świecie. Poradnik*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2012, s. 19.

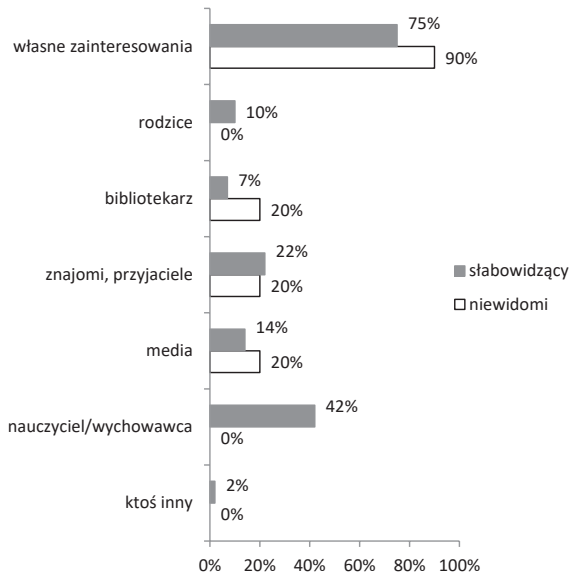
Jak wynika z analizy ryc. 9, wśród słabowidzących mniej niż połowa, bo 41%, wykorzystuje internet do zdobycia książek. Natomiast prawie 60% słabowidzących nie pobiera książek z internetu.

Natomiast wśród niewidomych 70% badanych pobiera książki z internetu. Badani wymieniali przede wszystkim Centralną Bibliotekę Polskiego Związku Niewidomych, której 60-letnią działalność w zakresie gromadzenia, udostępniania i adaptacji księgozbioru dla potrzeb czytelników z dysfunkcją wzroku i innych osób niepełnosprawnych, niemogących czytać zwykłego druku w 2013 r. przejął Dział Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Biblioteka wypożycza swoje zbiory, m.in. elektronicznie, w autoryzowanym dostępie zdalnym do cyfrowych zasobów serwisu wypożyczeń on-line. Z serwisu tego mogą korzystać wyłącznie czytelnicy uprzednio zapisani do Działu Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego oraz posiadający aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (lub grupie inwalidzkiej) ze względu na uszkodzenie wzroku²⁸.

2.5.6. Wpływ na wybór książek

Następnie chciano uzyskać odpowiedź na pytanie: Kto lub co ma wpływ na tytuły/tematykę książek, które czyta młodzież niewidoma i słabowidząca? Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi.

28 *Dział Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego*, [online], <http://dzdn.pl/>, [dostęp: 3.01.2018].



Ryc. 10. Wpływ na wybór lektur – porównanie grup niewidomych (10) i słabowidzących (59) (% badanych)

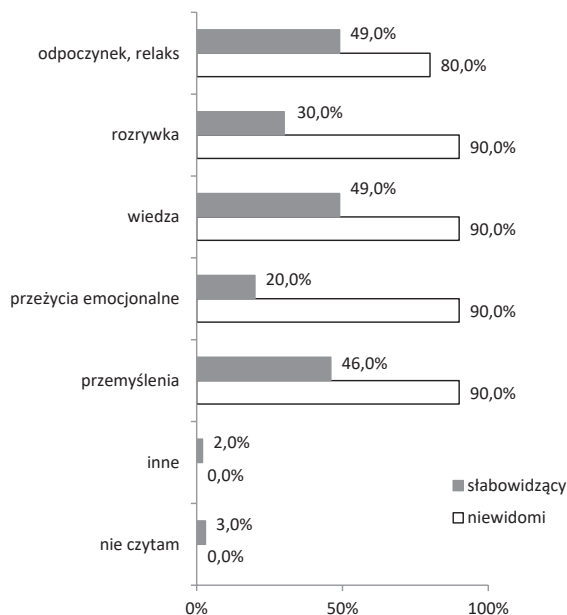
Rycina 10 ukazuje, że zdecydowana większość badanych tak niewidomych, jak słabowidzących twierdziła, że przy wyborze lektury kieruje się przede wszystkim własnymi zainteresowaniami, upodobaniami (odpowiednio 90% i 75%). Może to świadczyć o wyrobionych gustach czytelniczych, o samodzielności w podejmowaniu decyzji. Wielu badanych słabowidzących ceniło podpowiedzi nauczycieli/wychowawców (42%). Dla niewidomych nie miało to znaczenia. Natomiast pewna część z nich ceniła rady bibliotekarza (20%).

Prawie w równym stopniu badani niewidomi, jak słabowidzący słuchali rad znajomych, przyjaciół (odpowiednio 20% i 22%). Jest to zrozumiałe, gdyż młodzież przywiązuje dużą wagę do kontaktów z rówieśnikami. Wpływ związków rówieśniczych na poszczególne jednostki bywa różny, zwykle tworzy się poczucie wspólnoty. Młodzi ludzie zachowują się podobnie, mówią młodzieżowym językiem (żargonem), ubierają i czeszą się podobnie, czytają te same książki, słuchają podobnej muzyki²⁹. Rodzice w opinii badanych słabowidzących nie mieli znaczącego wpływu na wybory czytelnicze (10%), natomiast jeśli chodzi o niewidomych, to dla nich rodzice nie mieli żadnego znaczenia (0%). Jeśli chodzi o media, to 20% niewidomych i 14% słabowidzących ufało rekomendacjom płynącym ze środków masowej komunikacji.

29 Obuchowska I., *Adolescencja...*

2.5.7. Motywy sięgania po książkę

Chciano się również dowiedzieć, co dają badanym książki, jakie są motywy czytania. Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi (ryc. 11).



Ryc. 11. Motywy sięgania po książkę – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

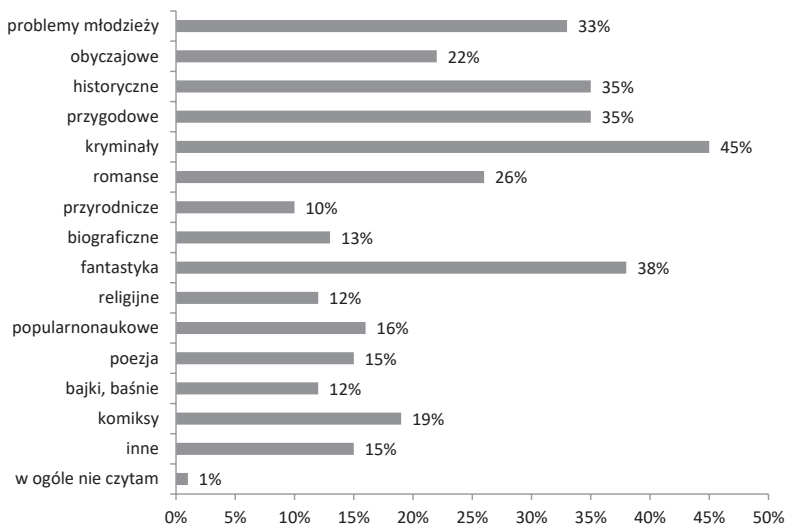
Większość badanych niewidomych sięga po książkę dla wiedzy, ale jednocześnie młodzież zadeklarowała, że czyni to dla rozrywki, przeżyć emocjonalnych, przemyśleń (po 90%). 80% badanych niewidomych czyta dla relaksu, odpoczynku. Natomiast wśród respondentów słabowidzących najczęściej (49%) oddaje się lekturze po to, by zdobyć wiedzę i tyle samo zadeklarowało, że czyta dla odpoczynku. 46% przyznało, że lektura skłania ich do przemyśleń. Były wśród badanej młodzieży słabowidzącej osoby, które szukają w lekturze rozrywki (30%), przeżyć emocjonalnych (20%).

Wśród badanych słabowidzących dwie osoby (3%) zadeklarowały, że lektura nie ma dla nich żadnego znaczenia, bo nie czytają. Wynik w tej części badań nie jest spójny z analizą w punkcie 5.2. *Czas w ciągu tygodnia poświęcony na czytanie książek*, gdzie 17%, czyli 10 badanych słabowidzących zadeklarowało, że w ogóle nie czyta. Być może, badani wcześniej czytali i ich wypowiedzi

dotyczące motywów sięgania po książkę dotyczyły wcześniejszych przeżyć. Na osiem osób, które w punkcie 5.2. zadeklarowały, że w ogóle nie czytają, na pytanie o motywy czytania stwierdziły: 3 osoby czytają dla przemyśleń, 3 sięgają po wiedzę, 2 dla odpoczynku.

2.5.8. Preferencje czytelnicze

Jeśli chodzi o preferencje czytelnicze, odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi (ryc. 12). Badana młodzież z dysfunkcją wzroku przyznała, że najczęściej czyta kryminały. Literatura sensacyjno-kryminalna, przeżywając wielki boom wydawniczy, podlega wielu modom, przemianom i procesom hybrydyzacji, gdzie sensacja, thriller i powieść psychologiczno-obyczajowa przenikają się i być może ta różnorodność przyciąga czytelników.



Ryc. 12. Preferencje czytelnicze ankietowanych N=69 (% badanych)

Jedną z największych popularności wśród badanych (drugie miejsce) cieszyła się fantastyka. Wyniki niniejszych badań są zbieżne z ogólnopolskimi badaniami *Stan czytelnictwa w Polsce w roku 2016*³⁰. Wynika z nich, że autorzy literatury fantastycznej zdobywają najszersze grono czytelników wśród młodzieży w Polsce. Podobnie jak w badaniach ogólnopolskich, tak i w niniejszych ba-

30 Koryś I., Kopec J., Zasacka Z., Chymkowski R., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2017.

dani wymieniali: J.R.R. Tolkiena (*Władca Pierścieni* i *Hobbit*) i J.K. Rowling (cykl powieści o Harrym Potterze), S. Meyer (*Zmierzch*), A. Sapkowskiego (*Wiedźmin*).

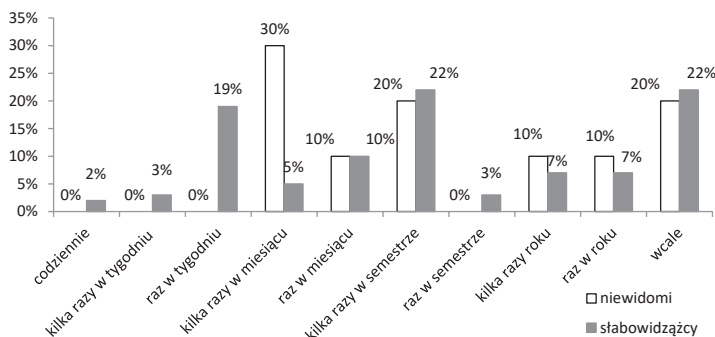
Kolejnym chętnie czytany przez badanych typem literatury są książki historyczne i przygodowe (po 35%). Na dalszych miejscach pod względem czytelniczych wyborów znalazły się: książki o problemach młodzieży (33%), romanse (26%), książki obyczajowe (22%), komiksy (19%), literatura popularnonaukowa (16%), poezja (15%), książki religijne i bajki, baśnie (po 12%).

Należy dodać, że 15% badanych zadeklarowało, że czyta książki o tematyce innej niż wymienione. Były to książki: o sporcie, o grach, lektury, dramaty, horrory, wojenne, a nawet wymieniono książki z nowego nurtu literatury postapokaliptycznej, opisującej bohaterów w braterskiej walce na śmierć i życie, to jeszcze jedna odmiana fantastyki dla młodzieży (np. *Igrzyska śmierci*).

Powyższe wyniki mogą świadczyć o tym, że dysfunkcja wzroku nie ma żadnego znaczenia, jeśli chodzi o preferencje czytelnicze. Zarówno młodzież pełnosprawna, jak młodzi ludzie z dysfunkcją wzroku czytają podobne książki. Czyli dzisiejsza młodzież to pokolenie książek fantasy.

2.5.9. Korzystanie z biblioteki szkolnej

Następnie chciano dowiedzieć się, czy badana młodzież z dysfunkcją wzroku korzysta z biblioteki szkolnej (patrz ryc. 13).



Ryc. 13. Korzystanie z biblioteki szkolnej – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

Bibliotekarze pracujący w Ośrodku stwierdzili, że ich uczniowie nie tylko przychodzą do biblioteki wypożyczyć książkę, ale także w celu uczestnictwa w organizowanych dla uczniów imprezach bibliotecznych – konkursach literackich i czytelniczych, wystawach, spotkaniach z artystami.

Spośród badanych niewidomych najczęściej, bo 30%, korzystało z biblioteki szkolnej kilka razy w miesiącu, kilka razy w semestrze – 20%. Natomiast 10% zadeklarowało odpowiedzi: raz w miesiącu, kilka razy w roku, raz w roku. Nikt z niewidomych nie chodzi do biblioteki codziennie, kilka razy w tygodniu lub raz w tygodniu.

Z kolei najczęściej badanych słabowidzących korzysta z biblioteki szkolnej kilka razy w semestrze (22%), raz w tygodniu przyznało 19%, dalej raz w miesiącu 10%. Kilka razy w roku i raz w roku przychodzi do biblioteki 7% słabowidzących. Najmniej, bo 3% słabowidzących, odwiedza bibliotekę szkolną raz w tygodniu i raz w semestrze, a 2% przyznało, że codziennie.

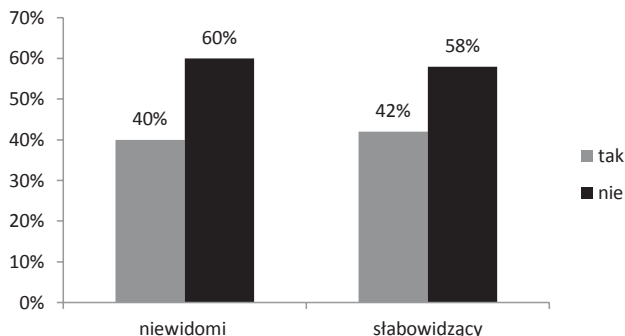
Aż 22% słabowidzących i 20% niewidomych stwierdziło, że w ogóle nie korzystają z biblioteki szkolnej.

Taki wynik może świadczyć o tym, że być może uczniowie mają w domach własne biblioteczki bądź korzystają z innych bibliotek.

Ponadto faktem jest, że nie trzeba dziś chodzić do biblioteki, aby pracować z mapą, encyklopedią, słownikiem językowym, prasą itp., skoro można za pomocą komputera czy urządzenia mobilnego skorzystać z internetu, gdzie mamy dostęp do wielu informacji. Poza tym wraz z upowszechnieniem się internetu zmieniły się potrzeby uczniów, np. pomoc bibliotekarza i księgozbioru podręcznego w opracowaniu tematów i przygotowaniu referatów szkolnych, udostępnianie czasopism.

2.5.10. Korzystanie z innej biblioteki niż szkolna

Zapytano również badanych, czy korzystają z innej biblioteki poza szkolną. Odpowiedzi badanych obrazuje ryc. 14.



Ryc. 14. Korzystanie z innej biblioteki niż szkolna – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

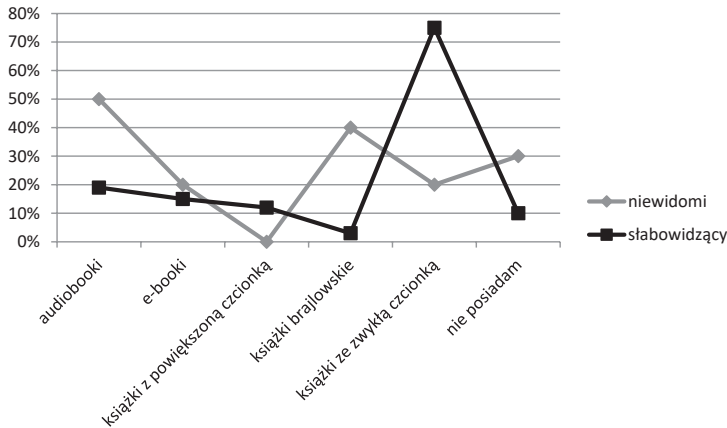
Większość respondentów nie należy do żadnej innej biblioteki, jak szkolna (odpowiednio: niewidomi 60%, słabowidzący 58%). Można to tłumaczyć w ten sposób, że osoby z dysfunkcją wzroku potrzebują specyficznych form publikacji (patrz podrozdział 5.4. *Preferowane postaci książki przez młodzież niewidomą i słabowidzącą*) i tylko specjalistyczna biblioteka jest w stanie im je zapewnić.

Prawie tyle samo niewidomych, co słabowidzących, korzysta z innej biblioteki niż szkolna (odpowiednio 40% i 42%). W gronie badanych niewidzących 30% zadeklarowało, że korzysta z Biblioteki Głównej Polskiego Związku Niewidomych (pisano o niej w podrozdziale 5.5. *Pobieranie książek z internetu*). Poza tym, że biblioteka ta daje jej użytkownikom możliwość wypożyczeń on-line zbiorów elektronicznych, również wysyła swoje zasoby biblioteczne pocztą. Usługa ta dla osób niewidomych i słabowidzących ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności jest bezpłatna. Biblioteka gromadzi i udostępnia następujące zbiory:

- 1) książki, nuty oraz czasopisma, bieżące i archiwalne drukowane systemem Braille'a;
- 2) książki nagrane na kasetach magnetofonowych;
- 3) książki nagrane na płytach (CD-Audio i MP3);
- 4) płyty z nagraniami muzycznymi;
- 5) książki w formacie Czytak i standardzie DAISY;
- 6) książki w plikach tekstowych;
- 7) książki syntetyczne MP3;
- 8) książki i czasopisma tyflogiczne – dotyczące osób mających problemy ze wzrokiem, dostępne w zwykłym druku.

2.5.11. Własne zbiory

Większość badanych zadeklarowało, że posiada własne księgozbiory (patrz ryc. 15). W tej części badań odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi.



Ryc. 15. Własne zbiory – porównanie grup niewidomych (N=10) i słabowidzących (N=59) (% badanych)

Badani niewidomi przyznali, że w swych prywatnych zbiorach mają więcej audiobooków (50%), niż książek brajlowskich (40%). Ponadto ta grupa badanych stwierdziła, że posiada e-booki (20%). Tyle samo przyznało, że ma książki ze zwykłą czcionką (czarnodruk). Aż 30% nie posiada w ogóle książek.

Z kolei słabowidzący przyznali, że w swoich zbiorach posiadają najwięcej książek ze zwykłą czcionką (czarnodruki) – 75%, dalej 19% audiobooki, 15% e-booki, 12% książki z powiększoną czcionką, tylko 3% przyznało, że posiada książki brajlowskie. 10% nie ma książek w żadnej postaci.

Zakończenie

Przedstawione materiały empiryczne i ich analiza pozwalają stwierdzić, że lektura książek (drukowanych, brajlowskich, cyfrowych lub mówionych) stanowi w badanym środowisku (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabowidzącej i Niewidomej im. Louisa Braille'a w Bydgoszczy) jedną z najczęstszych form spędzania wolnego czasu, bo preferuje ją aż 77% uczniów z dysfunkcją wzroku. Ponadto zdecydowana większość badanych w czasie wolnym słucha muzyki (90%), spotyka się ze znajomymi (81%), korzysta z komputera, internetu (81%), przebywa z rodziną (77%), spędza czas przed telewizorem (64%). Nieco inaczej przedstawiają się wyniki badań, gdy weźmiemy pod uwagę stopień uszkodzenia wzroku i podzielimy badanych na niewidomych i słabowidzących. Wówczas okazuje się, że ankietowani niewidomi w wolnym czasie częściej oddają się lekturze (100%) niż słabowidzący (73%).

Zaobserwowano również, że niewidomi w odpowiednich przedziałach czasowych częściej sięgają po książkę, jak słabowidzący (odpowiednio: 2-5 godz. w tygodniu 40% i 29%; 11-20 godz. w tygodniu 30% i 2%). Tylko w przedziale do 1 godz. większy procent zadeklarowali słabowidzący, bo 44%, a niewidomi 30%. Niepokojący jest fakt, że aż 17% słabowidzących przyznało, iż w ogóle nie czyta w czasie wolnym.

Badania przedstawione w ramach tego opracowania ukazały również, że wszyscy uczniowie niewidomi znają alfabet Braille'a (zdecydowanie tak 90%, raczej tak 10%). Dowodzi to, iż współcześnie w kształceniu dzieci niewidomych przywiązuje się wielką wagę do nauczania posługiwania się systemem Braille'a. Natomiast wśród badanych słabowidzących tylko 10% zna pismo punktowe (5,1% zdecydowanie tak i 5,1% raczej tak). Aż 60% badanych słabowidzących w ogóle nie posługuje się pismem Braille'a (zdecydowanie nie 59,3%). Jest to niepokojące, gdyż być może są wśród nich osoby, które tracą wzrok i wychodzą z założenia, że mają jeszcze czas na naukę brajla. Jednak, aby być biegłym w piśmie punktowym, najlepiej uczyć się go od dziecka.

Spośród preferowanych postaci książki niewidomi najczęściej wybierali książkę mówioną (90%). Dopiero na drugim miejscu znalazła się książka brajlowska (60%), dalej e-book (40%). Natomiast badani słabowidzący najczęściej korzystali z książki ze zwykłą czcionką (czarnodruk) – 51%. Ale trzeba przyznać, że nie stronili od audiobooków i książek z powiększoną czcionką – po 34%. 17% przyznało, że czyta e-booki.

Na podstawie wyników badań można wysnuć twierdzenie, że książka cyfrowa cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród młodzieży z dysfunkcją wzroku. Łatwo ją pozyskiwać i przekazywać (internet, skanowanie), gromadzić i przenosić (np. CD, DVD, karty pamięci itp.), powielać i nawigować wewnątrz tekstu. Potwierdza tę tezę fakt, że 70% badanych niewidzących i 41% słabowidzących pobiera książki z internetu.

Zdecydowana większość badanych, tak niewidomych, jak i słabowidzących, twierdziła, że przy wyborze lektury kieruje się przede wszystkim własnymi zainteresowaniami, upodobaniami (odpowiednio 90% i 75%). Może to świadczyć o samodzielności w podejmowaniu decyzji, o wyrobionych gustach czytelniczych.

Ważnym motywem sięgania po książki jest wiedza, jaką wynoszą z nich badani (słabowidzący 90%, niewidomi 49%), ale również jako ciekawy sposób na spędzanie wolnego czasu (o czym mówiono wcześniej). Książka zapewnia osobom z dysfunkcją wzroku relaks i odpoczynek, dostarcza rozrywki i przeżyć emocjonalnych, skłania do przemyśleń.

Jeśli chodzi o preferencje czytelnicze, to badani najczęściej sięgali po kryminały (45%) i literaturę fantastyczną (38%). Powyższe wyniki i badania ogólnopolskie mogą świadczyć o tym, że dysfunkcja wzroku nie ma żadnego znaczenia, jeśli chodzi o preferencje czytelnicze. Młodzież pełnosprawna, tak samo jak młodzi ludzie z dysfunkcją wzroku, czyta podobne książki. Czyli dzisiejsza młodzież to pokolenie książek fantasy i literatury kryminalnej.

Specyficzny system biblioteczny (biblioteka brajlowska i biblioteka czarnodrukowa), jaki funkcjonuje w szkole, w której przeprowadzono badania, pełni szczególną rolę wśród uczniów z dysfunkcją wzroku. Biblioteki te gromadzą publikacje przystosowane do możliwości odbioru osób z niepełnosprawnością wzrokową. Stąd tylko 40% niewidomych i 42% słabowidzących korzysta z innej biblioteki niż szkolna. Niewidomi przyznawali, że najczęściej korzystają z Biblioteki Głównej Polskiego Związku Niewidomych. Badani również deklarowali, że posiadają własne zbiory. Co ciekawe, spośród zbiorów domowych niewidomi posiadają więcej audiobooków (50%), niż książek brajlowskich (40%). Ponadto ta grupa badanych stwierdziła, że także posiada e-booki (20%). Stąd można wysnuć wniosek, że zmienia się preferowana postać książki wśród młodzieży niewidomej. Z kolei aż 75% słabowidzących posiada w swoich zbiorach książki ze zwykłą czcionką (czarnodruk). Pozwala to wnioskować, że wśród badanych słabowidzących jest duży odsetek młodzieży, która radzi sobie z czarnodrukiem, ale są i tacy, którzy korzystają z innych postaci książki (19% audiobooki, 15% e-booki, 12% książki z powiększoną czcionką, 3% przyznało, że posiada książki brajlowskie).

Wnioski końcowe

Na podstawie analizy literatury i badań własnych można wysnuć wnioski:

- 1) Osoby z dysfunkcją wzroku są osobami niepełnosprawnymi czytelniczo tylko w sferze percepcji. Rozwój elektroniki, tyfloinformatyki i internetu spowodował, że osoby te stały się pełnoprawnymi uczestnikami w kulturze słowa pisanego.
- 2) Dysfunkcja wzroku nie ma żadnego znaczenia, jeśli chodzi o preferencje czytelnicze. Tak samo młodzi ludzie z dysfunkcją wzroku, jak młodzież pełnosprawna, czytają podobne książki. Czyli dzisiejsza młodzież to pokolenie książek fantasy.
- 3) Prawdopodobnie w przyszłości podstawową formą książki dla osób z niepełnosprawnością wzroku będzie książka cyfrowa, która charakteryzuje się łatwością gromadzenia i przechowywania (np. CD, DVD,

- karty pamięci), łatwością powielania, pozyskiwania i przekazywania (skanowanie, internet).
- 4) Zauważa się wzrost zainteresowania osób z dysfunkcją wzroku książką mówioną. Dla osób tych audiobooki są jedną z niewielu możliwości obcowania z literaturą.
 - 5) Dynamiczny rozwój technologii informacyjnej, tyfloinformatyki i internetu prawdopodobnie spowoduje ograniczenie wydawania książek brajlowskich, które będą przypuszczalnie wykorzystywane przez osoby niewidome w nauce pisma Braille`a, gdyż jest ono przydatne w wielu sytuacjach życiowych tych osób, np. pismo to będzie wykorzystywane do czytania książek elektronicznych przy użyciu komputera (jak i urządzeń mobilnych), do których będzie można podłączyć monitory i drukarki brajlowskie.
 - 6) Słuchowa metoda pobierania przez osoby z dysfunkcją wzroku informacji ze słowa pisanego może stać się przyczyną wtórnego analfabetyzmu.

Bibliografia

1. BIRCH A., MALIM T., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości*, Wyd. 4, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
2. *Compact 5 HD* [W:] Altix, [online], <http://sklep.altix.pl/pl/compact-5-hd-lupa-elektroniczna>, [dostęp: 15.04.2016].
3. CZAPIŃSKI G., GRUSZKA Z. (oprac.), TADEUSIEWICZ H. (współpr.), *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2011.
4. CZERWIŃSKA M., *Niewidomy* [W:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2003, s. 685-693.
5. CZERWIŃSKA M., *Nowoczesne formy dostępu osób niewidzących do słowa pisanego* [W:] M. Fedorowicz, T. Kruszewski (red.), *Biblioterapia – z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*, Toruń, Wydawnictwo UMK, 2005.
6. CZERWIŃSKA M., *Pismo i książka w systemie L. Braille`a w Polsce. Historia i funkcje rewalidacyjne*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 1999.

7. CZERWIŃSKA M., DEDERKO T. (red.), *Niewidomi w świecie książek i bibliotek*, Kielce, Oficyna Wydawnicza Ston 2, 2008.
8. *Dział Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego*, [online], <http://dzdn.pl/>, [dostęp: 3.01.2018].
9. GALAS B., *Młodzież* [W:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3. Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2004, s. 327-336.
10. GORAJEWSKA D., PAPLIŃSKA M., *Niewidomy czytelnik – fakty i mity związane z dostępem do tekstu pisanego* [W:] M. Fedorowicz, T. Kruszewski (red.), *Biblioterapia. Z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. T. 2, Toruń, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 67-83.
11. KLUKOWSKI B., *Audiobooki w kraju i na świecie*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2013.
12. KLUKOWSKI B., *E-booki w kraju i na świecie*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2012.
13. KORYŚ I., KOPEĆ J., ZASACKA Z., CHYMKOWSKI R., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2017.
14. KUCZYŃSKA-KWAPISZ J., KWAPISZ J., *Rehabilitacja osób niewidomych i słabowidzących. Przewodnik metodyczny*, Warszawa, „Interart”, 1996, s. 127.
15. *Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. L. Braille’a w Bydgoszczy*, [online], 2015- , <http://www.braille.bydgoszcz.pl>, [dostęp: 3.01.2018].
16. OBUCHOWSKA I., *Adolescencja* [W:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*. T. 2, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 163-201.
17. *Optelec ClearReader+* [W:] Optelec. Life is worth enjoying, [online], <https://us.optelec.com/products/crbaus-optelec-clearreader.html>, [dostęp: 15.04.2016].

18. PACZUSKI P., *Poradnik kupującego: audiobooki*, „Komputer Świat”, [online], 2009-06-25, <http://www.komputerswiat.pl/poradniki/poradnik-kupujacego/internet/audiobooki/2008/10/poradnik-kupujacego-audio-booki.aspx>, [dostęp: 3.01.2018].
19. *Plextalk Linio Pocket* [W:] Impuls, [online], <http://www.phuimpuls.pl/?136,plextalk-linio-pocket>, [dostęp: 15.04.2016].
20. SKIBA P., *Niewidomy, ociemniały, słabowidzący, tracący wzrok. Definicje, różnice* [W:] Polski Związek Niewidomych, [online], 2015-09-29, <http://pzn.org.pl/niewidomy-ociemniały-słabowidzący-tracący-wzrok-definicje-roznice/>, [dostęp: 3.01.2018].
21. SOWIŃSKA B., *Biblioteka uczelniana przyjazna niepełnosprawnym studentom – raport z badań*, „Zeszyty Naukowe WSG. Turystyka i Rekreacja”, 2015. T. 24, s. 109-132.

Jacek Lindner

Wyższa Szkoła Gospodarki

Od glinianej tabliczki do pendrive'a. Kulturotwórcza rola książki i biblioteki

From a clay tablet to a flash drive. Culture-forming role of books and libraries

Streszczenie

Trudno przecenić znaczenie bibliotek w rozwoju kultury światowej. Niezależnie od epoki i kontynentu odgrywały one rolę kulturo- i „wiedztwórczą”. Od końca XX w. gromadzą już nie tylko papirusy, tabliczki czy książki, ale również dzieła ludzkiego umysłu na nośnikach cyfrowych. Wielu obserwatorów uznało to za zmierzch klasycznej biblioteki. A czy to nie jest tylko kolejny etap rozwoju?

Słowa kluczowe: historia książki, historia bibliotek.

Summary

It is difficult to overestimate the significance of libraries in the development of world culture. Irrespective of era and continent, libraries served a culture- and knowledge-forming role. From the end of 20th c., they have started to gather not only papyrus, tablets or books, but also works of human mind recorded on digital media. Many observers deemed it as the twilight of a conventional library. But isn't it just another phase of development?

Keywords: history of a book, history of libraries.

My, ludzie z XXI w., nigdy już nie będziemy przeżywać takiego wzruszenia na widok zgromadzonych książek, jakie przeżywali nasi przodkowie, dla których pojedyncza książka była prawie całym wszechświatem, a obszerność tych zbiorów pozwalała pominąć słowo „prawie”.

Starożytność

W powieści fińskiego pisarza Mikiego Waltariego *Egipcjanin Sinuhe* jest taka scena, kiedy tytułowy bohater trafia do biblioteki jednego z dawnych bliskowschodnich władców. Jest zafascynowany zgromadzoną tam wiedzą, stara się tak poruszać, aby nie zniszczyć żadnej z glinianych tabliczek. Wie jednocześnie, że dostąpił zaszczytu; ów władca dopuścił go do tajemnicy, gdyż od zarania naszej cywilizacji zanotowana wiedza miała taki powab. Księgi miały wieszczyc przyszłość świata, znać losy ludzi. Stąd liczne późniejsze dzieła na ten temat.

Wiele wieków później Biblioteka Aleksandryjska stała się centrum naukowo-kulturalnym ówczesnego świata. Tradycja głosi, że twórca biblioteki – Ptolemeusz II, który uczynił to na początku III w. p.n.e., marzył o tym, aby jego dzieło było placówką otwartą, dostępną dla wszystkich. Nie współbrzmiało to jednak z zasadami epoki. Dlatego utworzono dwie placówki. Brucheion, czyli główna część biblioteki, była dostępna tylko dla najważniejszych uczonych tamtej epoki. Natomiast dla plebsu było Serapeum. Dzisiaj jednak trudno wiarygodnie stwierdzić, czym różniły się katalogi obu części oraz według jakich zasad klasyfikowano dany papirus do konkretnego zbioru.

Spalenie jej w 47 r. p.n.e. było nie tylko utratą ok. 400 tys. zewidencjonowanych rękopisów, ale oznaczało również zaprzepaszczenie znacznej części wiedzy, jaką dysponował ówczesny mieszkaniec łądów wokół Morza Śródziemnego. Wiedza ta nigdy już nie została odtworzona. Rosła natomiast legenda tej skarbnicy mądrości. Jak zawsze bywa w takich przypadkach, prawda szybko połączyła się z fantazją i – według istic apokryficznych opowieści – właśnie tam miały się znajdować dokumenty pochodzące z legendarnej Atlantydy.

Biblioteka Aleksandryjska istniała mniej więcej trzysta lat, korzystało z niej niewielkie grono osób, bo musimy uwzględnić powszechny wówczas analfabetyzm. Pamięć o niej przetrwała tysiące lat. To musi dowodzić potęgi miejsc, gdzie gromadzi się wiedzę i poezję.

Nowożytność

W ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat powoli zmieniało się podejście przeciętnego odbiorcy do książki i bibliotek. W cudownej miniaturze Janusza Korczaka *Sława* zbiorowym bohaterem jest grupka warszawskich dzieci, które lepszy świat znajdują właśnie w książkach, one są inspiratorami ich marzeń i pomagają w próbach ich realizacji. Dwaj główni bohaterowie, Władek i Olek, są najwierniejszymi czytelnikami biblioteki dla ubogich. Pożyczają je nie tylko dla siebie, ale i dla swych rodzin. A potem: „Tego wieczora wszyscy w domu czytali:

i mama, i tata, i Władek; a Mania pokazywała Wacusiowi i Pchełce obrazki. [...] I wieczór prędej przeszedł niż wszystkie poprzednie¹.

Prawdziwa miłość do książek snuła się po świecie chyba zawsze. Średniowiecze z benedyktynami cierpliwie kopiującymi dzieła, klasztorne biblioteki. Wszystko to było siewem kultury. Owszem – szczególnie na ziemiach polskich – dominowały księgi religijne, ale nikt rozsądnie myślący nie podważy cywilizacyjnego wkładu wspomnianych już bernardynów czy cystersów.

Po wynalezieniu ruchomej czcionki przez Gutenberga oraz po wejściu języków narodowych do powszechnego użytku elit popularność książek rośnie skokowo. Późniejsza o pół wieku reformacja nie miałaby najmniejszych szans na zwycięstwo, gdyby nie Biblia drukowana w ojczystych językach. Po raz pierwszy w dziejach chrześcijaństwa Smith, Schmidt czy Dubois mogli korzystać ze swojej Księgi w życiu codziennym i czytać ją ze zrozumieniem. Przyczyniło się to do znacznie lepszej znajomości Biblii niż w społeczeństwach centralnej i wschodniej Europy.

Jeszcze kilka wieków temu podarowanie komuś swego księgozbioru było wielkim wyróżnieniem przez darczyńcę. W połowie XVII w. przybył do Gdańska tajemniczy gość – Zachariasz Zappio. To dzięki niemu powstała biblioteka przy kościele św. Jana. Książnica przez wieki rosła w siłę. Niestety, ostatnie działania wojenne znacznie uszczupliły jej najcenniejsze zbiory. Mimo to stały się zalążkiem Biblioteki Miejskiej. Wdzięczni gdańszczanie poświęcili ofiarodawcy aż dwie nazwy miejsc publicznych, co jest w tym mieście sporą rzadkością².

Rozwój piśmiennictwa, który datuje się na Starym Kontynencie od XV do XVI w., wzrost liczby osób, które posiadały umiejętność czytania i pisanie, stopniowe taniecie książek związane z postępem technicznym – wszystko to oznaczało, że książki stały się silnym kreatorem rzeczywistości. Literatura popłynęła szeroką strugą. Zaczęła szybciej krążyć, docierać do nowych odbiorców, prezentować nowe treści. Wiek XVIII dał światu nie tylko encyklopedię, ale również literaturę piękną o innym charakterze niż to miało miejsce wcześniej. Znacznie donośniejszą.

Zbójcekie książki zapoczątkowały rewolucję romantyczną, z jej mesjanistycznym zakończeniem nad Wisłą. Termin wymyślił Adam Mickiewicz i zastosował go w IV części *Dziadów*. Wieszczy uważał bowiem, że lektura np. *Cierpień młodego Wertera* Goethego, *Zbójców* Schillera, *Don Juana* Byrona czy *Niebezpiecznych związków* Choderlosa de Laclos zmieniała jego sposób postrzegania świata i doprowadziła do intensyfikacji roli uczuć. Odegnała spokój i zadowolenie, zwiększyła jego ból odczuwania świata.

1 Korczak J., *Sława*, Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1958, s. 34.

2 Dotyczy to Jana Pawła II, którego imię nosi aleja, a także park i szkoła oraz ks. Zator-Przytockiego, któremu poświęcone są ulica i plac przed bazyliką Mariacką.

W zależności od sytuacji polityczno-społecznej literatura ma różną rolę i rangę. W polskim przypadku literatura bywała też substytutem rzeczywistości i niepodległości. Czymże bowiem innym jest popularność *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. Trzy powieści pisane „dla pokrzepienia serc” przedstawiały wyidealizowaną wersję historii Polski, kiedy to ona jest jedyną ofiarą agresji, nigdy agresorem, kiedy broni uniwersalnych wartości, chroni religię przed bezbożnikami. Od ich powstania minie niedługo półtora wieku, a *Trylogia* wciąż buduje świadomość historyczną sporej części Polaków. Pierwszym potwierdzeniem żywotności były czasy II wojny światowej, kiedy to znaczna część konspiratorów przybierała sienkiewiczowskie pseudonimy. O ich aktualności świadczy fakt, iż filmy Jerzego Hoffmana nakręcone na podstawie *Ogniem i mieczem*, *Potopu* i *Pana Wołodyjowskiego* należą do najchętniej oglądanych polskich produkcji, a widownia nie należała i nie należy do tzw. widowni zorganizowanych, czyli przymusowego pójścia do kina przez uczniów bądź żołnierzy.

O wpływie książek na psychikę odbiorcy już wspomniano w przypadku „książek zbójceckich”. Są również przypadki, kiedy ktoś tak zafascynował się dziełem, że zapomniał o tym, co jest wokół. W polskiej kulturze najlepiej znany jest przypadek przymusowego emigranta Skawińskiego z noweli Sienkiewicza *Latarnik*, który utratą pracy przypłacił lekturę narodowego eposu. Ta bowiem tak go pochłonęła, że zapomniał zapalić światło.

Uwielbienie, a nawet kult książki, byłyby niemożliwe bez jednoczesnego kultu autorów. Co prawda apogeum tego zjawiska wydaje się już być daleko za znaczną częścią ludzkości, ale dawniej odegrał znaczącą rolę, szczególnie istotną w Polsce. Nie ma chyba drugiego kraju, w którym poeci dzielą się na poetów *sensu stricto* i na poetów-wieszczów. Zmieniono trochę znaczenie tego magicznego słowa, bo w polskim wydaniu oznacza ono przywódcę, człowieka wskazującego drogę. O to zaszczytne miano mogą być spokojni: Mickiewicz, Słowacki i Krasiński, ale o miano czwartego wieszczu rywalizują Norwid z Wyspiańskim.

Ich dzieła są ciągle na nowo odczytywane i niektóre spektakle teatralne: *Dziadów*, *Kordiana*, *Nieboskiej komedii* czy *Wesela* są bardzo często traktowane jako komentarz do aktualnych wydarzeń. Jednocześnie w księgarniach leżą na półkach wydania tych dzieł z komentarzami ułatwiającymi zrozumienie lub bez. Jednak leżą. Powodzeniem wśród uczniów cieszą się natomiast wszelkiego rodzaju streszczenia.

Przez wiele dziesiątków lat moralną busolą wielu Polaków był, zapomniany już dzisiaj trochę, Stefan Żeromski. To jego powieści: *Ludzie bezdomni* oraz *Przedwiośnie* wprowadziły do polszczyzny kilka terminów oraz kilka wzo-

rów zachowania się. W okresie Polski Ludowej popularny był ruch „Siłaczek i Judymów”, promujący iście pozytywistyczną pracę u podstaw w postaci działalności zawodowej i społecznej w małych miejscowościach. Do dzisiaj zachowało popularność określenie „szklane domy” jako polska wersja Arkadii.

Skoro już jesteśmy przy autorach, to warto skrupulatnie rozliczyć ich z rzeczywiście odegranej roli: czy faktycznie byli przywódcami narodów, czy tylko twórcami masowej wyobraźni. I czym się różnili od innych artystów.

Na pewno głównymi architektami polskiej wyobraźni narodowej są Sienkiewicz pospołu z Matejką. Fakt historyczny, który nie został choćby przez jednego z nich upamiętniony, nie istnieje dla przeciętnego obywatela RP. Co więcej, oceniamy wiele wydarzeń historycznych, posługując się wymową albo książki, albo obrazu.

Puryści historyczni nie mogą się pogodzić z faktem, iż rzeczywisty przebieg obrony Jasnej Góry był skrajnie inny od tego przedstawionego w *Potopie*³. Świadczą o tym liczne dokumenty przechowywane w polskich i szwedzkich archiwach. Jednak sugestywność opisu pierwszego polskiego laureata Nobla w literaturze zwycięża fakty.

Powstawanie narodu było i jest skomplikowanym procesem, nigdy i nikt nie ustali, kiedy dokładnie powstał konkretny naród. Jednego jednak można być pewnym: dużą rolę odegrały w tym samookreśleniu się księgi. Szczególnie wiele w tym zakresie działo się w wieku XIX, kiedy w wielu miejscach świata albo powstawały, albo odkrywano po wiekach zapomnienia eposy narodowe. W Armenii objawił się *Dawid z Sasunu*, w Etiopii – *Kebrā nagast*, w Finlandii – *Kalevala*, we Francji – *Pieśń o Rolandzie*, w Grecji – *Iliada* i *Odyseja*, w Gruzji – *Rycerz w tygrysiej skórce*, w Indiach – *Mahabharata* i *Ramajana*, w Niemczech – *Pieśń o Nibelungach*, w Polsce – *Pan Tadeusz*, w Rosji – *Słowo o wyprawie Igora*, a we Włoszech – *Eneida*.

Były one różne, ale kilka cech miały wspólnych: cofały się do „arkadyjskich” czasów wielkiej szczęśliwości, pokazywały wspaniałość albo całej grupy, albo najlepszego jej przedstawiciela, zachęcały do naśladowania. Zdobywały też popularność w społeczeństwach o różnym statusie. Niemcy⁴ czy Rosja były mocarstwami, które okupowały m.in. Armenię, Finlandię czy Polskę. Nie można z całą pewnością stwierdzić, iż eposy lub inne książki przyczyniły się do powstania narodu bądź odzyskania niepodległości przez inny, ale uprawdopodobnione jest, iż owe dzieła przyspieszyły konsolidację grupy wokół pewnych wartości.

3 Zresztą najazd Szwedów też określamy po sienkiewiczowsku.

4 *Pieśń o Nibelungach* powstała i odzyskała popularność przed zjednoczeniem, ale jedno z państw niemieckich było już potęgą – Prusy. Tekst był znany i szanowany na całym obszarze języka niemieckiego.

Popularność książek i ich roli w pobudzaniu społecznej aktywności wykorzystali niecierpliwie twórcy największych XX-wiecznych totalitaryzmów. To z *Krótką historią WKP (b)* stalinowcy szli krwawo zwalczać kułaków i innych imperialistów. Z prawie obowiązkowymi dla obywateli III Rzeszy egzemplarzami *Mein Kampf* Niemcy mordowali miliony. To *Czerwona książeczka* pchnęła setki milionów Chińczyków do bezkrytycznego wykonywania rozkazów Mao Zedonga, a *Zielona książeczka* Muammara Kadafiego skłoniła wielu jego wyznawców do szalonych czynów, łącznie z zamachem nad Lockerbie.

Wszystkie te książki mają wspólną cechę: z literackiego i logicznego punktu widzenia nie nadają się do lektury po drugiej – trzeciej stronie. Rzadko się zdarza, aby kilka kolejnych zdań miało logiczne powiązania. Przeważnie sobie zaprzeczają. Mają również tę wadę, że odwołują się do najbardziej prymitywnych skojarzeń, dzięki czemu są czytelne dla większości odbiorców. Masowość zaś jest cechą wszelkich totalitaryzmów.

Jednym z zamiarów twórców Polski Ludowej było stworzenie nowego człowieka, oddanego idei marksizmu-leninizmu. Pierwszym krokiem do realizacji strategicznego celu miała być wymiana elit. Ówczesne władze zdawały sobie jednak sprawę z tego, że nowe, „słuszne” elity muszą mieć jakieś kulturowe podglebie. Aby je zapewnić, książki osiągały nakłady, których nie było ani wcześniej, ani później. Rodzima klasyka ukazywała się w nakładzie ponad 100 tys. egzemplarzy. Strona graficzna była marnej jakości, tak samo jak papier, robota introligatorska niezbyt starannie wykonana, ale uważano, że masowość nie wymaga przesadnego piękna.

Oto przykłady pierwszych z brzegu wydawnictw nienależących do PZPR. „Czytelnik” przez kilkadziesiąt lat wydawał miniaturowe tomiki wierszy, które cieszyły się dużą popularnością. Były to m.in. poezje Konopnickiej, 1960 r. – 25 265 egz., poezje Przerwy-Tetmajera, 1966 r. – 25 265 egz., poezje Słonimskiego, 1967 r. – 20 280 egz., poezje Iłłakowiczówny, 1970 r. – 20 290 egz., poezja Ważyka, 1973 r. – 10 290 egz. To samo wydawnictwo opublikowało w roku 1977 powieść afiszującego się swą opozycyjnością Tadeusza Konwickiego *Dziura w niebie* w nakładzie 30 290 egz.

Większa część tej pracy traktuje o konkretnych książkach, bo ich dzieje wydają się bardziej dramatyczne, obfitujące w większą liczbę meandrów. Warto jednak przyrzeć się bibliotekom, a szczególnie jednej z najważniejszych w polskiej kulturze – Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich. Fundatorem był Józef Maksymilian Ossoliński, który w 1817 r. rozpoczął pierwsze działania, aby dziesięć lat później możliwe było otwarcie „dla narodu polskiego” placówki we Lwowie. Zmiana granic i przejście Lwowa pod ukraińską jurysdykcję spo-

wodowało podział biblioteki. Wielkość zbiorów docenili nowi gospodarze tych ziem. Dokonali ich podziału według prostej zasady: o ile w danej pozycji była chociaż wzmianka o terenach leżących na wschód od linii Curzona – przechodziła ona na własność USRR. Reszta trafiła do nowej siedziby ZNiO we Wrocławiu. Nie była to część większościowa, ale dająca szansę na przekazanie polskiej kulturze najwartościowszych dzieł.

Na terenie zaboru pruskiego działał natomiast Tytus Działyński i mniej więcej w tym samym czasie założył bibliotekę w Kórniku. Również ona miała być ostoją polskości. I spełnia tę rolę od 1826 r. W jej zbiorach są m.in. rękopisy dwóch wieszczów – Mickiewicza i Słowackiego.

Nie można też pominąć Edwarda Raczyńskiego, który w 1822 r. był założycielem biblioteki w Poznaniu (otwartej w 1829 r.). Fundator opracował regulamin ksiąźnicy, który głosił: „dawane pierwszeństwo tym, które narodowość Wielkiego Księstwa Poznańskiego interesować mogą [...] przed książkami jedynie do zabawy służącemu i ulotnemi pismami. Z myślą o polskiej młodzieży gimnazjalnej postanowił gromadzić dzieła ogólne [...] z każdej literatury narodu”.

Współczesność

W XXI w. książka jest tylko jednym – i to wcale nie najbardziej atrakcyjnym – nosicielem wiedzy, kluczem do krainy przygody lub wzruszeń. Obok doskonałe funkcjonują radio, telewizja, Internet, płyty kompaktowe, pendrive'y. Potrafią dostarczyć znacznie większej ilości wzruszeń bądź odpowiedzi na najważniejsze pytania.

Współczesna kultura masowa posiada zdolność wychwytywania dawnych syndromów, mitów, tropów i przetwarzania ich w sensację. Pewnym paradoksem jest, że celowi temu służy dawny kult książki i towarzysząca jej aura tajemniczości. Czymże bowiem innym jest zastosowanie tych tropów do dramatycznej opowieści w *Imieniu róży*, *Kodzie Leonarda da Vinci* czy *Dziewiętych wrotach*, że posłużymy się przykładami, które zrobiły największą karierę, dawnego, prawie starożytnego przekonania, iż opasłe księgi zawierają zapisy nie tylko tego, co już było, ale informują również o tym, co będzie.

Co prawda, w tym cyklu powieściowym jest mało realizmu, ale mądrości zawarte w dawnych księgach odgrywają równie ważną rolę. Chodzi o dzieło życia Isaaca Asimova, czyli dziesięć powieści traktujących o Fundacji, która dzięki tej tajemnej wiedzy ma ocalić galaktyczne imperium.

Dla każdego wielbiciela książek ważne jest to – co prawda w nieznośnie sensacyjnym tonie – aby przekazać odbiorcy swego rodzaju kult książek.

Zjawisko to wystąpiło w bardzo popularnym cyklu książek o Harrym Potterze. W ostatnich latach w Polsce była to – bodajże – jedyna seria, która skłoniła nastolatków do szukania jej po księgarniach.

Kiedy pod koniec XX w. rząd Jerzego Buzka wprowadzał reformę oświaty, a samorządy zaczęły zamykać małe, przeważnie wiejskie szkoły, lokalne społeczności czasami ostro protestowały przeciw tym decyzjom. Jednym z powodów był fakt, iż w placówkach oświatowych mieściły się biblioteki, które były dla wielu środowisk jedynym kontaktem z trochę wyższą kulturą.

Każdy obserwator życia bibliotecznego w Polsce musi pamiętać zachwyty i obawy, które towarzyszyły otwarciu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Nie chodzi nawet o zaskakującą architekturę. Od 15 grudnia 1999 r. żadna wypożyczalnia książek nie może bowiem funkcjonować tak jak dawniej. Rewolucję spowodował swobodny dostęp do książek, otwarte przestrzenie i silniejsze powiązanie tego typu placówek nie tylko z udostępnianiem druków bądź nowszych nośników treści, ale również bogata działalność wokółbiblioteczna.

W stolicy są dwa nowe gmachy z książkami – wspomniana Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Biblioteka Narodowa, która w tym kształcie funkcjonuje od 1976 r. Owszem, tam też odbywają się konferencje naukowe, seminaria itp., ale daleko jej do BUW pod względem aktywności i liczby przybyszów⁵.

Zdawałoby się, że można powiedzieć: elektronika górą. Istnieją jednak ludzie, którzy chcą skłonić czytelników do powrotu do starych przyzwyczajęń. Jednym ze sposobów jest tworzenie bibliotek w miejscach, gdzie na pewno jest dużo ludzi, a które do tej pory nie kojarzyły się z czytelnictwem.

Pierwszym takim przykładem może być biblioteka otwarta w połowie obecnej dekady w gdańskim centrum handlowym Manhattan. Nie narzeka na brak odwiedzających. Na innych czytelników „polują” biblioteki na dworcach w Legionowie, Rumi, Sopocie czy Wrocławiu (a takich placówek jest znacznie więcej). W niektórych budynkach stacyjnych całkiem nieźle funkcjonują księgarnie. Jeszcze dwa lata temu na dworcu w Częstochowie działały dwie takie placówki i w obu był spory ruch.

Z przyczyn oczywistych autor tekstu skoncentrował się na bibliotekach z szeroko rozumianego kręgu śródziemnomorskiego. Podobne tendencje kultu i gromadzenia książek w rozmaitych formach występowały i występują w innych kulturach. Kiedy podwładni Francisca Pizarra opanowali imperium Inków, odkryli ogromne zbiory kipu. Były to prawdopodobnie dokumenty finansowe, zapisywane pismem węzłkowym, którego do tej pory nie udało się odczytać.

⁵ Nie chodzi o liczbę użytkowników czytelnicy, bo w BN nawet w dni świąteczne lub wakacyjne zawsze jest sporo pracujących.

Podobnie było z prastarymi kulturami Azji, a szczególnie chińską i japońską. W obu państwach i zdobytych przez nie terytoriach znajdowało się mnóstwo dokumentów, w tym druki znacznie starsze od europejskich. Były one otoczone powszechną troską i traktowane jako źródło wiedzy.

Być może przyszłością bibliotek jest placówka taka, jak Chińska Biblioteka Narodowa. W supernowoczesnym gmachu znajduje się 2900 stanowisk, 460 komputerów dla czytelników oraz bezprzewodowy Internet. Specyfiką tej księżnicy są kości wróżebne z inskrypcjami, buddyjskie manuskrypty, księgi z czasów dynastii Song lub Yuan. Zgromadzone pozycje wydane były w 20 językach używanych w Chinach i 80 obcych. Liczą około 30 mln jednostek.

Kult bibliotek to nie tylko zachodnie chrześcijaństwo, to również inne religie. Każdego, kto trafi do podlaskiego Supraśla, trzeba zachęcić, aby odwiedził dominujący nad miastem prawosławny monaster, gdzie obecnie mieści się Akademia Supraska. Już w XVI w. monaster stał się ważnym ośrodkiem kulturalnym ziem ruskich. O jego znaczeniu świadczy fakt, iż w 1582 r. odwiedził go arcybiskup ochrydzki Gabriel, a w 1590 r. – patriarcha Jeremiasz II. Zakonnicy zgromadzili m.in. bogatą bibliotekę z cennymi drukami i rękopisami (np. Kodeks supraski z XI-XII w.). Miejskowa biblioteka zachwyca wartością zbiorów i życzliwością obsługi.

Jednocześnie stare instytucje biblioteczne modernizują się i dosłownie otwierają się na czytelnika. W drugiej dekadzie XXI w. trudno sobie wyobrazić księżnicę, która strzegłaby w stu procentach dostępu do swoich zbiorów.

Interesującym poznawczo problemem będzie zastanowienie się nad kwestią: czy nowa forma funkcjonowania bibliotek nie jest zwierciadlanym odbiciem nowych obyczajów epoki. Dawne uwielbienie dla tajemnicy powoli pokonuje moda na otwartość lub – używając modnego słowa – transparentność. Jest to racjonalne, bo po co utrzymywać biblioteki jako twierdze wiedzy i tajemnic, skoro rzeczywistość oferuje prawie całkowicie otwarty Internet, a kopiowanie czegokolwiek stało się najłatwiejsze w historii człowieka?

Zakończenie

Na pewno na naszych oczach rozgrywa się ciekawy, wszechświatowy bój o dalsze istnienie książki w dotychczasowej formie. Walka naprawdę jest ciężka. Ofiary padają jednak głównie po stronie miłośników książek papierowych. Już dawno zbankrutował ogólnopolski „Dom Książki”. Od paru lat ogólnopolska sieć „Matras” zmagą się z wielkimi problemami i systematycznie zamyka kolejne księgarnie. Owszem, powstają nowe sieci (np. Bookarest, Book Book, Bookszpan czy

Moli Moli), ale placówki nie należą do najbardziej obleganych. Rozwija się sieć Świata Książki, ale trudno tam nabyć bardziej ambitną literaturę.

Zamiera też rynek wtórny. Zamykane są kolejne antykwariaty. Jeszcze na przełomie wieków było ich po kilka, kilkanaście w każdym większym mieście. Obecnie albo zniknęły, albo sprzedają przecenione książki.

Trzeba w tym miejscu postawić, zdawałoby się retoryczne, pytanie: czy nieobecna książka może mieć rację, czy może kształtować nowe pokolenia? Odpowiedź nie będzie jednak oczywista. Proponuję odejść od konserwatywnego podejścia, że książka musi być tylko na papierze. Co jest bowiem ważniejsze: treść czy kanał dotarcia? Jeżeli zaakceptowaliśmy słuchowiska radiowe, adaptacje filmowe, poezję śpiewaną i kilka innych sposobów ułatwiających dotarcie istoty dzieła literackiego do odbiorcy, to może kiedyś to samo spotka dzisiejsze audiobooki lub jeszcze bardziej wymyślne formy przekazu. Wszak nie chodzi tylko o zapach papieru lub farby, ale o przekaz i zaproszenie w podróż po nieznaną krainie.

Tę tradycyjną formę kontaktu z literaturą skutecznie wypierają: Internet, tablety czy audiobooki. O zróznicowaną formę edycji swoich dzieł zaczęli już zabiegać sami twórcy. W środkach masowej komunikacji znacznie częściej widzi się osoby ze słuchawkami na uszach bądź wpatrzone w mały ekranik. Posklejane kartki mają jednak jedną cechę, której pozostałe środki przekazu nie mają – intymność.

Być może rezultat tej kulturowej zawieruchy będzie podobny do zlaicyzowanych zachodnich społeczeństw, gdzie owszem, kościoły są znacznie luźniejsze niż w Polsce, ale wierni są świadomi swego wyboru i dużo lepiej znają dogmaty swojej wiary niż przeciętny wierny w Polsce. Może taki los czeka bibliofilów od książek drukowanych?

Aby ułatwić życie zwolennikom nowoczesnych nośników, powstają już mediateki czy biblioteki multimedialne. Należy zatem poważnie zastanowić się, czy aż tak bardzo zwalczać audiobooki czy literaturę w tabletach. Należy przypuszczać, iż identyczne protesty miały miejsce, kiedy świat przechodził z ręcznego kopiowania na druk. Książki drukowane były pierwotnie brzydsze od pisanych i malowanych ręcznie. Miały mniej uroku. Zarzucano im to samo, co dzisiaj konserwatyści zarzucają wielbicielom kultury opartej na krzemie.

Bibliografia

Wydawnictwa zwarte

1. DEUEL L., *Odkrywczy dawnej Ameryki*, Warszawa, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1990.

2. KAMIŃSKI A., *Kamienie na szaniec*, Warszawa, „Wiedza”, 1946.
3. KRZYŻANOWSKI J., *Sztuka słowa*, Warszawa, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1984.
4. LIPIŃSKA J., *Sztuka egipska*, Warszawa, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1982.
5. LUCE J.V., *Koniec Atlantydy*, Warszawa, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1987.
6. SUCHODOLSKI B., *Dzieje kultury polskiej*, Warszawa, „Interpress”, 1980.

Netografia

1. *Darmowe audiobooki* [W:] Blog Eksiazki.az.pl, [online], 2017-10-04, <http://eksziazki.az.pl/darmowe-audiobooki/>, [dostęp: 14.02.2018].
2. *Nietypowe pseudonimy* [W:] Forum o wojnach światowych. Druga wojna światowa. W okupowanej Europie, [online], <http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=20&t=17229&start=25> [dostęp: 14.02.2018].
3. *Audiobooki* [W:] Publio. Sklep internetowy, [online], Warszawa, Agora, <http://www.publio.pl/audiobooki.html>, [dostęp: 14.2018].
4. *Audioteka. Serwis internetowy*, [online], Warszawa, Spółka Audioteka, <https://audioteka.com/pl/>, [dostęp: 14.2018].

CZEŚĆ II

Wiesława Papierska
Barbara Tomkiewicz

Geneza, zamierzenia i rozwój Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich działa już ponad 25 lat, skupia powyżej 20 oddziałów w skali ogólnopolskiej i ma już bogatą historię.

Ideą jego powołania była głównie potrzeba zintegrowania środowiska nauczycieli bibliotekarzy, wspomaganie metodyczne i merytoryczne jego działań, a także inspirowanie do postaw twórczych w obszarze rozwoju czytelnictwa młodego pokolenia. Towarzystwo, choć nie jest związkiem zawodowym, od lat postawiło sobie za cel zajmowanie stanowiska wobec władz oświatowych, tak centralnych, jak i lokalnych samorządów – w ważnych dla bibliotekarstwa szkolnego sprawach.

Powodowany tą ideą, czteroosobowy zespół w składzie: Wiesława Papierska, Maria Krajewska, Barbara Tomkiewicz i Juliusz Wasilewski – opracował pierwszy statut TNBSP. Rejestracja Towarzystwa w Sądzie nastąpiła 22 września 1992 r., a pierwsze władze do Rady Głównej wybrano 16 stycznia 1993 r.; od tej chwili powstawały kolejno pierwsze Oddziały Towarzystwa: w Łodzi, w Warszawie i w Bielsku-Białej (1993). Następowaly też zmiany w statucie: w 1997 r. – dotyczące przedłużenia kadencji władz z trzech do pięciu lat oraz w 2006 r. pod kątem pozyskania statusu Organizacji Pożytku Publicznego, co zaistniało formalnie w roku 2007. O ważności naszego stowarzyszenia niech świadczy fakt umieszczenia zapisu o nim w *Wielkiej encyklopedii powszechnej*, brzmi on następująco: „**Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich** (TNBSP), pierwsza samodzielna organizacja społ., skupiająca nauczycieli bibliotekarzy, zał. 1992, z siedzibą w Warszawie; jego inicjatorami

byli: B. Tomkiewicz, W. Papierska, M. Krajewska, J. Wasilewski; od 1993 czł. International Association of School Librarianship (IASL); zmierza do zagwarantowania bibliotekom szkolnym właściwych warunków pracy, umożliwiających rozwój czytelnictwa dzieci i młodzieży, otacza opieką środowisko nauczycieli bibliotekarzy, chroniąc jego interesy zawodowe, popierając doskonalenie fachowe i wszelkie inicjatywy; realizując programy edukacyjne (np. *Cała Polska czyta dzieciom, Pomagamy w ortografii, Literatura polska*), organizuje seminaria lit., wyjazdy edukacyjne, konkursy, wystawy, spotkania autorskie; prowadzi działalność wydawniczą (biuletyn Rady Gł. i Rady Oddziału «KAPSA»), także «Internetowy Biuletyn TNBSP»; ma 20 oddziałów w 20 miastach, skupia ponad 1500 czł. (2004)” (*Wielka encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Cop. 2005, s. 525).

Obszary działalności TNBSP możemy podzielić na kilka grup:

- zajęcia edukacyjne – metodyczne i doskonalące;
- ogólnopolskie zjazdy pod nazwą FORUM;
- wyjazdy edukacyjne krajowe i zagraniczne;
- projekty i programy edukacyjne w celu budzenia i rozwijania zamiłowań czytelniczych dzieci i młodzieży;
- występowanie do władz w ważnych sprawach zawodowych nauczycieli bibliotekarzy; nawiązywanie kontaktów z różnymi instytucjami i gremiami, włącznie z Parlamentem Rzeczypospolitej Polskiej;
- działania na rzecz pożytku publicznego z racji uzyskania statusu OPP;
- udział w tworzeniu podstawy programowej MEN – I wersji;
- opracowania i publikacje: metodyczne, merytoryczne i inne.

Zajęcia edukacyjne – zorganizowane w dużej liczbie są szczegółowo omówione w wymaganych sprawozdaniach rocznych, stąd wymienimy tylko przykładowe, z próbą dokonania luźnego podziału na grupy:

- cykliczne seminaria z literatury pięknej (z prof. Janem Tomkowskim, prof. Grzegorzem Leszczyńskim, Danutą Świerczyńską-Jelonek); w tym też sejmiki literackie;
- zajęcia warsztatowe: nowatorską metodą dramy – w teatrze *Ochota* z aktorką – panią Haliną Machulską; *Biblioterapeutyczna funkcja książki* – z dr Wandą Matras-Mastalerz (UP Kraków); ćwiczenia wspomagające pracę biblioteki – zmiany w UKD, hasło osobowe, katalogowanie w systemie MAK i MOL; zajęcia prowadzone przez pracowników

naukowych UW, np. Biblioteka 2.0 – dr Grzegorz Gmiterek, *Edukacja medialna i informacyjna w bibliotece szkolnej* – dr Justyna Jasiewicz; *Klasyfikacja zbiorów* – dr Michał Zajęc;

- zajęcia inspirujące do nowatorskiej pracy i tworzenie pozytywnego wizerunku szkoły: z pedagogiki zabawy, emisji głosu, komunikacji społecznej; spotkania z autorami, poetami, aktorami – jako zachęta do własnej pracy twórczej czy prowadzenia zajęć teatralnych w szkole; ze znanymi aktorami – Tadeuszem Chudeckim, Marianem Opanią, który w sztuce W progu (teatr Ateneum – Warszawa) występuje w roli bibliotekarza; z pedagogiki twórczości – *Porządek i przygoda* – prof. dr hab. Krzysztof Szmidt (UŁ). W tych twórczych zajęciach, przy wsparciu Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, uczestniczyli nauczyciele bibliotekarze, nauczyciele przedmiotów i chętni dyrektorzy szkół z całej Polski; Portfolio medialne szkoły w interpretacji nauczyciela bibliotekarza – Liliana Majda-Niezgoda (TNBSP Oddział Kraków);
- spotkania inspirujące do twórczej nowatorskiej pracy z książką i sztuką pisania: *Moc obrazu i siła słów w baśniowym świecie Kamishibai* – dr Wanda Matras-Mastalerz (UP Kraków); spotkania autorskie: m.in. z Antonim Liberą, Alicją Patey-Grabowską – poetką; Justyną Sobolewską; warsztaty kaligraficzne z Katarzyną Janiszewską.

Ogólnopolskie zjazdy pod nazwą FORUM organizowane prawie co roku w latach 1992–2015, służą rozpoznaniu i wypracowaniu stanowiska, dotyczącego aktualnych problemów bibliotekarstwa szkolnego, a także poznaniu specyfiki kulturalnej regionu goszczącego zjazd. Pierwsze FORUM odbyło się w Sulejówku (1992), piętnaste w Krakowie (2015). Każde FORUM miało określoną tematykę oraz tradycyjne logo. Oto tematy wiodące kilku takich zjazdów:

- Sulejówek 1992 – *Książka – Literatura – Biblioteka we współczesnej szkole*;
- Kielce 1994 – *Biblioteka – centrum dydaktyczne szkoły*;
- Słupsk 2004 – *Regionalizm w pracy biblioteki szkolnej*;
- Warszawa 2003 i 2008 – *Pasja czytania* oraz *Od czytania do tworzenia*;
- Lublin 2009 – *Biblioteka, szkolne centrum informacji – warsztatem pracy i twórczości*;
- Bydgoszcz 2012 – *Po owocach nas poznać*;
- Gdańsk 2014 – *Biblioteki szkolne – tradycją i przyszłością kultury narodowej*;
- Kraków 2015 – *Potencjał edukacyjny i wychowawczy bibliotek szkolnych*.

Każde FORUM jest szansą na prezentowanie miasta czy regionu z jego bogatym dorobkiem kulturalnym, poznania dobrze pracujących bibliotek szkolnych czy naukowych, a także przekazywania doświadczeń jego uczestników. Dokumenty fotograficzne i pamiątkowe wpisy zachowujemy w kronikach Towarzystwa. Obecnie jest ich już siedem tomów.

Wyjazdy edukacyjne krajowe i zagraniczne, realizowane według programu „Poznajemy biblioteki narodowe, naukowe, szkolne i obiekty kultury Europy”, mają głównie na celu poznawanie specyfiki, dorobku i metod pracy znaczących bibliotek, ośrodków kultury, tak w kraju, jak i poza jego granicami. Organizowane są systematycznie od 1992 r. – łącznie 27. Z wyjazdów krajowych wyszczególnimy takie miasta i ośrodki, jak: **Gdańsk** – Pelplin; **Poznań** – Kórnik; **Wrocław**; **Lublin** – Kazimierz – Nałęczów – Kozłówka; **Kłodawa** – kopalnia soli – „Podróż do wnętrza Ziemi”.

Z wyjazdów zagranicznych odnotujemy kolejno: **Cieszyn** – Karwiná; **Wiedeń**; **Berlin** – Norymberga – Praga; **Budapeszt**; **Rzym**; **Londyn**; **Lwów**; **Szwajcaria**; **Norwegia Południowa**; **Norwegia Północna** (zdobycie Nordkappu); **Finlandia**; **Szwecja**; **Islandia**; **Irlandia**; **Szkocja**; **Hiszpania** – Andaluzja oraz Madryt – Santiago de Compostella; Portugalia – Fatima; **Austria** – Karyntia; **Egipt** – Aleksandria – Kair.

Podczas wyjazdów staramy się także kroczyć **ścieżkami polskimi**. Przykładem może być wyjazd do Szwajcarii (2006) i Hiszpanii z uwzględnieniem Gibraltaru (2012). Szwajcaria łączy się z niepowtarzalną wizytą w Bibliotece – Muzeum Polskim w Rapperswilu. Do tej pory przekazywane są nam systematycznie informacje o ciekawych formach pracy tej placówki. Otrzymujemy też corocznie życzenia z okazji świąt. Pracownicy Biblioteki pamiętają, iż Towarzystwo wyraziło swoje poparcie dla starań – w obliczu groźby utraty tego ośrodka – pozostawienia Biblioteki w tym ważnym dla polskiej kultury miejscu.

Pobyt w Gibraltarze dostarczył uczestnikom wzruszających przeżyć. Przy pomniku gen. Władysława Sikorskiego upamiętniającym katastrofę, w której zginął Generał, złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicz, a jeden z młodych uczestników wyjazdu przeczytał notatkę, dotyczącą przebiegu tego tragicznego wydarzenia.

W czasie pobytu na terenie Norwegii uczestnicy złożyli hołd polskim marynarzom, którzy zginęli w Narwiku podczas II wojny światowej. Na cmentarzu przed pomnikiem zapaliliśmy znicze przywiezione z Polski i odmówiliśmy modlitwę za poległych.

W Kairze, w miejscu pamięci archeologów, uwieczniono fotograficznie znajdujący się tu też portret – rzeźbę polskiego profesora Kazimierza Michałowskiego.

Projekty i programy edukacyjne służą głównie rozwijaniu zainteresowań czytelniczych dzieci i młodzieży, a także promocji Towarzystwa jako inicjatora przedsięwzięć. Dobrym przykładem jest tu długofalowy program pn. „**Odkrywanie młodych talentów w kontaktach z książką**” – podjęty i prowadzony w kilku oddziałach Towarzystwa – na terenie kraju w latach 1993–2001.

Program ogłoszony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod hasłem Patriotyzm jutra – wychowanie dla przyszłości podjęty został przez TNBSP bez jakichkolwiek dotacji. Uczestniczyło w nim na terenie Warszawy i województwa mazowieckiego ponad 40 różnego typu szkół. W efekcie pozyskano ciekawy materiał udokumentowany elektronicznie.

Wreszcie kolejnym pomysłem, zrealizowanym również własnymi środkami finansowymi, wspomaganym inicjatywą i zaangażowaniem nauczycieli był program *Wielkie Biblioteczne Czytanie* oraz pomysłem następnym, lokalnym – *Wielkie Biblioteczne Warszawskie Czytanie* (2001–2006). Był to rodzaj maratonów czytelniczych, który podejmowały biblioteki szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Do tych imprez czytelniczych (5-6 godzin dziennie) zapraszano dyrektorów szkół, nauczycieli przedmiotów, psychologów, sekretarki, pielęgniarki, kucharki, a także uczniów wyższych klas, by czytali młodszym. Spoza szkoły, czytającymi uczniom byli też burmistrzowie, radni, księgarze, rodzice, dziadkowie, aktorzy, policjanci, dziennikarze. W jednym z warszawskich liceów czytał aktor (śp. Janusz Zakrzewski), a z młodszymi czytelnikami spotkał się prezenter telewizyjny – Jarosław Kret (2006). TNBSP włączyło się w realizację Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa (2016, 2017) i w akcję ogólnopolską *Cała Polska czyta dzieciom*. TNBSP zaznacza też swoją obecność w święcie czytelniczym w Ogrodzie Saskim – Narodowe *Czytanie – promowanym przez Parę Prezydencką* od 2016 r. w Ogrodzie Saskim. Ciekawym akcentem jest też uczestniczenie w tzw. Imieninach Jana Kochanowskiego w Ogrodzie Krasińskich w maju/czerwcu każdego roku.

Poznanie działalności znaczących bibliotek i obiektów kultury: Biblioteki Sejmu RP, Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Archiwum Głównego Akt Dawnych oraz wielu pracowni kulis Teatru Wielkiego – Opery Narodowej. Rada Oddziału TNBSP w Warszawie wysyła zaproszenia wraz z programem do zainteresowanych Oddziałów Towarzystwa.

Występowanie do władz w sprawach bibliotek – to ważny odcinek działań TNBSP. Systematycznie zwracaliśmy się w sprawach ochrony interesów zawodowych nauczycieli bibliotekarzy do kolejnych ministrów MEN po przemianach politycznych w Polsce. Wspólnie z MEN Towarzystwo zorgani-

zowało **dwie ważne konferencje ogólnopolskie**: *Miejsce biblioteki w zreformowanej szkole* oraz *Współpraca biblioteki szkolnej z bibliotekami pedagogicznymi i publicznymi*.

Rada Główna TNBSP skierowała w 2007 r. do ówczesnego min. Romana Giertycha Memoriał, dotyczący niepokojącej sprawy ograniczania etatów w bibliotekach, a w roku 2009 wystosowała do min. Katarzyny Hall list otwarty w sprawie konieczności powstrzymania niekorzystnych zmian w oświacie (zredagowany na XII Forum). Obecnie prezes Rady Oddziału w Warszawie wraz z kilkuosobowym zespołem podjęła – wydawało się z pozytywnym skutkiem – rozmowy dotyczące niekorzystnych zapisów (na stronie MEN), odnośnie ewidencji darmowych podręczników. Podkreślić trzeba, że często nie honorujących księgowi, wprowadzając do realizacji własne zasady ewidencjonowania.

Przedstawicielka TNBSP brała trzykrotnie udział w debatach oświatowych ogłoszonych na stronie internetowej MEN odnośnie nowej reformy edukacji. Staramy się być w bezpośrednim kontakcie z kuratorami oświaty własnych regionów.

Poprzez kontakt z posłami do Sejmu RP nasze gremium przekazało swój głos m.in. na temat wychowawczej funkcji biblioteki szkolnej pracującej w małych ośrodkach wiejskich; TNBSP włączyło się w redagowanie projektu nowej wersji *Ustawy o bibliotekach*, pilotowanego przez SBP. Doceniając wagę kontaktów ze środowiskiem lokalnym, Rada Główna (już w 1999 r.) zredagowała i opublikowała list otwarty do samorządów lokalnych i dyrektorów szkół w celu zwrócenia uwagi na niezaprzeczalną rolę bibliotek szkolnych w tworzeniu czytającego społeczeństwa.

Krajowa Rada Biblioteczna zaprosiła Towarzystwo do współpracy i redagowania ważnych dokumentów, jak np. Strategia promocji czytelnictwa – dokument ten został przekazany do MKiDN.

Współdziałanie z innymi placówkami (bibliotekami i stowarzyszeniami) – wymienimy tu np. Bibliotekę Publiczną im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego – kilka sponsorowanych zajęć; Mediatekę ORE – pomoc w organizacji zajęć i przekazywanie wydawnictw oraz pomocnych materiałów – Monika Pawlewska; Stowarzyszenie Nauczycieli Polonistów w Warszawie; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – szereg zajęć w Bibliotece Publicznej dla Dzieci i Młodzieży przy ul. Romaszewskiego – org. Monika Sówka.

Działania na rzecz pożytku publicznego – zmierzały do uzyskania przez TNBSP statusu Organizacji Pożytku Publicznego, co się sfinalizowało, wraz ze zmianą statutu, w roku 2007. Wiążą się z tym faktem stałe kontakty z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej – coroczna sprawozdawczość fi-

nansowa i merytoryczna. Powyższe działania skupiają się na następujących obszarach: rozwijanie czytelnictwa i zainteresowań uczniów; rozwijanie młodych talentów oraz prace na rzecz nauczycieli bibliotekarzy.

Udział w tworzeniu podstawy programowej – I wersji; działania w zespole MEN – W. Papierska, śp. E. Sobiborowicz, B. Tomkiewicz. Opracowano wówczas program Edukacja czytelnicza i medialna w formie ścieżki międzyprzedmiotowej, wdrażanej przez kilka lat w szkołach. Realizacji ścieżki służyły liczne zajęcia otwarte i pomoce metodyczne, m.in. wydany przez Agencję Sukurs 2000 Poradnik dla nauczycieli bibliotekarzy autorstwa Wiesławy Papierskiej i Barbary Tomkiewicz.

Opracowania i promocja Towarzystwa – od wielu lat odbywa się poprzez publikowanie artykułów w miesięczniku metodycznym Biblioteka w Szkole oraz biuletynie-nieregularniku „Kapsa”. Ukazał się też artykuł w „Bibliotece w Szkole” pt. Cyfrowe kompetencje w cyfrowej szkole autorstwa Wiesławy Papierskiej i Barbary Tomkiewicz („Biblioteka w Szkole” nr 3, 2014).

Znacznym osiągnięciem jest opracowanie wyżej cytowanego hasła o TNBSP, które zostało zamieszczone w Wielkiej encyklopedii powszechnej. Warto też zaznaczyć, że Towarzystwo posiada znaki graficzne i emblematy okolicznościowe. Są to: logo – opracowane przez ówczesnego doradcę metodycznego Bogusława Czyczkana z Kamiennej Góry, znak graficzny Forum autorstwa Joanny Gwiazdy, a także znaczek pocztowy wydany z okazji 20-lecia TNBSP, staraniem Małgorzaty Bykowskiej – członka Rady Oddziału w Warszawie. **Działające już przez 25 lat Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich stwarza nadzieję, że jego przydatność dla środowiska bibliotekarskiego będzie nadal znacząca i oczekiwana.**

Danuta Brzezińska

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich

Standardy dla bibliotek szkolnych

Biblioteka szkolna jest niezbędnym elementem skutecznej edukacji na miarę XXI w. Poszerza przestrzeń edukacyjną szkoły, stając się międzyprzedmiotową pracownią służącą zdobywaniu, utrwalaniu i przetwarzaniu informacji oraz przekuwaniu ich w wiedzę. Biblioteka to idealne centrum informacyjno-kulturalne szkoły, zarazem centrum dokumentacji i promocji. Często staje się wizytówką szkoły. Naturalne więc jest oczekiwanie określenia niezbędnych warunków do jej funkcjonowania.

Model współczesnej biblioteki szkolnej, do którego należałoby dążyć, został celnie określony w proklamacji *A Library for Every School* ogłoszonej w 2010 r. przez międzynarodowe organizacje bibliotekarskie ENSIL (European Network for School Libraries and Information Literacy), IFLA (International Federation of Library Associations), IASL (International Association of School Librarianship):

„Biblioteka szkolna XXI w. jest czymś więcej niż pomieszczeniem, w którym znajdują się książki. Najnowocześniejsza biblioteka szkolna ma decydującą funkcję w każdej szkole – wspiera, angażuje i stymuluje procesy nauczania i rozwoju w cyfrowej erze drugiego tysiąclecia, w której żyjemy, uczymy się i pracujemy”¹.

Postanowienia tej proklamacji zaleca się włączać do narodowych dokumentów, standardów i programów. Należy tu podkreślić, że to właśnie biblioteka, do której uczeń trafi w szkole, może pozostać jedyną, jaką odwiedzał,

1 *Biblioteka dla każdej szkoły. Proklamacja*, [online], <http://www.ensilonline.org/site/images/stories/ALIESflyer-Polishversion.pdf>, [dostęp: 1.02.2018].

a na pewno będzie dla niego w przyszłości wzorcem wszystkich podobnych instytucji. Większość dzieci bywa w szkole obowiązkowo i systematycznie. Dlatego każda biblioteka szkolna powinna być atrakcyjna i dostosowana do potrzeb konkretnej społeczności szkolnej, musi też być dostępna dla czytelników w czasie trwania lekcji i poza nimi.

Tymczasem w Polsce termin 'biblioteka szkolna' nie gwarantuje nam jednolitego obrazu pracowni, zbiorów, ilości pomieszczeń, ich wyposażenia i stopnia użyteczności dla czytelników; nie daje nawet pewności, że zasoby są odpowiednie do potrzeb; nie ma uregulowań w zakresie dostępności bibliotek szkolnych, zasad ich finansowania, warunków zatrudniania nauczycieli bibliotekarzy itp. Mamy w Polsce biblioteki integralnie wpisujące się w misję i życie szkoły, estetyczne, usytuowane w centrum budynku, obecne we wszystkich dokumentach życia szkolnego. Mają one swoją stronę internetową, z pomocą uczniów wydają czasopismo szkolne, współpracują z biblioteką publiczną. Zapewniają czytelnikom stały dopływ nowości i dostęp do czasopism. Coraz więcej bibliotek szkolnych oferuje bogate zbiory zapisane na różnych nośnikach, multimedialny sprzęt pozwalający na doskonalenie umiejętności kluczowych, pomoc kompetentnego przewodnika. Mamy też takie biblioteki, które wręcz ograniczają szanse swoim czytelnikom – umieszczone w piwnicy albo na poddaszu, zaniedbane, skromne pomieszczenia, bez nowości i czasopism, ani jakiegokolwiek współpracy. Mamy też szkoły, które nie zapewniają uczniom biblioteki ani dostępu do niej. Według danych zebranych przez Bibliotekę Narodową, w 2012 r. było takich szkół 2050 (7,3% ogółu szkół dla dzieci i młodzieży)².

W państwowej polityce oświatowej brakuje aktów prawnych jednoznacznie określających warunki funkcjonowania bibliotek szkolnych. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie narzuca organom prowadzącym (najczęściej to samorządy) ani dyrektorom sposobu podziału środków przeznaczonych na utrzymanie szkół. W efekcie kondycja bibliotek szkolnych zależy od lokalnych rozwiązań, poziomu świadomości urzędników, dobrej woli dyrektorów, postawy nauczycieli bibliotekarzy, często przypadku. Istnieje pilna potrzeba ustalenia optymalnych warunków wspólnych dla całego systemu w celu wyrównania szans edukacyjnych uczniów.

2 Budyńska B., Jezińska M., Lewandowicz-Nosal G., Walczewska-Klimczak G., *Biblioteki w Polsce w 2012 r.*, [online], Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2016, s. 40, <http://ksiegarnia.bn.org.pl/s/wyniki/k/wolny/>, [dostęp: 1.02.2018].

Standardy

Standard to ustalone kryterium, które określa powszechne, zwykle najbardziej pożądane cechy produktu, usługi, zachowania. Jest wielkością modelową. Służy do porównywania wartości ilościowych – odnoszących się do rzeczy materialnych lub jakościowych – dotyczących własności oraz określa poziom wymagań dobrej jakości. Pierwsze standardy dla bibliotek, opracowane w połowie XIX w. w krajach anglosaskich i skandynawskich, dotyczyły norm wydajności, godzin pracy, liczby pracowników, funduszy itp. Były one ustanawiane przez związki zawodowe i organizacje, jako podstawa do ustalania wynagrodzeń i budżetu. Obecnie tego typu standardy, oparte na doświadczeniu członków organizacji i związków branżowych, nazywa się nieformalnymi, w odróżnieniu od formalnych, czyli zaakceptowanych procedur prawnych narodowych lub międzynarodowych. Profesor Marcin Drzewiecki nazywa standardy „zobowiązaniem do określonego zachowania się, nałożonym przez odpowiedni, upoważniony do tego organ, w prawidłowy sposób opublikowanym”³. Zwraca też uwagę na nieuprawnione, wymienne stosowanie terminów ‘norma’ i ‘standard’, które mają inne zakresy znaczeniowe. Norma dotyczy ściśle określonej wielkości, najczęściej technicznej, natomiast standaryzacja jest jednym z procesów normalizacyjnych. Sam termin ‘standard’ często bywa nadużywany, gdy właściwe byłoby użycie wyrażenia „wskazówki standaryzacyjne” (*standard guidelines*) czy: zalecenia standaryzacyjne (*standard recommendation*)⁴. Te ostatnie mają za zadanie wskazać pożądany kierunek rozwoju, uwzględniając różne typy szkół, preferowane w nich metody nauczania, umiejscowienie szkoły, czynniki demograficzne, charakterystykę populacji uczniów i inne zmienne.

Standardy międzynarodowe

Dokumenty o zasięgu międzynarodowym ułatwiają tworzenie lokalnych rozwiązań, wskazują stany i wielkości, do jakich należy dążyć, dostarczają wzorców. Często upowszechniają też dobre praktyki organizacji narodowych. Wśród wielu uniwersalnych zaleceń standaryzacyjnych poczesne miejsce zajmuje *Manifest bibliotek szkolnych* opublikowany przez IFLA/UNESCO w 1999 r., określający główne zadania biblioteki szkolnej XXI wieku, jako integralnej części procesu dydaktycznego⁵.

3 Drzewiecki M., *Biblioteka i informacja w środowisku współczesnej szkoły*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2001, s. 45.

4 Pierwsze międzynarodowe zalecenia standaryzacyjne wydała ALA (American Library Association).

5 Historię tworzenia międzynarodowych zaleceń standaryzacyjnych szczegółowo przedstawili w swych publikacjach prof. Marcin Drzewiecki i prof. Bogumiła Staniów.

Drugim ważnym dokumentem, o którym należy wspomnieć, są wydane w 2002 r. wytyczne dla bibliotek szkolnych (*The IFLA/UNESCO School Library Guidelines*)⁶. Sprecyzowano tam misję i politykę bibliotek szkolnych, podkreślono konieczność kształcenia umiejętności uczenia się, budowania wiedzy z informacji, omówiono zasady pracy biblioteki szkolnej oraz współpracy z dyrekcją, nauczycielami, uczniami i rodzicami. Wytyczne zawierały też *Modelowy program kształcenia umiejętności informacyjnych oraz uczenia się*.

W 2015 r. ukazało się drugie wydanie wytycznych *IFLA School Library Guidelines*⁷, nie tylko uaktualnione w stosunku do poprzedniego, ale i poszerzone o nowe treści. Powodem opracowania tej publikacji były znaczące zmiany środowiska edukacyjnego i kulturalnego. Autorki często odwołują się do *Manifestu bibliotek szkolnych*, uwzględniając jednak nowe trendy w edukacji, proponują kompromis pomiędzy tym, do czego dążymy a tym, co możemy racjonalnie osiągnąć. Idea przewodnia drugiego wydania wytycznych dla bibliotek szkolnych: „Myśl globalnie, działaj lokalnie” zakłada dowolny wybór zaleceń międzynarodowych, zgodny z miejscowymi potrzebami i możliwościami. Główna część tekstu podzielona została na sześć rozdziałów: Misja i cele bibliotek szkolnych, prawne i finansowe podstawy działalności, zasoby ludzkie, tradycyjne i zdigitalizowane źródła informacji, programy i formy działania oraz ewaluacja pracy bibliotek szkolnych oraz ich public relations. Bardzo przydatne mogą okazać się materiały dodatkowe załączone do dokumentu, np.: słowniczek najważniejszych pojęć, plan budżetu biblioteki szkolnej, przykłady formularzy ewaluacyjnych. W publikacji pojawiła się interesująca, zwięzła, choć treściwa definicja biblioteki szkolnej, postrzeganej jako „fizyczna i digitalna przestrzeń do nauki”.

Jedną z sesji satelickich ostatniego Światowego Kongresu IFLA we Wrocławiu w 2017 r., przygotowana przez Sekcję Bibliotek Szkolnych IFLA we współpracy z Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną, poświęcona była promocji drugiego wydania wytycznych dla bibliotek szkolnych⁸.

6 *Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA/UNESCO*, tłum. E.B. Zyberty, M. Kisilowska, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2003.

7 IFLA School Library Guidelines, 2nd edition, [online], International Federation of Library Associations and Institutions, 2015, <https://www.ifla.org/publications/node/9512>, [dostęp: 1.02.2018]. Nie ma jeszcze polskiego tłumaczenia wytycznych. Dostępne są następujące wersje językowe: angielska, szwedzka, portugalska, norweska, węgierska i fińska.

8 Nawrocka A., Malentowicz B., *IFLA w DBP we Wrocławiu*, [online], 2017-08-25, <http://www.dbp.wroc.pl/biblioteki/wroclaw/wroclaw-wydarzenia/archiwum-wydarzen/category/18-konferencje-spotkania>, [dostęp 1.02.2018].

Standardy dla bibliotek szkolnych w Polsce

W Polsce nie określono krajowych standardów dla bibliotek szkolnych. Wprowadzenie ich do przestrzeni edukacyjnej zdecydowanie zwiększyłyby potencjał dydaktyczny i wychowawczy szkół; ułatwiłoby instytucjom nadzoru ocenę jakości działań bibliotek szkolnych i wprowadzanie ewentualnych zmian. Wiedza o bibliotekach gromadzona w Systemie Informacji Oświatowej nie jest wystarczająca do przeprowadzenia ich pełnej diagnozy. Dopiero niedawno badaniami bibliotek szkolnych zajęła się Biblioteka Narodowa. Ministerstwo Edukacji w 2017 r. wrywkowo przeprowadziło kontrolę 25% szkół, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia zapisów o bibliotekach w dokumentach pracy szkoły, często nawet nie zaglądając do samej biblioteki. Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich zgłaszało wcześniej swoje uwagi do sposobu i zakresu planowanych badań, jednak nie zostały one wykorzystane⁹. Szkoła, bo analiza bezpośrednich informacji o stanie bibliotek szkolnych mogłaby być idealną podstawą do tworzenia wskazówek standaryzacyjnych.

Środowisko nauczycieli bibliotekarzy wielokrotnie formułowało propozycje standardów opracowane na podstawie swej wiedzy i doświadczenia oraz dokumentów międzynarodowych. Po konsultacji z teoretykami bibliotekoznawstwa kierowane były do resortu edukacji. Jednak żadne z nich nie zostały zaakceptowane. W rezultacie po reformie samorządowej, od końca lat 90. ubiegłego wieku trwają starania o ujednoczenie warunków funkcjonowania bibliotek w polskich szkołach. Panująca pod koniec XX w. moda na mierzenie jakości pracy szkół zaowocowała również projektami standardów jakościowych dla bibliotek szkolnych. Pozostały one projektami. Ostatnia środowiskowa propozycja standardów, opracowana w 2010 r., obejmowała pięć obszarów: warunki realizacji funkcji, zasady ewidencji i opracowania zbiorów, wymagania stawiane nauczycielom bibliotekarzom, określenie udziału biblioteki w realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych szkoły, działalność informacyjną i promocyjną¹⁰. Niestety, nie wzbudziła oczekiwanego zainteresowania instytucji powołanych do dbałości o warunki i efekty kształcenia. Z przykrością muszę stwierdzić, że jakość bibliotek szkolnych najbardziej obchodzi nauczycieli bibliotekarzy.

9 Brzezińska D., *Narzędzia do badań kondycji bibliotek szkolnych*, „Szkoła. Miesięcznik Dyrektora”, 2016, nr 1, s. 31-33.

10 *Standardy biblioteki szkolnej*, [online], Warszawa, 2010-06-16, http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/sekcja/standardy_biblioteki_szkolne.pdf, [dostęp: 17.08.2014].

Bibliografia

1. *Biblioteka dla każdej szkoły. Proklamacja*, [online], <http://www.ensilonline.org/site/images/stories/ALIESflyer-Polishversion.pdf>, [dostęp 1.02.2018].
2. BUDYŃSKA B., JEZIERSKA M., LEWANDOWICZ-NOSAL G., WALCZEWSKA-KLIMCZAK G., *Biblioteki w Polsce w 2012 r.*, [online], Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2016, <http://ksiegarnia.bn.org.pl/s/wyniki/k/wolny/>, [dostęp: 1.02.2018].
3. *Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA/UNESCO*, tłum. E.B. Zybert, M. Kisilowska, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2003.
4. BRZEZIŃSKA D., *Narzędzia do badań kondycji bibliotek szkolnych*, „Szkola. Miesięcznik Dyrektora”, 2016, nr 1, s. 31-33.
5. DRZEWIECKI M., *Biblioteka i informacja w środowisku współczesnej szkoły*, Warszawa, Wydawnictwo SBP, 2001.
6. DRZEWIECKI M., *Problematyka normalizacji w bibliotekarstwie szkolnym za granicą*, „Poradnik Bibliotekarza”, 1988, nr 6/7, s. 3-5, 20.
7. *IFLA School Library Guidelines, 2nd edition*, [online], International Federation of Library Associations and Institutions, 2015, <https://www.ifla.org/publications/node/9512>, [dostęp: 1.02.2018].
8. *Manifest bibliotek szkolnych IFLA/UNESCO*, [online], 1998, tłum. B. Staniów, <http://pbw.lodz.pl/manifest.htm>, [dostęp: 1.02.2018].
9. MATERSKA K., *Standardy biblioteczne a użytkownik informacji początku XXI wieku* [W:] M. Wojciechowska (red.), *Standardy biblioteczne*, Gdańsk, Ateneum – Szkoła Wyższa, 2010, s. 9- 18.
10. NAWROCKA A., MALENTOWICZ B., *IFLA w DBP we Wrocławiu*, [online], 2017-08-25, <http://www.dbp.wroc.pl/biblioteki/wroclaw/wroclaw-wydarzenia/archiwum-wydarzen/category/18-konferencje-spotkania>, [dostęp: 1.02.2018].
11. SCHULTZ-JONES B.A., OBERG D. (red.), *Global Action on School Library Guidelines*, Berlin, Walter de Gruyter GmbH & Co KG, 2015.

12. *Standardy biblioteki szkolnej*, [online], Warszawa, 2010-06-16, http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/sekcja/standardy_biblioteki_szkolne.pdf, [dostęp: 17.08.2014].
13. STANIÓW B., *IFLA School Library Guideleines*, „Przegląd Biblioteczny”, 2015, nr 4, s. 621-623.
14. STANIÓW B., *Standardy dla bibliotek szkolnych w USA i w Europie*, „Biblioteka w Szkole”, 2001, nr 6, s. 1-7.
15. WOJCIECHOWSKA M. (red.), *Standardy biblioteczne*, Gdańsk, Ateneum – Szkoła Wyższa, 2010.

Jolanta Niwińska
Fundacja Bookcrossing Polska

BOOKCROSSING – Książki na wolności

Poziom czytelnictwa w Polsce ma tendencję spadkową. Jak wiadomo badania w tej dziedzinie nie napawają optymizmem. Według raportu Biblioteki Narodowej, w 2016 r. odsetek osób nieczytających wynosi 63%. Niestety nie są to wyniki imponujące. O ten stan rzeczy można w jakimś stopniu obwiniać rozwój technologii i coraz większy wpływ nowych mediów, które zastępują nam powoli magazyny oraz książki. Coraz więcej czasu spędzamy przed ekranem telewizora, komputera czy tabletu, zamieniając tradycyjną lekturę na pobieżne przeglądanie stron internetowych. Według naukowców możemy nawet mówić o uzależnieniu od Facebooka – prawdziwym nałogiem na miarę naszych czasów, czasów splotyonych relacji i informacji, którymi jesteśmy na co dzień karmieni. Nie dziwi zatem fakt powstawania różnorodnych inicjatyw mających na celu aktywizowanie społeczeństwa i propagowanie czytelnictwa. Jedną z akcji jest niewątpliwie wyjątkowy na skalę światową projekt zwany bookcrossingiem.

Bookcrossing – co to takiego?

To niekonwencjonalna forma popularyzowania książek i czytelnictwa poprzez nieodpłatne ich przekazywanie metodą „podaj dalej”. Polega na pozostawianiu książek w miejscach publicznych, przypadkowych (np. ławka w parku, pociąg, dworzec, autobus, pub, teatr, uczelnia) lub miejscach w tym celu przygotowanych, tzw. półkach bookcrossingowych (stoliki, regały, półki, biblioteczki plenerowe), po to, by znalazca mógł je przeczytać i znów puścić w obieg. Ma na celu stworzenie przez samych czytelników swoistej globalnej biblioteki, bez żadnych ram instytucjonalnych, opłat czy kart biblioteczkowych.

Idea krążącej książki narodziła się w Stanach Zjednoczonych już w latach 80. Rozpowszechnił ją w 2001 r. amerykański programista Ron Hornbaker. Stworzył stronę internetową www.bookcrossing.com zrzeszającą miłośników literatury pragnących wymieniać się przeczytanymi książkami. Efekt przerósł oczekiwania inicjatora akcji – bowiem po trzech latach od powołania do życia idei słowo „bookcrossing” weszło do obiegu i trafiło do słownika *Concise Oxford English Dictionary*.

„Uwolnij książki, dziel się z innymi”

Idea bookcrossingu opiera się na założeniu, że literaturę należy rozpowszechniać. Książki powinny podróżować, krążyć z rąk do rąk, by mogły żyć i spełniać swoje zadanie. W tej podróży ważne jest to, że po prostu są czytane, że nie są ozdobami na półkach i stają się ogólnodostępne. A więc – żyją, bo nas uczą, bawią, zaskakują.

Jak uwolnić książkę?

Zasady są dziecinnie proste – wystarczy zostawić egzemplarz przeczytanej książki w wyznaczonym miejscu albo w jakimkolwiek innym miejscu publicznym. Osoba, która po nią sięgnie, przekazuje ją dalej w ten sam sposób. Uwalnianą książkę należy zarejestrować na stronie bookcrossing.pl, wpisując ją do bazy. Publikacja uzyska unikalny numer BIP, który ułatwi identyfikację i umożliwi śledzenie jej późniejszej wędrówki. Wpisywanie kolejnych etapów drogi, jaką pokonuje książka, nie jest kłopotliwe ani skomplikowane, zatem każdy może poświęcić na to minutę – i dać prawdziwą satysfakcję osobie, która uwolniła dany tom. W ten prosty sposób możemy ze zdziwieniem odkrywać, że nasza książka opuściła miasto, województwo i być może wybyła za granicę.

Miliony pasjonatów

Bookcrossing łączy miliony entuzjastów czytania na całym świecie. Aktualnie po 132 krajach podróżuje 12 269 954 mln tomów, które uwolniło ponad 1,8 mln czytelników (dane z dn. 03.01.2018 r., www.bookcrossing.com).

Do Polski ruch zawitał w 2003 r., zyskując sympatyków i entuzjastów. W polskim serwisie bookcrossing.pl zarejestrowało się 60 169 użytkowników, a w oficjalnym obiegu jest 300 232 książek (informacja z 03.01.2018 r.). Statystyki napawają optymizmem. To satysfakcjonuje!

Działa ponad 17 tys. półek i regałów bookcrossingowych, na których można zostawić książki lub je stamtąd wypożyczyć. Funkcjonują w bibliote-

kach, instytucjach kulturalnych i oświatowych, klubach młodzieżowych, bibliotekach plenerowych, pubach i restauracjach, ośrodkach zdrowia, centrach handlowych czy na szlakach turystycznych.

Dane te nie oddają jednak skali zjawiska. Pokazują głównie ludzi młodych, oswojonych z technologiami, a bookcrossing to także osoby nieobeznane z komputerem, jednakże wymieniające się między sobą książkami.

Zdecydowanie jest pozytywna tendencja do uwalniania książek, ludzie chętnie dzielą się literaturą, którą przeczytali. Rosnąca popularność tego zjawiska mówi sama za siebie.

Co daje nam bookcrossing?

Bookcrossing pozwala dzielić się książkami, stwarza możliwość wymiany na inne, daje szansę czytania tym, których nie stać na zakup książek, powoduje, że książki są w ciągłym obiegu, umożliwia śledzenie wędrówki książek, gdyż dzięki internetowemu systemowi monitoringowi stwarza możliwość obserwowania drogi uwolnionego tomu.

Bookcrossing to bezinteresowna przyjemność dzielenia się literaturą, budowanie więzi między czytelnikami, skuteczny sposób integracji.

Potencjał bookcrossingu jest przeogromny, musimy go mądrze wykorzystać.

Ogólnopolskie święto wolnych książek

W miesiącu czerwcu obchodzimy Święto Wolnych Książek, którego celem jest promowanie idei bookcrossingu oraz czytelnictwa, a także uwolnienie jak największej ilości książek. Pomysł zrodził się z chęci uświetnienia bookcrossingu i zaktywizowania entuzjastów czytania. Święto obchodzone jest w trzecim tygodniu czerwca. To niezwykle przedsięwzięcie rozrasta się z roku na rok. Biorą w nim udział szkoły, uczelnie, urzędy, instytucje, organizacje społeczne i kulturalne, a także media. Jego obchody urozmaicają happeningi, festyny, spotkania z autorami, wydawcami, debaty o książkach i literaturze, wystawy, konkursy, plenerowe czytanie. Święto zyskało wymiar ogólnopolski i ma już swoją bogatą historię. Tegoroczne obchody 15. już edycji zaplanowane są na 12 czerwca.

Hanna Kubiak

Rola książki i głośnego czytania w życiu przedszkolaków

Analizując rolę książki w życiu człowieka, można odnosić się do kolejnych etapów jego życia. Inną rolę pełnią książki w życiu dorosłych, inną w życiu młodzieży, jeszcze inną w życiu małych dzieci – zarówno tych, które potrafią już czytać same, jak i tych, które nie posiadły jeszcze tej umiejętności. W przypadku drugim kluczową rolę odgrywają dorośli (rodzice, dziadkowie, nauczyciele) oraz starsze rodzeństwo. To oni wprowadzają małe dziecko w świat książki, mają szansę zainteresować nią dziecko i sprawić, że będzie ona mu towarzyszyć w dalszym życiu.

Pracując od wielu lat w przedszkolu z grupą dzieci 5-, 6-letnich, mam okazję na co dzień obserwować, jak zmienia się ich stosunek do książek oraz jak one same zmieniają się pod ich wpływem. Często obserwuję u dzieci problemy ze skupieniem uwagi, koncentracją, brakiem umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych, niską odporność emocjonalną. Dobrym środkiem terapeutycznym dla rozwiązywania tych problemów może być stosowanie w pracy z dziećmi biblioterapii wychowawczej. Opracowałam program innowacji pedagogicznej pt. „Czytamy książki, by wiedzieć, kim jesteśmy – biblioterapia wychowawcza w pracy z dzieckiem”. Realizuję go z powodzeniem od kilku lat i stwierdzam, że dzieci biorące udział w tych zajęciach wykazują zainteresowanie książką o różnorodnej tematyce, różnymi (pod względem formy) ilustracjami, bogacą swoje słownictwo, biorąc udział w rozmowach na temat przeczytanych utworów. Pod wpływem bajek, wierszy, baśni tworzą różnorodne prace plastyczne. Przeżycia związane z przeczytanym utworem literackim wyrażają także w ruchu, tańcu, śpiewie. Biorą udział w przygotowaniach przedstawień na podstawie znanych im utworów literackich i prezentują je

podczas uroczystości przedszkolnych, festynów. Ważnym efektem podjętych działań jest też to, że potrafią dłużej skupić uwagę, wyciszyć się.

Bardzo istotnym aspektem związanym z upowszechnieniem czytelnictwa wśród dzieci przedszkolnych i rozwijaniem zainteresowania książką jest współpraca z bibliotekami – Szkoły Podstawowej nr 36 i Biblioteką Miejską. Uczniowie ze szkoły wraz z bibliotekarką odwiedzają dzieci w przedszkolu z przygotowanymi przez siebie przedstawieniami na podstawie literatury. Przedszkolaki mają też okazję słuchać głośnego czytania bajek i baśni w wykonaniu uczniów. Odwiedzają bibliotekę szkolną, biorą udział zarówno w zajęciach przygotowanych przez panią bibliotekarkę, jak i słuchają głośnego czytania wybranych utworów literatury dziecięcej w jej wykonaniu.

Dzieci uczestniczą także w zajęciach w Bibliotece Miejskiej. Ponadto pani bibliotekarka z biblioteki na Piaskach systematycznie prowadziła w przedszkolu zajęcia z biblioterapii oraz czytała dzieciom bajki.

Należy w tym miejscu podkreślić wagę i znaczenie głośnego czytania, bowiem nie tylko wspomaga ono koncentrację, bogaci słownictwo, doskonali pamięć czy wyobraźnię, ale jego rola jest znacznie większa: absorbuje wiele obszarów mózgu, pogłębia wiedzę, rozwija empatię, wzmacnia więź z rodzicami. Ma wpływ na kształtowanie się systemu emocjonalnego dziecka, pomaga wyciszyć się przed snem. Inspiruje także dzieci do innej aktywności – zadawania pytań, udzielania odpowiedzi, zabaw w teatrzyk, prac plastycznych, wymyślenia innej wersji zdarzeń¹.

Wykształcenie u dzieci nawyku głośnego czytania może stanowić wartościową alternatywę dla spędzania czasu wolnego przed telewizorem czy monitorem komputera. Powszechnie bowiem wiadomo, że jest to jeden z najbardziej ulubionych sposobów spędzania czasu wolnego nie tylko przez młodzież, ale i dzieci. Potwierdzają to liczne badania prowadzone od wielu lat na świecie i w Polsce².

Środki masowego przekazu stanowią jeden z najsilniejszych czynników kształtujących postawy, system wartości czy poglądy człowieka. Współczesne dzieci stykają się z nimi niemalże od urodzenia, wychowują się pod ich wpływem. Z jednej strony media pomagają poznać świat, wpływają pozytywnie na rozwój dziecka, wzbogacają jego język, poszerzają zakres pojęć, wpływają na rozwój wyobraźni. Stanowią często inspirację do zabaw ruchowych czy konstrukcyjnych, podsuwają pomysły prac plastycznych. Są ważnym źródłem wie-

1 Kossobudzka M., *10 powodów dla których warto czytać na głos*, „Gazeta Wyborcza”, 23. 09.2016.

2 Żak P., *Szklana pogoda dla telemaniaka*, „Charaktery” 2003, nr 5, s. 26.

dzy z różnych dziedzin. Niestety, stwarzają również poważne zagrożenie dla rozwoju dziecka. Mogą powodować zwiększenie napięcia, niepokoju u dzieci oglądających programy zawierające przemoc, stępienie wrażliwości na cierpienia innych³. Media mogą wpływać destrukcyjnie na emocje dzieci (wywołując strach, nadpobudliwość, lęki nocne), a także na ich zachowanie (powodując wzrost poziomu agresji czy inne zachowania nieakceptowane społecznie)⁴.

Wśród dużej grupy mediów elektronicznych szczególną rolę zajmuje telewizja. Jej dostępność i liczba odbiorców sprawiają, że jest medium dominującym w codziennym życiu. Stanowi ona nierzadko centrum życia rodzinnego i jedyny sposób spędzania wolnego czasu. Kontakt dziecka z telewizją zaczyna się bardzo wcześnie (na migające kolorowe obrazy reagują już kilkumiesięczne dzieci), a czas poświęcony na jej oglądanie coraz bardziej się wydłuża. Nikt już dzisiaj nie neguje tezy, że telewizja wywiera duży wpływ na życie dorosłych i dzieci. Dziecko w wieku przedszkolnym nie potrafi oddzielać świata fikcyjnego od realnego⁵. Wierzy, że świat jest taki, jaki ogląda w telewizji, stąd często zwraca się uwagę na jej szkodliwe oddziaływanie na dzieci. Ponieważ małe dzieci uczą się przez naśladowictwo, mogą one naśladować bohaterów oglądanych w telewizji. Może to prowadzić nie tylko do wzrostu poziomu agresji u dziecka, ale i do usprawiedliwiania własnych agresywnych zachowań, obniżenia wrażliwości czy empatii. Rodzice bardzo często nie uświadamiają sobie zagrożeń, jakie płyną ze strony mediów (w tym telewizji), nie są więc w stanie chronić swoich dzieci przed ich destrukcyjnym wpływem.

Problematyka związana z przejmowaniem agresywnych zachowań z programów telewizyjnych przez dzieci 5-, 6-letnie stanowiła temat mojej rozprawy doktorskiej. Wnioski, jakie sformułowane zostały w wyniku badań, dotyczyły m.in. podnoszenia świadomości wychowawczej rodziców w zakresie negatywnego oddziaływania programów telewizyjnych o dużej zawartości agresji i przemocy na dzieci.

To rodzice mają zasadniczy wpływ na wychowanie swojego dziecka. Uświadomienie im negatywnego wpływu agresywnych bajek na dziecko, kształtowanie prawidłowych nawyków dotyczących korzystania z telewizji, udostępnianie im materiałów, literatury z zakresu szeroko pojętej edukacji medialnej w istotny sposób wiąże się z kształtowaniem postaw, prawidłowym rozwojem,

3 Himmelweit H.T., *Television and the Child: an empirical study of the effect of television on the Young*, London, New York, Toronto, Oxford University Press, 1958, s. 215.

4 Izdebska J., *Rodzina, dziecko, telewizja*, Białystok, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, 1996, s. 222.

5 Miłkowska-Olejniczak G., *Ostrożnie z telewizją*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2001, nr 5, s. 280.

eliminowaniem u dziecka zachowań niepożądanych. Wyniki moich badań świadczą o niewielkim stopniu agresji u badanych dzieci. Może to wiązać się z tym, że dzieci w wieku przedszkolnym nie pozostają jeszcze pod przemożnym wpływem telewizji, mniejsza jest presja rówieśników („wszyscy to oglądają”), a większa rodziców decydujących o tym, co dziecko ogląda. To oni, decydując najczęściej, co dziecko ogląda w telewizji, mają za zadanie ustalać z nim racjonalne zasady korzystania z telewizji, proponować inne, alternatywne sposoby spędzania czasu wolnego (do których z całą pewnością można zaliczyć czytanie).

Telewizyjna bajka (nawet oglądana razem z dzieckiem) nigdy nie zastąpi czytania. Podczas głośnego czytania dziecko czuje bliskość rodzica oraz to, że poświęca on mu swoją uwagę i czas⁶.

Upowszechnianie czytelnictwa i rozwijanie zainteresowania książką stanowić może znakomity sposób zagospodarowania czasu, alternatywę dla telewizora. Należy zachęcić rodziców, dziadków, rodzeństwo do głośnego czytania dzieciom. Aby ułatwić im orientację w bogatej ofercie książek dla dzieci, można sporządzić listę najbardziej wartościowych pozycji, z podziałem na grupy wiekowe oraz ich krótką charakterystykę. Trzeba zachęcać rodziców, dziadków, starsze rodzeństwo do głośnego czytania, Uświadamiać im jego znaczenie. Warto w tym zakresie zintegrować działania domu rodzinnego i przedszkola. Może należałoby zachęcić rodziców do ścisłego współdziałania, aby zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki rozwoju, przygotować je do rozwijania własnych pasji i zainteresowań, wzbogacania swojej osobowości. Książka i czytelnictwo stanowi bowiem (poza wcześniej omówionymi walorami), inny, wartościowy, sposób spędzania czasu wolnego, wart propagowania.

Bibliografia

1. HIMMELWEIT H.T., *Television and the Child: an empirical study of the effect of television on the Young*, London, New York, Toronto, Oxford University Press, 1958.
2. IZDEBSKA J., *Rodzina, dziecko, telewizja*, Białystok, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, 1996.

6 Skoczylas A., *Czytanie i jego prym, czyli dlaczego warto czytać dzieciom na głos?* [W:] *Blisko Dziecka*. Portal A. Skoczylas, [online], 2018, <http://www.bliskodziecka.com.pl/czytanie-i-jego-prym-czyli-dlaczego-warto-czytac-dzieciom-na-glos/>, [dostęp: 15.01.2018].

3. KOSSOBUDZKA M., *10 powodów dla których warto czytać na głos*, „Gazeta Wyborcza”, 28.09.2016.
4. MIŁKOWSKA-OLEJNICZAK G., *Ostrożnie z telewizją*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2001, nr 5.
5. SKOCZYLAS A., *Czytanie i jego prym, czyli dlaczego warto czytać dzieciom na głos?* [W:] Blisko Dziecka. Portal A. Skoczyłas, [online], 2018, <http://www.bliskodziecka.com.pl/czytanie-i-jego-prym-czyli-dlaczego-warto-czytac-dzieciom-na-glos/>, [dostęp: 15.01.2018].
6. ŻAK P., *Szklana pogoda dla telemaniaka*, „Charaktery” 2003, nr 5.

Dorota Lipowska, Alicja Witkowska

Zespół Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy

Rola biblioteki w świetle nowych wyzwań na przykładzie działalności biblioteki szkolnej Zespołu Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy

Wiemy, jak wiele się zmienia. Mamy świadomość, że świat jest dynamiczny, że coraz bardziej zaawansowana technologia ma wpływ na nasze życie. Obserwujemy też, jak bardzo zmieniają się ludzie i sposób, w jaki żyją. Patrząc na własne dzieci, z sentymentem wspominamy nasze dzieciństwo na trzepaku, urok podwórka i smaki nieprzetworzonych potraw. Dostrzegamy także zmiany w dzieciach i młodzieży w szkołach. Zauważamy, jak bliski jest im świat technologii, komórek i tabletów. Widzimy, że czasem łatwiej im kontaktować się z innymi przez portale społecznościowe niż bezpośrednio. Możemy też zaobserwować, w jak inny sposób niż my uczą się, gdzie szukają informacji, a także gdzie je znajdują.

I to wszystko pozornie wiemy. Piszemy – pozornie – bo widzimy to wszystko, ale czy potrafimy się do tego odnieść w swojej pracy zawodowej? Czy uczciwie potrafimy odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób chcemy się włączyć w tę zmianę, wyzbywając się podejścia „kiedyś było lepiej”, co proponujemy nowemu odbiorcy, a co – i to bardzo ważne – pozostawimy niezmiennie i stałe? Gdzie postawimy granicę, aby z jednej strony korespondować z potrzebami zupełnie innego niż dotychczas klienta biblioteki, ale z drugiej, aby nie przekształcić biblioteki jedynie w kafejkę internetową, gdzie rola bibliotekarza ogranicza się do włączenia i wyłączenia komputera. Naszą intencją jest pokazanie, że biblioteki są miejscami, które dzięki bibliotekarzom są w stanie odnaleźć się w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, nie tracąc swojej pierwotnej roli. Bo właśnie w tym tkwi ich siła: mogą to być miejsca dostępne, przyjazne i otwarte na potrzeby odbiorców.

Czy takie będą, zależy oczywiście od wielu czynników. Niektóre z nich, takie jak finansowanie, organizacja pracy szkoły, dodatkowe stałe obowiązki, są od nas niezależne. Ale warto mieć świadomość, że na wiele spraw mamy bezpośredni wpływ jako bibliotekarze. Postanowiłyśmy wyróżnić kilka według nas kluczowych kwestii, które decydują o jakości pracy biblioteki.

Rozpoznanie potrzeb naszego odbiorcy

Podstawowym pytaniem, od którego warto zacząć refleksję i określenie koncepcji naszej pracy, jest określenie kwestii, kto jest naszym odbiorcą i czego od nas oczekuje. W przypadku biblioteki szkolnej naszym bezpośrednim użytkownikiem są uczniowie i nauczyciele, którzy poszukują już nie tylko tekstów lektur szkolnych, ale przede wszystkim szeroko pojętej informacji.

Aktualnie odbiorcy oczekują informacji szybkiej, konkretnej i odpowiadającej ich potrzebom „tu i teraz”. Rozwój technologii sprawił, że tak naprawdę „zalewają” nas różne wiadomości. Otwierając przeglądarkę, dostrzegamy „okienkowy” układ treści, poszatkowanych faktów z krzykliwymi tytułami. To wszystko jest otoczone spersonalizowanymi reklamami produktów, którymi możemy być potencjalnie zainteresowani. Spotkałyśmy się z opinią naszych uczniów, że „nieograniczona ilość informacji w internecie trochę przeraża...”.

Paradoksalnie dostępność wiedzy sprawiła, że odbiorcy stają się zagubieni. Dodatkowo należy poruszyć kwestię konieczności odróżnienia rzetelnej wiedzy od fikcji i komentarzy. Nagle ścieramy się z sytuacją (i my i nasi uczniowie), że nie ma weryfikacji prawdziwości informacji, wszystko jest tak samo ważne, a atrakcyjność szaty graficznej wiadomości stanowi o jej sukcesie komercyjnym. Młodzi ludzie bardzo dobrze czują się w wirtualnym świecie, jest to dla nich „naturalne środowisko”. Zapewne również wysoko oceniają swoje kompetencje wyszukiwawcze i cyfrowe. Czy jednak tak dobrze jest rzeczywiście? W naszej ocenie jest to nisza, w którą mogą się włączyć nauczyciele bibliotekarze. W polskiej szkole nie ma zajęć, na których uczy się wyszukiwania informacji, zwłaszcza ze źródeł cyfrowych. Na języku polskim młodzi ludzie uczą się odróżniać fakt od komentarza, ale warto wzbogacić tę wiedzę o przykłady tak popularnych ostatnio fake newsów, czy zagadnienie manipulacji informacją. Warto samemu uczyć się wyszukiwania, poznawać legalne, wiarygodne źródła internetowe i przekazywać je uczniom. Nie chodzi o licytowanie się, kto jest bardziej biegły w korzystaniu z komputera. Istotniejsze jest to, w jaki sposób z niego korzystamy.

Dbałość o relacje w środowisku szkolnym

Biblioteka zawsze funkcjonuje w konkretnym środowisku. Jest częścią większego systemu, w którym powinna określić swoje miejsce. Kluczowe tutaj okazują się być relacje personalne zarówno z przełożonymi, jak i ze współpracownikami w instytucji. Warto włączyć więc w plan działania biblioteki ofertę tematyczną skierowaną do nauczycieli i wychowawców (np. na godziny wychowawcze). Dobrze sprawdza się też spis polecanych źródeł internetowych, ciekawych stron czy materiałów multimedialnych na poszczególne lekcje. My układamy takie bazy tematycznie i podsyłamy nauczycielom określonych przedmiotów, czy też wychowawcom.

Bardzo istotnym elementem środowiska szkolnego są także rodzice uczniów i mimo że jako biblioteka szkolna nie mamy raczej z nimi bezpośredniego kontaktu, to staramy się też do nich kierować niektóre działania. Przykładowo z pozytywnym odbiorem spotkał się przygotowany przez nas Prezentownik Świąteczny, w którym przygotowaliśmy listę naszych rekomendacji książkowych, które w naszej opinii byłyby ciekawym prezentem gwiazdkowym. Polecamy również wymianę doświadczeń z innymi bibliotekarzami szkolnymi, a okazją do tego mogą być np. konferencje, spotkania metodyczne. Warto również korzystać z bogatej oferty zajęć i doświadczenia pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej, w której działa sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy szkół bydgoskich.

Wykorzystywanie bezpłatnych narzędzi w codziennej pracy

Pracując w bibliotece, zawsze zetkniemy się z problemem finansów. Natomiast tym razem, zamiast skupiania się na deficytach budżetowych, postaramy się podzielić bezpłatnymi narzędziami, które bardzo sprawdzają się w naszej bieżącej pracy bibliotekarskiej. Podstawowe z nich to programy: Canva¹, Piktochart oraz Padlet.

Canva

Zastosowanie:

- bezpłatna aplikacja do tworzenia plakatów, kolaży, kartek, wizytówek, zaproszeń, infografik, postów do mediów społecznościowych.

¹ Sławek N., *Canva- jak zrobić grafikę z tekstem*, [online], 2017-04-14, <http://www.jestrudo.pl/jak-zrobic-grafike-canva/>, [dostęp 27.12.2017].

Zalety:

- program działający online na podstawie bezpłatnego imiennego konta, archiwizującego wszystkie projekty z możliwością edycji;
- łatwa obsługa w języku polskim;
- atrakcyjne i nowoczesnie wyglądające szablony,
- możliwość pobrania i wydrukowania gotowego projektu w formatach pdf lub jpg, czy też umieszczenie pliku w dokumencie elektronicznym.



II. 1. Infografika dotycząca użycia aplikacji Canva w praktyce

Źródło: infografika własna wykonana w programie Canva.

Piktochart to aplikacja zbliżona funkcjonalnością i zasadami działania do Canvy, natomiast zawiera większą bazę szablonów infografik i wykresów przydatnych przy wszelkiego rodzaju podsumowaniach.

Padlet

Zastosowanie:

- multimedialna tablica korkowa umożliwiająca dodawanie nowych treści przez określone grono osób.

Zalety:

- program działający online na podstawie bezpłatnego imiennego konta, archiwizującego wszystkie projekty z możliwością edycji;
- umożliwia edycję projektu przez wiele osób;
- umożliwia zarządzanie ustawieniami prywatności;
- daje możliwość uporządkowania materiałów multimedialnych w różnych formatach na określony temat (np.: plików multimedialnych, odsyłaczy do stron internetowych, prezentacji).



II. 2. Infografika dotycząca możliwości wykorzystania aplikacji Padlet w praktyce

Źródło: infografika własna wykonana w programie Canva.

Niestandardowa oferta biblioteki

W naszej ocenie ważnym elementem, który świadczy o wizerunku biblioteki, jest także niestandardowa oferta zajęć, czy działań biblioteki. Nie chodzi tu jedynie o element zaskoczenia odbiorcy, ale o poruszanie tematyki bliskiej i przydatnej uczniom. Staramy się przygotowywać ciekawe zajęcia z edukacji medialnej, z wyszukiwania w internecie, a także z bezpieczeństwa w internecie. Za szczególnie przydatne uważamy zajęcia, które mają na celu podnoszenie kompetencji cyfrowych i wyszukiwawczych młodzieży. Nie zawsze nauczyciele bibliotekarze

czują się wystarczająco kompetentni do przeprowadzania zajęć poruszających tak specjalistyczne zagadnienia. Z naszego doświadczenia wiemy, że jest wiele instytucji, które w swoje zadania statutowe mają wpisaną edukację medialną. W ramach programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Bezpieczna+” skorzystałyśmy z fachowej wiedzy ekspertów fundacji Panoptykon i materiałów zamieszczonych m.in. w portalach: <http://cyfrowa-wyprawka.org/>, strony prowadzonej przez fundację Panoptykon, <http://edukacjamedialna.edu.pl/>, strony prowadzonej przez fundację Nowoczesna Polska, <http://fdds.pl/>, strony fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje). Korzystałyśmy również z materiałów do kampanii „Fejsmen” i „Owce w sieci”. Polecamy popularyzację ciekawych stron internetowych wśród młodzieży, np.: poprzez popularyzowanie ich przez Facebooka szkolnego czy bibliotecznego, w czasie zajęć tematycznych na godzinach wychowawczych.

Wśród propozycji zajęć nieodłączną częścią są zajęcia prowadzone poprzez wykorzystanie księgozbioru biblioteki. Ciekawym przykładem może tu być cykl zajęć na temat rodzajów książki dla dzieci, wykorzystujących przykłady interesujących edytorsko i projektowo pozycji. Wiele z naszych inicjatyw zakładających współpracę z nauczycielami różnych przedmiotów również zakłada zajęcia, w których kluczową rolę odgrywa książka. Można tu wymienić np.: tłumaczenia legend i baśni polskich na język angielski, projektowanie obwolut do zniszczonych książek, wykonywanie własnoręcznie zaprojektowanych okładek na darmowe podręczniki, czy „Czytelnicze walentynki”, w których przygotowujemy gotowe walentynki z cytatami z literatury. To tylko niektóre z akcji, które w naszym założeniu mają wzmacniać wśród uczniów pozytywne skojarzenia z książką. I chociaż mamy świadomość, że zainteresowanie książką rodzi się w sprzyjającym środowisku, najlepiej wśród czytających rodziców i rówieśników, to podtrzymywanie zainteresowania czytaniem jest procesem ciągłym i dynamicznym. Dostęp do kultury obrazkowej jest masowy i łatwy, ale to kontakt ze słowem pisanym ma realny wpływ na rozwój wielu obszarów i kompetencji.

Aktualnie zachodzące zmiany, nie tylko technologiczne, ale i mentalne, określają moment decyzji, jaką drogę wybierzemy. Czy zgodzimy się z wizjami niektórych, że biblioteki to tylko wypożyczalnie książek i niedługo przestaną być potrzebne, bo „przecież wszystko i tak już jest w internecie”. Czy postaramy się używać nowych narzędzi dostosowanych do odbiorców, które pozwolą nam przekazywać wiedzę i rzetelną informację w aktualny sposób?

Warto, żeby to właśnie dzięki bibliotekom szkolnym młodzi ludzie nabraли przekonania, że książka jest niezbędnym elementem kultury i rozwoju, a biblioteki miejscem szukania informacji i inspiracji. Nie jest to jednak możliwe bez przyjaźnie nastawionego i otwartego na nowe wyzwania bibliotekarza.

Małgorzata Grot-Rapicka

Z praktyki nauczyciela bibliotekarza Szkoły Podstawowej nr 36 w Bydgoszczy

W szkole, o której piszę, pracuję od 24 lat. Jestem nauczycielem bibliotekarzem, a mój staż pedagogiczny wynosi 34 lata. Od 2006 r. jestem nauczycielem dyplomowanym.

Systematycznie podnoszę swoje kompetencje zawodowe. Ukończyłam m.in. studia podyplomowe z edukacji czytelniczej i medialnej (w roku 2007/2008 na UMK), uczestniczę w różnych kursach, warsztatach i konferencjach. Zdobytym doświadczeniem dzielę się z innymi nauczycielami, np. podczas wystąpień na spotkaniach „Sieci współpracy nauczycieli bibliotekarzy” organizowanych przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką. Wygłosiłam referat na konferencji „Szkoła – Biblioteka – Nauczyciel – Czytelnik”, zorganizowanej przez bydgoski Oddział TNBSP (1 grudnia 2016 r.).

Podjęmuję różnorodne inicjatywy służące upowszechnianiu czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz sprzyjające rozwijaniu ich kompetencji czytelniczych. Sięgam po metody i formy zarówno tradycyjne (konkursy, wystawy, przedstawienia), jak i nowatorskie. Do tych drugich można zaliczyć m.in. Dobre Nocki Czytelnicze (cztery edycje): „Wokół wierszy Juliana Tuwima” (2013 r.), „W poszukiwaniu Harrego P” (2015 r.), „Pora Przybora” (11/12 XII 2015 r.), „Gala bohatera literackiego” (26/27 V 2017 r.), Dni Bohatera Literackiego (w październiku 2012 i 2013 r.). Bardzo inspirujące okazały się spotkania z pisarzami: Łukaszem Wierzbickim (2014 r.) i Agnieszką Frączek (2015 r.). Dużym powodzeniem cieszyły się spotkania w bibliotece pt. „Strefa czytania” (codziennie o 7.50) oraz „Przerwa na czytanie” (o 12.25 fragmenty książek czytają przez mikrofon nauczyciele i uczniowie).

Wiele satysfakcji i pozytywnych efektów przynosi współpraca ze środowiskiem lokalnym i miejskim. W swoje działania włączam przedszkola

funkcjonujące w naszej dzielnicy, Gimnazjum nr 28 oraz filie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej na pobliskich osiedlach. Bardzo wspierają mnie w moich działaniach nauczyciele, rodzice, Rady Osiedli Jachcice i Piaski, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka oraz Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich (którego jestem aktywnym członkiem od 2004 r.). Zorganizowaliśmy wspólnie loterie (w 2008, 2015) i kiermasze (np. domowych wypieków od 2011 r. – „Cukierenka pod Motylem”). Pozyskaliśmy również granty oświatowe: na Międzygminny Konkurs „Spotkajmy się na Olimpie” (2012, 2013) i na „Gałę Bohatera Literackiego” (maj 2017 r.). Wszystkie te działania przyczyniły się w dużym stopniu do powiększenia księgozbioru biblioteki.

Okazją do promocji książki oraz naszej szkoły przez wiele lat był bookcrossing. Kolorowa reprezentacja naszej szkoły nie tylko uczestniczyła w Święcie Wolnych Książek, ale też zdobywała nagrody w konkursie na przebranie grupy „Nasze fantazje” (I miejsce w latach 2008, 2013, 2014, 2016; II miejsce w 2010 r.).

Czytelnicy naszej szkoły uczestniczą także w sobotnich Biesiadach Czytelniczych, których organizatorem jest Jolanta Niwińska – koordynator ruchu bookcrossingowego w Polsce. Dzięki nim poznali bydgoskich pisarzy i poetów (w 2007 r.) oraz Joannę Papuzińską (w 2009 r.), Joannę Olech (w 2011 r.), Ewę Chotomską (w 2016 r.).

Od wielu lat dbam, aby szkoła włączała się w akcje ogólnopolskie, np. w program Fundacji ABCXXI Czytające Szkoły (od 2004 r.) i Mądra Szkoła Czyta Dzieciom (od 2013 r.). Do projektu Internetowy Teatr TVP zgłosiłam naszą szkołę w czerwcu 2013 r., jako pierwszą w Bydgoszczy. Uczestniczymy w nim do dziś. Przyłączyliśmy się również do akcji zainicjowanych przez czasopismo „Biblioteka w Szkole”, czyli: Ogólnopolskie Wybory Książek (9.02.2015 r.) i „Jak nie czytam, jak czytam” (bicie rekordu w jednoczesnym czytaniu). Chciałabym też zwrócić uwagę na fakt, że naszą IV Dobrą Nockę Czytelniczą zgłosiliśmy do organizatorów NOCY BIBLIOTEK (26/27.05.2017 r.).

W obszarze naszych działań kulturalnych znalazła się także wizyta w Operze Nova. Wspólnie z nauczycielami języka polskiego zorganizowałam wyjście na balet „Dziadek do orzechów” dla grupy najaktywniejszych czytelników. Przed spektaklem mieliśmy możliwość poznać teatr od kulis (grudzień 2016 r.).

Ważnym aspektem mojej pracy jest dokumentowanie podejmowanych działań, ich promocja w mediach. Pojawiły się relacje w „Zbliżeniach” TVP Bydgoszcz (Ogólnopolskie Wybory Książek, Internetowy Teatr TVP dla szkół), w Radiu „PiK” (wywiad z uczestnikami i reportaż z przygotowania Nocki z okazji 100. rocznicy urodzin Jeremiego Przybory pt. „Pora Przybora”).

Od grudnia 2014 r. prowadzę blog Bibliostrada – <http://bibliostradasp36.blogspot.com>, który jest kontynuacją strony internetowej założonej w marcu 2008 r. Dokumentuję tu wszelkie działania własne, ale także umieszczam informacje o wydarzeniach kulturalnych Bydgoszczy promujących książkę, np. Festiwal Książki Obrazkowej „Literobrazki”. Przypominam też o ważnych datach związanych z literaturą, np. 24 kwietnia – Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Na blogu umieściłam też fotorelację z otwarcia nowej siedziby filii WiMBP na Jachcicach.

Bibliostrada to „kanał otwarty” dla uczniów. Nauczyciele, rozwijając w uczniach poczucie wartości, wierząc w ich możliwości tworzenia, dają im nowe pole do działania. Uczniowie podejmują wyzwanie i stają się twórcami – piszą i publikują w zakładkach blogowych. Recenzują książki, piszą własne opowieści. Angażują środowisko lokalne – przeprowadzają wywiady, publikują wspomnienia. Uczniom zostają stworzone takie warunki, aby mogli mieć świadomość wagi działania i faktu, że to dzięki nim blog biblioteki rozwija się. Ważna jest tutaj afirmacja motywacji ucznia, bazowanie na jego zainteresowaniach. Strategia Bibliostrady (otwartość, akceptacja pomysłów) pozwala skutecznie rozwijać umiejętności – kształtuje kulturę czytelnicy, wspiera samokształcenie. Poprzez zaproponowanie uczniom tego typu przestrzeni do działania, motywujemy do pierwszych prób świadomej twórczości literackiej i świadomych wyborów czytelniczych. Warto zaznaczyć, że Bibliostrada to miejsce dla każdego ucznia, niezależnie od jego poziomu wiedzy i umiejętności typowo szkolnych.

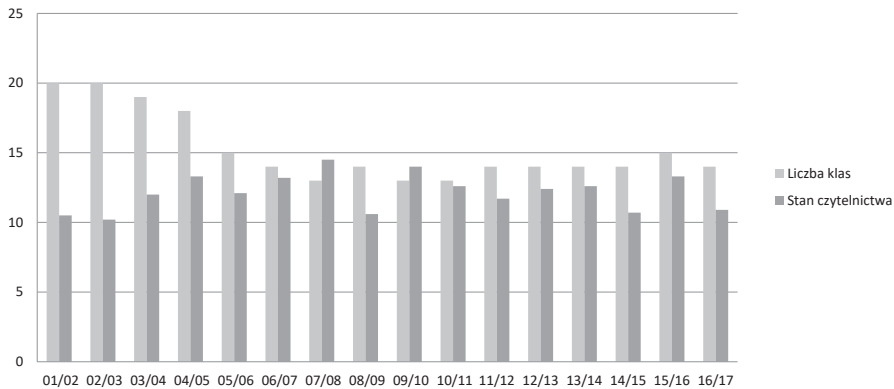
W realizacji wymienionych działań, które mają uczynić książkę i czytanie czymś istotnym w życiu naszych uczniów, wspierają mnie inni nauczyciele. Dzięki nim wydarzenia czytelnicze obejmują swym zasięgiem całą społeczność szkolną, są bardziej zróżnicowane, ciekawsze. Zawsze też mogą liczyć na życzliwość i pomoc pracowników obsługi szkoły. Przy organizacji dużych przedsięwzięć jest to bardzo ważne (przygotowanie sal, dekoracje, sprzęt nagłaśniający).

W swoich działaniach staram się też dotrzeć bezpośrednio do rodziców. Przeprowadziłam dwukrotnie ankietę na temat głośnego czytania dzieciom. Na zebraniach z rodzicami klas I i II omówiłam prezentację „Wpływ czytania na rozwój dzieci”. Rozpowszechniłam „List do rodziców” Fundacji ABCXXI. Nieocenione są również indywidualne rozmowy z rodzicami na temat możliwości i preferencji czytelniczych ich dzieci.

Efektom tak różnorodnej działalności jest codzienny ruch i gwar w naszej bibliotece. Jedne dzieci szukają samodzielnie odpowiedniej książki (mają bezpośredni dostęp do półek), inne śmiało proszą o pomoc w jej wyborze, jeszcze inne dzielą się swoimi wrażeniami po lekturze i dopytują o nowości wydaw-

nicze. Uczniowie chętnie spędzają tu przerwy, czytając książki, czasopisma lub powtarzając wiadomości do klasówek.

Aktywność czytelniczą naszych uczniów potwierdza statystyka. Na przestrzeni ostatnich 17 lat, mimo spadku liczby klas z 20 do 14, poziom czytelnictwa (liczba wypożyczonych egzemplarzy przypadająca na jednego ucznia) jest na wyrównanym, wysokim poziomie.



Ryc. 1. Statystyka czytelnictwa w Szkole Podstawowej nr 36 w Bydgoszczy od roku szkolnego 2001/02 do 2016/17

Z perspektywy wielu lat pracy w jednej szkole i jednym środowisku oczywisty jest dla mnie jeden wniosek – poziom aktywności czytelniczej naszych podopiecznych nie zależy od wielkości szkoły czy liczby uczniów. Duże znaczenie ma przede wszystkim zaangażowanie i pasja nauczycieli bibliotekarzy, współpraca z gronem pedagogicznym i rodzicami. Istotny jest też stały dostęp do biblioteki, jej nowoczesne wyposażenie i ciekawy księgozbiór. Bon edukacyjny funkcjonujący w naszym województwie, ograniczający w szkołach etat m.in. nauczyciela bibliotekarza, stoi w sprzeczności z założeniami podstawy programowej, która kładzie nacisk zarówno na podniesienie kompetencji czytelniczych, jak i umiejętności informatycznych.

Zacytuję na zakończenie fragment artykułu z „Biblioteki w Szkole” (nr 11/2017), w którym, wspólnie z koleżanką Aleksandrą Gawryszewską opisałyśmy naszą Noc Bibliotek: „Nauczyciel, który swoją postawą sprawia, że uczniowie chcą za nim iść i chcą się rozwijać, wie, że każdego swojego wychowanka musi traktować z szacunkiem i podmiotowo”.

O autorach

Brzezińska Danuta, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, II LO w Bydgoszczy, prezes Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich

Chlewicka-Mączyńska Aldona, dr,

st. kustosz dyplomowany, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Grot-Rapicka Małgorzata, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, Szkoła Podstawowa nr 36 w Bydgoszczy

Gruszka Zbigniew, dr,

Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego

Kubiak Hanna, dr,

Przedszkole Niepubliczne „Chatka Puchatka” w Bydgoszczy

Lindner Jacek, dr,

Katedra Przemysłów Kreatywnych Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy

Lipowska Dorota, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, Zespół Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy

Lewandowska-Pyż Małgorzata, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy, prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich w Bydgoszczy

Maciołek Ryszard, prof. WSG dr inż.,

prorektor ds. Nauki i Współpracy Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy

Niwińska Jolanta, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, koordynator ruchu bookcrossingowego w Polsce, inicjator i współorganizatorka corocznego Święta Wolnych Książek

Papierska Wiesława, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, współzałożycielka Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, długoletni sekretarz Rady Głównej TNBSP

Sowińska Bożena, dr,

dyrektor Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Gospodarki

Tomkiewicz Barbara, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, współzałożycielka Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, prezes honorowy TNBSP

Walczewska-Klimczak Grażyna, dr,

Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

Witkowska Alicja, mgr,

nauczyciel bibliotekarz, Zespół Szkół Plastycznych im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy